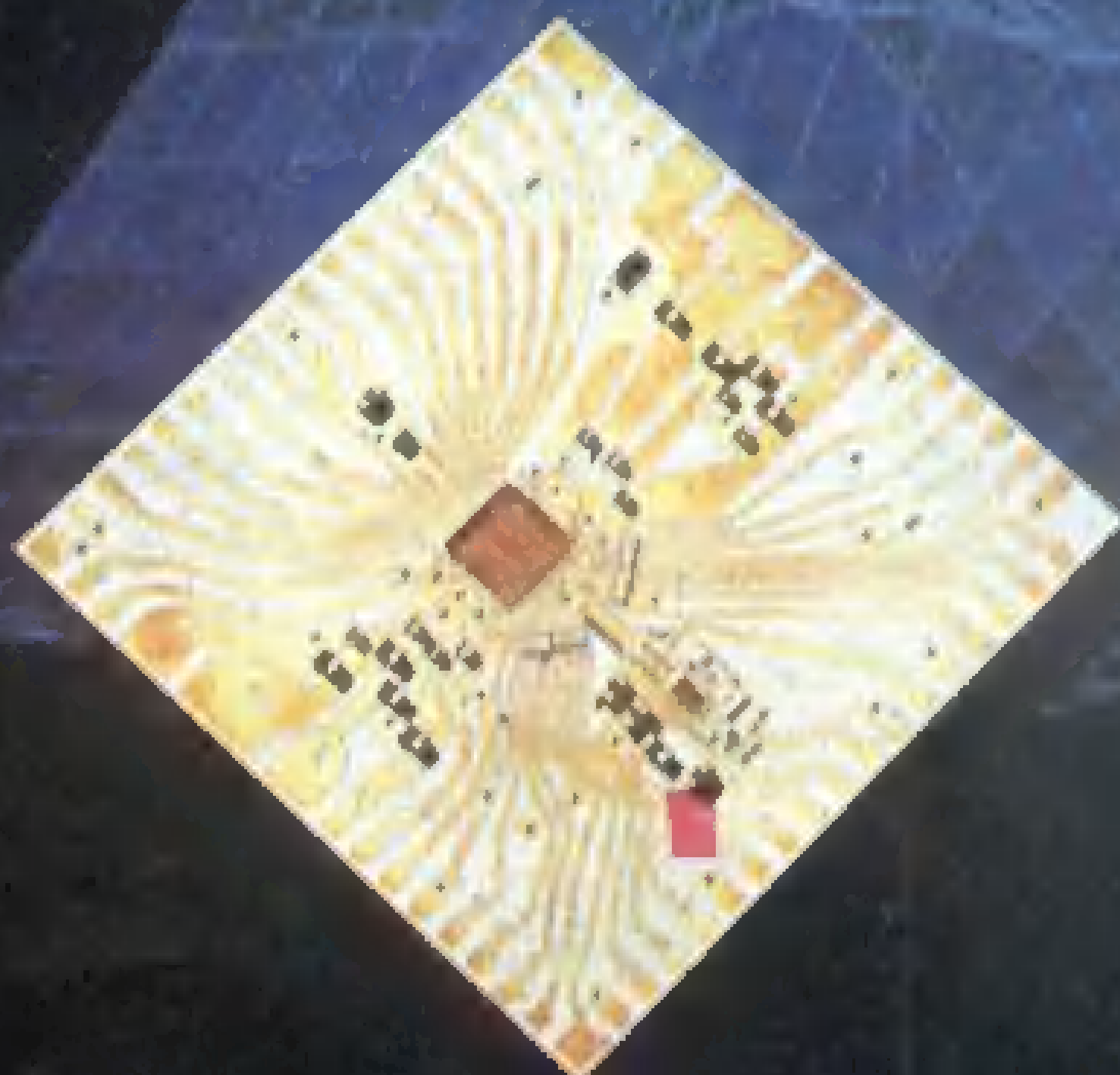


*młody*  
**TECHNIK**

# Informik

MAGAZYN KOMPUTEROWY „MŁODEGO TECHNIKA”

11  
1988



## Nasz komentarz:

### POD OSTRZAŁEM

Zasiadam do pisania niniejszego komentarza bezpośrednio po wyjątkowo budującym przeżyciu, jakim było obej-  
mienie w wieczornym programie rodzimej telewizji reklam sprzętu komputerowego. Twierdząc bowiem, że z owych reklam można dowiedzieć się o wiele więcej, niż tylko kto ma do zbycia.

Zgrabna aranżacja i arcyzna realizacja nie pozostawiają wątpliwości, że reklamy te są dziełem fachowców od promocji i marketingu. Wiadomo nie od dziś, że dobra reklama opiera się na rozpoznaniu rynku, a więc musi także na trafnie wybranym, psychologicznym modelu kandydata na nabywcę. Kogóż jednak panowie fachowcy uważają za potencjalną klientelę? Nieodparcie wydaje mi się, że liczą oni głównie na matolów i półgłówków z silnie rozwiniętą potrzebą dowartościowania się.

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że telewizyjne reklamy przedstawiają komputer raczej jako sposób na dowartościowanie się niż jako narzędzie pracy intelektualnej. Szarmancki pan w wytwornym garniturze zasiada na stylowym fotelu przed ekskluzywnym komputerem, gdzie instruktaz udziela mu elegancka pani. Nastrojowa muzyka i sączący z głośnika kuszący głos apelują raczej do instynktów niż do rozumu i bardziej pasują do reklamy np. perfum niż narzędzia pracy umysłowej, jakim jest komputer. Racjonalnych, merytorycznych przesłanek na rzecz wyboru tego właśnie a nie innego sprzętu raczej nie usłyszysz — zasłępuje je, chyba zresztą skutecznie, zwyczajny bajer. Jakże to przekonujące, konkretne argumenty znajdujemy w natrętnej reklamie? „... Doskonałe parametry robocze, bogate oprogramowanie rozwiąże wszystkie Twoje problemy, najlepszy, najdoskonalszy...”

Nie twierdzą bynajmniej, że uważam telewizyjne reklamy za złe. Wręcz przeciwnie. Martwi mnie jedynie ów opracowany przez speców od reklamy model matystycznego klienta, w którego adekwatność nie mam podstaw wątpić.

Luksusowy samochód, gustowna dyplomatka i ładna kobieta apelują do wyobraźni, gdyż są niewątpliwymi atrybutami pewnego statusu, uważanego potocznie za

atrakcyjny. Kłopot tylko w tym, że w odróżnieniu od mercedesa, komputer nie tylko manifestuje materialną zasobność właściciela, ale może też bezlitośnie obnażyć jego intelektualne ubóstwo. Przyjrzyjmy się oto obrazowi wytwornej pani reklamującej komputer, której paluszki z nieporadnym wdziękiem usiłują przebiegać po klawiaturze. Głęboko uduchowiony wyraz jej twarzy każeby widzieć ją raczej za kontuarem, przy kawiarnianym stoliku, no, może przy ręcznych robotkach, ale zapewne nie przy komputerze jako osobistym narzędziu pracy.

Potok mniej lub bardziej bałamutnych informacji płynie zresztą nie tylko z telewizji. Jeden z moich znajomych, zafascynowany wynikami opublikowanego w jednym z popularnych czasopism informatycznych testu mikrokomputera, postanowił nabyć to cudo dla swego zakładu pracy. Po pewnym wyeksplorowaniu arcydzieła sztuki inżynierskiej stanęło na jego biurku. Od tej chwili zaczął się szybki proces odbierania cud-maszyny. Niechlujna i niekompletna dokumentacja (a właściwie to, co miało służyć za jej namiastkę), brak programu obsługi dla dostarczonej wraz z komputerem myszki, pozbawiony kontrastu monitor, stochastyczne, lecz dość częste błędy dyskowe przy uruchamianiu systemu, itd., itp. Pierwszym i poniekąd naturalnym odruchem jest pytanie, jak to możliwe, że kopia wyrobu, który otrzymał tak dobrą cenzurkę recenzenta, okazuje się przy bliższym poznaniu zwyczajnym rupieciem. Czyżby po prostu pech? Niekoniecznie. Jednym z możliwych wytłumaczeń może być fakt, że udostępniany testującym egzemplarz bywa zazwyczaj wcześniej szczególnie starannie dopracowany i przetestowany.

Nie chcę przez to powiedzieć, że uważam publikowane w prasie testy i omówienia za nieprawdziwe i niepotrzebne. Przeciwnie, zawierają one zwykle mnóstwo interesujących i cennych informacji. Przestrzegalbym tylko przed traktowaniem samego faktu opublikowania wyników testu sprzętu i wydania mu pozytywnej opinii jako swoistego certyfikatu gwarancyjnego. Ostrożność jest wskazana w każdym przypadku. Uważnie czytając sprawozdanie można między wierszami znaleźć niejedną cenną wskazówkę. Aby ją wykorzystać we własnej praktyce, trzeba jednak zawezwać na pomoc własne oczy i uszy, wspomagane wyobraźnią, krytycyzmem i zdrowym rozsądkiem.

Nie sposób czasem nie odnieść wrażenia, że niektóre firmy komputerowe, zabiegające o klienta w szeroko prowadzonej kampanii reklamowej, stawiają raczej na ilość, niż na jakość. Zwyczajny bajer jest tym skuteczniejszy, że świadomość potencjalnych użytkowników wciąż jeszcze jest niska, a oprócz tego decyzję o zakupie nie zawsze podejmują ci najbardziej kompetentni. Oto zabawny przykład. Kilku pracowników pewnej instytucji zostało oddelegowanych na kilkutygodniowy kurs, obejmujący zasady obsługi komputerów osobistych, standardowe oprogramowanie, tajniki wyboru optymalnej konfiguracji i osprzętu do różnych zastosowań. Aczkolwiek dla kursantów był to pierwszy poważniejszy kontakt z mikrokomputerem, dzięki rzetelnemu podejściu do zajęć zdobyli na kursie solidne podstawy. Jakież było zdziwienie tej grupki, gdy po powrocie do macierzystej firmy zastali świeżo zakupiony za ciężkie pieniądze komputer-bubel, zestawiony z przestarzałych pakietów i w bezsensownej dla ich potrzeb konfiguracji. Dobroduszny szef postanowił bowiem sprawić swym podwładnym niespodziankę i zakupił sprzęt, który „wcisnęła” mu w międzyczasie jakaś przedsiębiorcza firma.

Poważnym problemem naszego rynku komputerowego jest wciąż brak małych, niezależnych firm świadczących kompleksowe usługi w zakresie obiektywnego doradztwa technicznego, jak również brak uświadomionej potrzeby skorzystania z takich usług ze strony potencjalnych nabywców komputerów. Doradztwo świadczone przez dostawców sprzętu w praktyce sprowadza się głównie do zachwalania własnych wyrobów. Konkurencja na rynku komputerowym jest spora, ale mało kto wiele z tego wynika, gdyż wielu klientów nie próbuje nawet rzetelnie porównywać konkurencyjnych ofert od strony merytorycznej. Jeśli już, to porównuje się tylko cenniki.

Dopóki potencjalny klient będzie pozostawiony pod reklamowym ostrzałem bez armat, bez mapy i bez nadziei na fachową odsiecz, dopóty pozostanie mu albo rejterada, albo desperacka szarża na oślep, w stronę, z której dobiega najgłośniejszy harmider. Jeśli idzie o szarżę, mamy tu niewątpliwie chwalebne tradycje. Nasze tradycje w dziedzinie przemysłowych, trafnych inwestycji i efektywnego gospodarowania prezentują się, niestety, znacznie mniej imponująco...

Bohdan Wachawek



### UWAGA CZYTELNICY!

Redakcja kwartalnika „MŁODY TECHNIK — InforMik” bardzo przeprasza Was za opóźnienie ukazania się w kioskach nr. 1/88 naszego pisma.

Jednocześnie zapraszamy Was do dyskusji nad zakresem „InforMika” na zasadzie oceny tego, co już wydrukowaliśmy i sugestii tematycznych na przyszłość.

Czekamy na Wasze listy!

Redakcja „InforMika”





# **młody** **TECHNIK**

## **Informik**

**MŁODY TECHNIK — INFORMIK**  
**MAGAZYN KOMPUTEROWY**  
**„MŁODEGO TECHNIKA”**  
**NR 11 (6) ROCZNIK II**

### **SPIS TREŚCI**

#### **FELIETONY:**

**W SZPONACH REKLAMY** — Jerzy Kławiński . . . . . 1  
**POD OSTRZAŁEM** — Roland Waclawek . . . . . II s. okł.

**IBM PC — OPROGRAMOWANIE:**  
**POLSKIE ZNAKI DIAKRYTYCZ-**  
**NE NA DRUKARCE** — Roland Waclawek . . . . . 2

**WORDSTAR A SPRAWA POL-**  
**SKA** — Tadeusz A. Zaleski, Ja-  
 nuszczyk J. Młodziejowski . . . . . 11

**ZX SPECTRUM — SPRZĘT:**  
**DYSK PAMIĘCIOWY W ZX SPE-**  
**CTRUM** — Dariusz A. Przygoda,  
 Krzysztof Amborski . . . . . 14

**STANDARDY MANIPULATORÓW**  
**DRAŻKOWYCH** — Dariusz A. Przy-  
 goda . . . . . 22

**ZX SPECTRUM — OPROGRAMO-**  
**WANIE:**

**SZYBKIE WYSZUKIWANIE IN-**  
**FORMACJI** — Tadeusz Basista . . . . . 19

**NASZ TEST:**  
**DRUKARKA STAR NL-10** —  
 Grzegorz Załot . . . . . 25

**SEMINARIUM „INFORMIKA”**  
**ASSEMBLER GENS 3 (6)** — Tadeusz  
 Basista . . . . . 28

**KOMPUTER W SZKOLE:**  
**GRAFICZNE PRZEDSTAWIENIE**  
**SCHEMATU DZIAŁANIA PRO-**  
**GRAMU — INACZEJ** — Zbigniew  
 Krauze . . . . . 31

**RÓŻNE:**  
**SYSTEMS '87, CZYLI TARGI W**  
**„KRZEMOWEJ BAWARII”** —  
 Grzegorz Załot . . . . . II

**NOWE OBLCZNE MIKROPROCE-**  
**SORA Z 80** — (dap) . . . . . 18

**WYMIENNE DYSKI WINCHE-**  
**STER** — Roland Waclawek . . . . . 21

**NOWE I NAJNOWSZE** — Adam  
 Nowicki . . . . . 27

**KASOWALNE PAMIĘCI OPTYCZ-**  
**NE** — Piotr Postawka . . . . . III i IV s. okł.  
 Zdjęcia w numerze: Władysław P. Ja-  
 błoński, Grzegorz Załot, Jacek Nowicki,  
 Rysunki: Jerzy Flisak, Roman Gaik.



**W szponach**

**reklamy**

Pewien mój znajomy zdziwił się niepomnie przeglądając pierwsze numery „Informika” faktem, że nie publikujemy reklam. Przecież — jego zdaniem — jest to świetny sposób zarobienia na doskonały sprzęt komputerowy dla redakcji, a zresztą „wszyscy tak robią”. Obawiam się jednak czy my, to znaczy redakcja „Informika”, chcemy być tacy jak owi „wszyscy”. Po pierwsze: uważamy, że nasi Czytelnicy płacą za informacje zawarte w numerze, a nie za zamieszczone w nim reklamy. Poważne czasopismo zachodnie, jeśli zamieszcza — przykładowo — trzy strony płatnych reklam to u tyle samo stron rozszerzają objętość numeru. My, ze względu na naszą sytuację papierowo-poligraficzną, czynić podobnie nie możemy, a inaczej nie uważamy za stosowne.

Drugą przyczyną naszej niechęci do reklamy jest to, że nie sposób reklamować jakiegoś wyrobu z branży komputerowej bez znajomości potrzeb osoby zainteresowanej kupnem, bowiem to komputer trzeba dostosować do konkretnego zadania. Nie ma np. sensu kupować najnowocześniejszego komputera, jeśli będzie on służył tylko jako maszyna do pisania. Aby coś reklamować w sposób fachowy trzeba znać bardzo wiele aspektów kupna, np. zastosowanie komputera, typ oprogramowania, możliwości finansowe kontrahenta itp. itd. Istnieje cały szereg poważnych firm, które zajmują się doradztwem przy zakupie sprzętu informatycznego, firm wyspecjalizowanych i bardzo dbających, aby klient za swoje pieniądze otrzymał maksymalnie dobry sprzęt i oprogramowanie dla swoich potrzeb przy możliwie jak najniższym wydatku. A więc i do informatyki wkroczył rachunek ekonomiczny, i to już od dawna, bo kto jak kto, ale „komputerowcy” liczyć umieją.

Gdyby natomiast ktoś nam zarzucił, że przecież w sumie i tak reklamujemy te rzeczy spośród hardware'owej maszynerii, o której piszemy, to mamy na swoje usprawiedliwienie tylko to, że piszemy głównie o rzeczach dobrych, tanich i sprawdzonych dla informatyków-hobbistów lub o nowych konstrukcjach, o których warto wiedzieć choćby dlatego, aby mieć pojęcie o tym, co dzieje się w branży informatycznej na świecie. Nasze testy są również sporządzane pod kątem przydatności danego urządzenia do praktyki hobbistycznej.

Nasza rodzima reklama, zaniedbana przez dziesięciolecia, czyni na razie pierwsze nieporadne kroki, złoścąc czasem swą naiwną i powierzchowną formą. Jest na razie bardziej sygnałem o istnieniu tego czy owego niż informacją przeznaczoną dla fachowego odbiorcy. Póki nie nauczymy się, że technika wymaga argumentów technicznych i ekonomicznych w treści reklamy, musi wystarczyć nam wspólny portret komputera, kozy i ładnej panienki...

**JERZY KLAWIŃSKI**



ROLAND WACŁAWEK

# POLSKIE ZNAKI DIAKRYTYCZNE NA DRUKARCE

Tam, gdzie komputer osobisty nie jest gadżetem, lecz narzędziem pracy, prędzej czy później wynika problem polskich znaków diakrytycznych.

W przypadku ekranu sprawa jest przynajmniej dość jednoznaczna. Albo program wykorzystuje ekran w trybie znakowym (np. WordStar lub dBASE III) i wtedy jedynym wyjściem jest przeróbka karty graficznej (pomijamy tu możliwość definiowania własnych znaków w karcie EGA), albo ekran pracuje w trybie graficznym (np. FRAMEWORK II lub MS-WORD) a więc litery są „przerysowywane” z pewnego zbioru wzorców. W tym drugim przypadku można pokusić się o rozpoznanie i przeddefiniowanie wewnętrznego zestawu wzorców w programie, uzyskując polskie litery bez potrzeby adaptacji sprzętu.

Rozwiązanie problemu wydruku polskich liter na drukarce mozaikowej jest w ogólności bardziej złożone. Wynika to

zarówno z różnych sposobów, w jakie programy traktują drukarki, jak również z mnogości różnych typów drukarek i ich różnych właściwości. Oto kilka typowych rozwiązań: sprzętowa przeróbka drukarki, wykorzystanie możliwości programowego definiowania znaków (ang. downloading), „dorysowywanie” polskich znaków w trybie graficznym, przetwarzanie na postać graficzną całych wierszy i „składanie” znaków, tzn. uzyskiwanie polskich liter przez nadrukowanie kilku znaków w tym samym miejscu.

Najlepsze rezultaty daje na ogół przeróbka sprzętowa, polegająca na wymianie pamięci stałej, zawierającej wzorce znaków, na podobną pamięć np. EPROM, w której część mniej potrzebnych symboli standardowego, rozszerzonego kodu IBM-ASCII wymieniono na polskie litery. Tak przerobiona drukarka zachowuje pełną szybkość pracy niezależnie od tego, czy polskie litery występują w tekście, czy też

nie, jest też odporna na wszelkie nie-sprzyjające okoliczności, o których później. Mankamentem jest natomiast konieczność fizycznej ingerencji do wnętrza drukarki oraz konieczność związania się na stałe z jedną z wielu stosowanych w Polsce konwencji kodowania polskich liter.

Standardowy kod ASCII zawiera 128 znaków o kodach od 0 do 127. Oprócz cyfr i liter alfabetu angielskiego obejmuje on znaki interpunkcyjne i liczne specjalne znaki sterujące dla drukarek. W sprzęcie klasy IBM-PC/XT/AT znalazł zastosowanie tzw. rozszerzony kod ASCII, w którym występuje 256 znaków o kodach od 0 do 255. Pierwszych 128 znaków jest identycznych ze znakami standardowego kodu ASCII, pozostałe znaki o kodach od 128 do 255 przedstawiają znaki diakrytyczne niektórych języków europejskich (niemieckie, francuskie, szwedzkie itd.) oraz specjalne symbole graficzne: litery greckie, symbole matematyczne, elementy



ramek itd. W zestawie tym nie ma jednak liter specyficznie polskich, jak a, ę itd.

Aby uzyskać możliwość operowania polskimi literami trzeba wprowadzić je w miejsce wybranych znaków rozszerzonego kodu ASCII. Ponieważ elementy ramek i inne symbole graficzne są wykorzystywane w wielu zastosowaniach, w praktyce pozostaje zastąpienie wybranych znaków języków europejskich. Ponieważ język polski liczy 18 znaków diakrytycznych (9 liter małych i tyleż dużych), trzeba zrezygnować z takiej samej liczby pierwotnych znaków rozszerzonego kodu ASCII. Ponieważ dotychczas nie ma obowiązującej normy kodowania polskich liter w rozszerzonym kodzie ASCII (stan z 30 grudnia 1987), w kraju spotykanych jest wiele różnych systemów kodowania. Dużą popularnością cieszą się dwa: kod wprowadzony przez firmę CSK (Computer Studio Kajkowscy) oraz kod stosowany w komputerach MAZOVIA, przejmowany ostatnio przez coraz większą liczbę niezależnych dostawców sprzętu.

Różne są przesłanki, przyświecające projektantom różnych kodów. Jednym razem jest tu chęć zachowania stałej różnicy kodów liter małych i dużych, identycznej jak w przypadku liter alfabetu angielskiego (np. tzw. kod CSK). Kiedy indziej chodzi o zachowanie maksymalnej czytelności tekstu nawet na nie przerobionej karcie graficznej (np. tzw. kod MAZOVIA). Nie brak oczywiście i innych kodów, w których trudno doszukać się jakiegokolwiek rozsądnej tendencji poza dążeniem do maksymalnej prostoty (porównaj kod stosowany m.in. przez firmę DHN). Trzy przykładowe systemy kodowania podano w tabeli 1. Po lewej podano kod w postaci dziesiętnej, po prawej, w nawiasach okrągłych — w formie szesnastkowej.

W związku z mnogością kodów i kłopotami towarzyszącymi przeróbkom sprzętowym w tym artykule skoncentrujemy się na uzyskiwaniu polskich liter sposobami programowymi, bez przeróbek drukarki.

Ponieważ większość dostępnych obecnie na rynku drukarek dysponuje możliwością programowego definiowania własnych znaków, to wykorzystanie tej możliwości wydaje się najprostszym sposobem uzyskania w wydruku polskich liter. Niestety, niewiele jest drukarek, w których na znaki definiowane programowo nie nakłada się jakichś dotkliwych restrykcji — dotyczą one zwłaszcza sprzętu popularnego. A to liczba definiowanych znaków jest ograniczona np. do 96, a to wysokość znaku nie może przekroczyć 8 punktów rastra (podczas gdy znaki standardowe mogą mieć wysokość do 9 punktów), a to przełączanie w jednej linii między znakami standardowymi i definiowanymi nie jest możliwe i w najlepszym razie prowadzi do drastycznego ograniczenia wydajności, a to nie można zdefiniować znaków w trybie NLQ, a to dla znaków zdefiniowanych programowo nie mogą otrzymać

\*\*\*\*\* POLODIAK \*\*\*\*\*  
 >>>>>>>> Roland Wacławek, Siemianowice śl., 9.12.1986 <<<<<<<<

Kod_prog	SEGMENT	
MS_DOS	EQU	21H ; numer przerwania wywołującego funkcje DOS
Drukarka	EQU	17H ; numer przerwania obsługi drukarki (BIOS)
Czytaj_Wekt	EQU	35H ; funkcja MS-DOS: odczyt wektora przerwania
Ustaw_Wekt	EQU	25H ; funkcja MS-DOS: zapis wektora przerwania
Zintegruj	EQU	27H ; nr przerwania kończącego i integrującego
Kod_ESC	EQU	1EH ; kod znaku ESCAPE
	ASSUME	CS:Kod_prog, DS:Kod_Prog
	ORG	256
Inicjacja:	JMP	Zainstaluj
Print_Adr:	DW	0 ; offset pierwotnego handlera drukarki
Print_Segm:	DW	0 ; adres segm. pierwotnego handlera drukarki
Status:	DB	0 ; bajt statusowy programu POLODIAK: ; bit 7 = 1: trwa obsługa sekwencji ESCAPE ; bit 6 = 1: trwa obsługa argumentu ESCAPE ; bit 5 = 1: ostatni bajt sekwencji ESCAPE ; bit 4 = 1: przedostatni bajt sekw. ESCAPE ; bit 2 = 1: obsługa definicji tabulatorów ; bit 0 = 1: tryb graficzny
Licznik:	DW	0 ; licznik bajtów sekwencji trybu graficzn.
BajtPost:	AND MOV JMP	BYTE PTR Status, 11101111B BYTE PTR Licznik, AL SkokOutput
BajtOstat:	MOV TEST JZ AND TEST JNZ AND JMP	BYTE PTR Licznik+1, AL ;wstępnie zapamiętaj BYTE PTR Status, 1 ;czy obsługa sekw. graficzn.? Kesc ;nie -koniec sekwencji ESCAPE WORD PTR Licznik, 00FFFFH ;to jest tryb graficzny WORD PTR Licznik, 0FFFFH ;testuj, czy licznik = 0 Kesc ;tak - koniec sekwencji BYTE PTR Status, 11111000B ;zeruj bit trybu gr. Koniec_ESC ;zakńcz obsługę sekwencji ESCAPE
Obslug_ESC:	TEST JNZ TEST JNZ TEST JZ AND JNZ JMP	BYTE PTR Status, 10H ;czy ost. bajt sekw. ESC? BajtPost ;nie - 3 z czwórki bajtów BYTE PTR Status, 20H ;przedost. bajt sekwencji? BajtOstat ;tak - zapamiętaj ten bajt BYTE PTR Status, 4H ;czy definicja tabulatora? Koniec_ESC ;nie - koniec obsługi ESC AL, AL ;test, czy 0 = sygnał końca SkokOutput ;nie -prześlizg do drukarki Koniec_ESC ;tak-koniec definicji tab.
Przedostat:	AND MOV JMP	BYTE PTR Status, 11011111B ;kasuj flagę bajtu 3 BYTE PTR Licznik, AL ;zapamiętaj młodszy bajt SkokOutput ;i wyslij go do drukarki
Inicjuj:	MOV MOV JMP	CS:BYTE PTR Status, 0 ;wyzeruj bajt statusowy CS:WORD PTR Licznik, 0 ;wyzeruj licznik bajtów Do_BIOS ;inicjacja sprzętowa dr.
Transform:	CMP JZ CMP JZ	AH, 1 ;tu po przerwaniu 23-test, czy inicjacja Inicjuj ;tak - zainicjuj ten program i drukarkę AH, 0 ;czy funkcja normalnego wydruku znaków? Drukuj_Zn ;tak, funkcja numer 0: wydrukuj znak
Do_BIOS:	JMP	CS:DWORD PTR Print_Adr ;skok do pierw. handlera
Drukuj_Zn:	TEST JZ PUSH PUSH PUSH PUSH PUSH POP TEST JZ	CS:BYTE PTR Status, 60H ;czy tryb obsługi ESCAPE Tryb_Norm ;nie - normalna analiza znaku DS ;przechowaj używane rejestry SI ;ten fragment interpretuje BX ;sekwencje znaków rozpoczęte CX ;kodem sterującym ESCAPE = 1EH CS ;niech segment danych stanie DS ;się zgodny z segmentem kodu BYTE PTR Status, 40H ;czy pierwszy znak po ESC?
Pierwszy:	AND MOV MOV	Obslug_ESC ;jeżeli nie, obsługa ESC BYTE PTR Status, 10111111B ;kasuj bit argumentu BX, OFFSET Tabl_ESC ;adres tablicy kodów ESC CL, (OFFSET AdrTabl - OFFSET Tabl_ESC)/3 ;11. elem.
Nastepny:	CMP JE ADD DEC JNZ	AL, [BX] ;kod znaku zgodny ze wzorcem? Znajdz_Kod ;tak - zakończ przeszukiwanie BX, 3 ;ustaw adres kolejnego wzorca CL ;CL=licznik elementów tablicy Nastepny ;gdy nie koniec, szukaj dalej

```

Koniec_ESC: AND     BYTE PTR Status, 00000001B ;kasuj bity trybu ESC
SkokOutput: JMP     Output_LPT                ;wyslij znak z AL na drukarke

Znajdz_Kod: JMP     [BX+1]                    ;skocz do adresu z tablicy

Grafika_4B: OR      BYTE PTR Status, 00000001B ;ustaw flagę grafiki
Cztery_Bty: OR      BYTE PTR Status, 10110000B ;ustaw bity trybu 4B
JMP     SkokOutput                ;wyprowadz bajt na drukarke

Trzy_Bajty: OR      BYTE PTR Status, 10100000B ;ustaw bity trybu 3B
JMP     SkokOutput

Tabulator: OR      BYTE PTR Status, 10000100B ;ustaw bity tabulat.
JMP     SkokOutput                ;wyprowadz bajt na drukarke

ASSUME CS:Kod_prog, DS:Nothing

Tryb_Norm: TEST     BYTE PTR Status, 00000001B ;czy to tryb graf.?
JNZ     Tryb_Graf                ;tak - to bajt bloku grafiki
CMP     AL, Kod_ESC              ;czy to jest znak ESCAPE?
JB      Escape                   ;jeżeli tak, włącz tryb ESC
TEST    AL, 10000000B            ;kod znaku większy od 127?
JNZ     Konwersja                ;tak-może konieczna konwersja
Wyprowadz: JMP     DWORD PTR Print_Adr ;skocz do pierwot. handlera

Tryb_Graf: DEC      WORD PTR Licznik ;odlicz wyprowadzany bajt
JNZ     Wyprowadz                ;jeśli nie ostatni, wyprowadz
AND     BYTE PTR Status, 11111110B ;kasuj bit grafiki
JMP     Wyprowadz                ;wyprowadz bajt na drukarke

Escape: MOV      BYTE PTR Status, 11000000B ;ustaw bit trybu ESC
JMP     Wyprowadz                ;wyslij znak ESC na drukarke

ASSUME CS:Kod_prog, DS:Kod_Prog

Konwersja: PUSH    DS                ;przechowaj używane rejestry
PUSH    SI
PUSH    BX
PUSH    CX
PUSH    CS                ;skopiuj zawartość CS do DS
POP     DS
XOR     BX, BX            ;zeruj zawartość rejestru BX
MOV     SI, OFFSET AdrTabl ;SI=adres tablicy konwersji
Bada_Nast: CMP     BYTE PTR [SI][BX], 00 ;czy to już koniec tablicy?
JZ      Output_LPT        ;tak - kodu nie znaleziono
CMP     [SI][BX], AL       ;porównaj kod znaku z tabl.
JZ      Znaleziony        ;jeśli zgodny, to konwersja
INC     BX                 ;ustaw w BX wsk. nast. znaku
JMP     Bada_Nast         ;porównaj z nast. elementem

Znaleziony: ADD     BX, BX            ;pocznoż zawartość BX przez 2
ADD     BX, BX
ADD     BX, BX
MOV     SI, OFFSET Tabl_podm ;SI=adres tablicy zamiany
Pila_pdmn: MOV     AL, [SI][BX] ;AL= kolejny bajt sekw. zam.
OR      AL, AL              ;czy jest to wskaźnik końca?
JZ      Koniec_wyp         ;tak - koniec sekwencji zam.
XOR     AH, AH              ;AH=kod funkcji wydruku znaku
PUSHF                     ;skoryguj stos dla rozk. IRET
CALL    DWORD PTR Print_Adr ;wywołaj pierwotny handler
INC     BX                 ;przesun wskaźnik na nast. zn.
JMP     Pila_pdmn          ;powtórz dla następnego znaku

Output_LPT: MOV     AH, 0          ;AH=kod funkcji: emisja znaku
Wyprow_LPT: PUSHF                     ;skoryguj stos dla rozk. IRET
CALL    DWORD PTR Print_Adr ;wywołaj pierwotny handler
Koniec_Wyp: POP     CX                ;odtwórz używane rejestry
POP     BX
POP     SI
POP     DS
IRET                             ;powrót z obsługi przerwania

Tabl_ESC DB      'X'
DW      OFFSET Cztery_Bty
DB      '7'
DW      OFFSET Cztery_Bty
DB      '-'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      '/'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      '3'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      '-'
DW      OFFSET Trzy_Bajty

```

niektórych atrybutów, itd., itp. Za typowy przykład powyższych ograniczeń mogą posłużyć szeroko rozpowszechnione drukarki STAR GEMINI XI, SG lub NL.

Korzystanie ze znaków definiowanych programowo prowadzi do kłopotów także wtedy, gdy przez rozłargnienie lub np. z powodu zablokowania papieru wyłączymy drukarkę podczas pracy, co powoduje na ogół utratę załadowanych do drukarki definicji znaków (większość drukarek nie dysponuje bateryjnym podtrzymaniem zawartości pamięci definiowanych znaków). Oprócz tego niektóre programy wysyłają do drukarki po załadowaniu lub przed rozpoczęciem wydruku sekwencję kodów inicjujących, które na ogół uaktywniają ponownie standardowy, tzn. stały generator znaków.

„Dorysowywanie” polskich liter w trybie graficznym może być realizowane przez program rezydujący, na stałe zainstalowany w pamięci operacyjnej, który przechwytytuje wszelkie informacje przeznaczone dla drukarki, rozpoznaje kody zarezerwowane dla polskich znaków i zamiast nich wysyła do drukarki odpowiednią kompozycję graficzną. Rozwiązanie to jest o tyle wygodne, że ani program, ani drukarka „nie widzą” dodatkowego pośrednika, zainstalowanego między nimi, zaś ewentualne włączanie i wyłączanie drukarki także nie powoduje kłopotów. Problemem może być natomiast uzyskanie pełnej wysokości znaków (nie wszystkie drukarki pozwalają na graficzny druk 9 igłami). Poza tym, ponieważ znaki drukowane w trybie graficznym występują na przemian ze znakami standardowymi, trzeba zadbać o dokładne dopasowanie krojów znaków. Niestety, prawie każda drukarka różni się niuansami krojów pisma od innych. Oprócz tego, jeżeli drukarka dysponuje z natury kilkoma różnymi krojami pisma, pismem korespondencyjnym itd., to dla każdego z nich trzeba zdefiniować odrębne wzorce znaków. Trzeba też zaprogramować sposób uzyskiwania takich mutacji znaków, jak kursywa czy pogrubienie. W trybie graficznym nie można uzyskać niektórych atrybutów, jak np. podwójne uderzenie. Łączenie trybów: tekstowego i graficznego w jednej linii prowadzi też niekiedy do nieoczekiwanych problemów, np. wtedy, gdy w linii tej występują specjalne znaki semigraficzne o wysokości półtorej linii (kody 176..223).

Najbardziej uniwersalnym i radykalnym rozwiązaniem jest zastosowanie programu rezydującego, przechwytyującego wszystkie znaki wysyłane do drukarki i po zakończeniu każdej linii przetwarzającego je w komplecie na postać graficzną. W tym przypadku wewnętrzny generator znaków nie jest wykorzystywany wcale. Zaletą tego wariantu jest zupełne niezależenie się od typu drukarki i możliwość uzyskania wydruku o znacznie lepszej aparycji niż pozwala na to sama drukarka, np. jakości korespondencyjnej i kursywy na drukarkach bez tych atrybutów pisma. Ceną jest zwolnienie tempa wydruku i pewne

```

DB      'A'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'B'
DW      OFFSET Tabulator
DB      'a'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'C'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'D'
DW      OFFSET Tabulator
DB      'h'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'j'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'J'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'I'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'K'
DW      OFFSET Grafika_4B
DB      'L'
DW      OFFSET Grafika_4B
DB      'l'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'B'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'Q'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'P'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'R'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'r'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'S'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'U'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'W'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'X'
DW      OFFSET Trzy_Bajty
DB      'Y'
DW      OFFSET Grafika_4B
DB      'Z'
DW      OFFSET Grafika_4B

Adriabl: DB      134, 141, 145, 146, 169, 162, 156, 166, 167
          DB      143, 149, 144, 156, 165, 163, 152, 160, 161
          DB      0

Tabl_Podm: DB      'a',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;a,
          DB      'c',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;c,
          DB      'e',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;e,
          DB      'l',  8,  '/', 000, 000, 000, 000, 000      ;l/,
          DB      'n',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;n,
          DB      'o',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;o,
          DB      's',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;s,
          DB      'z',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;z,
          DB      'x',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;x,

          DB      'A',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;A,
          DB      'C',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;C,
          DB      'E',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;E,
          DB      'L',  8,  '/', 000, 000, 000, 000, 000      ;L/,
          DB      'H',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;H,
          DB      'O',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;O,
          DB      'S',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;S,
          DB      'Z',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;Z,
          DB      'Z',  8,  ' ', 000, 000, 000, 000, 000      ;Z,

Zainstaluj: MOV     AH, CzytajWekt      ;wywołaj funkcję odczytu
            MOV     AL, Drukarka      ;wektora przerwania 17H
            INT     MS_DOS            ;odczytaj wektor do ES:BX
            MOV     WORD PTR Print_Adr, BX ;przechowaj segment+offs.
            MOV     WORD PTR Print_Segm, ES ;wektora przerwania 17H

Wektory:   MOV     DX, OFFSET Transform
            MOV     AH, Dstaw_Wekt
            MOV     AL, Drukarka
            INT     MS_DOS            ;zapisz nowy wektor 17H
            MOV     DX, OFFSET Zainstaluj
            INT     Zintegruj        ;uczyn program rezydującym

Kod_Prog   ENDS
            END      Inicjacja

```

uszczerpienie pamięci operacyjnej. Musi ona bowiem pomieścić definicje kompletu wzorców jednego lub kilku krojów pisma ~~masz~~ specjalny, dość skomplikowany program drukujący. Właściwości samej drukarki są w tym przypadku niezbyt istotne — w końcu pracuje ona tylko jako maszyna do „lączenia” punktów. Ważna jest tylko odpowiednia rozdzielczość graficzna. W ten sposób działa m.in. program LETTRIX, zaś niektóre edytory wyprowadzają swoje wyniki od razu w trybie graficznym (np. CHIWRITER lub niektóre programy działające w systemie WINDOWS).

Stosunkowo najprostszym w realizacji, uniwersalnym i zapewniającym niezłe efekty sposobem uzyskania polskich znaków jest drukowanie ich przez kolejne nakładanie (nadrukowywanie) kilku znaków. Tak np. literę 'ą' można uzyskać jako złożenie litery 'a' i przecinka, natomiast 'Ł' poprzez złożenie litery 'L' i ukośnika '/'. W najprostszym przypadku nadrukowywanie wymaga możliwości cofania głowicy drukarki o jedno pole znakowe, co realizuje znak sterujący (BACKSPACE) (ASCII 8). Znak ten jest akceptowany przez większość drukarek, aczkolwiek nie przez wszystkie.

W niniejszym artykule postaramy się zaprezentować sposób realizacji prostego programu rezydującego, transformującego dane wysyłane do drukarki. Nasz przykładowy program POLODIK realizuje wydruk polskich znaków metodą nadrukowywania znaków z cofaniem głowicy. Może on obsługiwać praktycznie każdą drukarkę, zgodną ze standardem EPSON FX-80 lub IBM-GP — z możliwością realizacji funkcji (BACKSPACE) (wymaganie to spełniają m.in. popularne STAR SG-10/15, STAR NL-10 i STAR NX-10/15). Opisany program może współpracować z prawie każdym typowym oprogramowaniem, jak dBASE III+, WordStar itd.

Program POLODIK wykorzystuje fakt, że praktycznie wszystkie programy wysyłają dane do drukarki za pośrednictwem przerwania programowego nr 17H (dziesiętnie: 23), którego procedura obsługi znajduje się w pamięci BIOS-ROM. Przerwanie to realizuje 3 funkcje o kodach 0-2. W chwili spowodowania przerwania rozkazem INT 17H kod funkcji powinien znajdować się w rejestrze AH, natomiast ewentualny kod znaku do wyprowadzenia — w rejestrze AL. AH=0 oznacza wyprowadzenie znaku na drukarkę, AH=1 — inicjację drukarki, wreszcie AH=2 — odczyt bieżącego statusu drukarki (ta ostatnia funkcja nam nie interesuje). Oprócz tego rejestr DX zawiera numer interfejsu drukarki, której operacja dotyczy.

Po uruchomieniu program POLODIK wykonuje tylko trzy czynności: zapamiętuje starą wartość wektora przerwania programowego nr 17H (23), wskazującego normalnie odpowiednią procedurę BIOS-ROM, wpisuje w jego miejsce nowy wektor, wskazujący na etykietę Transform, po czym instaluje na stałe w pamięci nową procedurę obsługi przerwania 17H.



```

(Program ladujacy POLODIAK)
(Roland Wacławek 12.02.1980)

CONST dane:ARRAY[0..247] OF Byte=
($E9,$29,$02,$00,$00,$00,$00,$00,$00,
$80,$00,$80,$28,$07,$01,$8F,$A2,
$08,$01,$89,$95,$00,$A2,$09,$01,
$76,$06,$07,$01,$01,$74,$13,$01,
$26,$08,$01,$FF,$0F,$77,$08,$08,
$01,$FF,$FF,$75,$05,$80,$26,$07,
$01,$7C,$8B,$71,$90,$76,$06,$07,
$01,$10,$75,$C8,$76,$06,$07,$01,
$20,$75,$D2,$76,$08,$07,$01,$04,
$74,$5B,$22,$C0,$75,$5C,$8B,$56,
$90,$80,$26,$07,$01,$DF,$A2,$08,
$01,$8B,$4F,$90,$2E,$C8,$06,$07,
$01,$00,$C7,$08,$08,$01,$00,
$00,$8B,$0B,$90,$80,$7C,$01,$74,
$8B,$80,$7C,$00,$74,$8B,$2E,$7F,
$2E,$03,$01,$2E,$76,$06,$07,$01,
$80,$79,$47,$1E,$56,$53,$51,$0E,
$17,$76,$06,$07,$01,$01,$74,$A5,
$80,$26,$07,$01,$8F,$8B,$32,$02,
$81,$1D,$3A,$07,$74,$0F,$A3,$C3,
$03,$7E,$C9,$75,$75,$80,$26,$07,
$01,$01,$8B,$7A,$90,$7F,$67,$01,
$00,$08,$07,$01,$01,$80,$08,$07,
$01,$80,$8B,$8B,$80,$08,$07,$01,
$A0,$8B,$87,$80,$08,$07,$01,$04,
$8B,$80,$2E,$76,$06,$07,$01,$01,
$75,$0D,$7C,$1B,$74,$16,$A8,$80,
$75,$1C,$2E,$7F,$2E,$03,$01,$2E,
$7F,$08,$08,$01,$75,$74,$2E,$80,
$26,$07,$01,$7E,$8B,$8C,$2E,$C8,
$08,$07,$01,$00,$8B,$8B,$3B,$56,
$53,$51,$0E,$17,$33,$0B,$8B,$09,
$02,$80,$38,$00,$74,$20,$38,$00,
$74,$03,$43,$8B,$74,$03,$0B,$03,
$0B,$03,$0B,$8B,$9C,$02,$A8,$00,
$0A,$C0,$74,$11,$32,$74,$9C,$7F,
$1E,$03,$01,$43,$8B,$70,$84,$00,
$9C,$7F,$1E,$03,$01,$59,$5B,$5B,
$17,$C9,$25,$85,$01,$3F,$B5,$01,
$7E,$8C,$01,$2F,$8C,$01,$33,$8C,
$01,$2D,$8C,$01,$41,$8C,$01,$42,
$C3,$01,$61,$8C,$01,$43,$8C,$01,
$44,$C3,$01,$88,$8C,$01,$09,$8C,
$01,$4A,$8C,$01,$4A,$8C,$01,$4B,
$80,$01,$4C,$80,$01,$4C,$8C,$01,
$4E,$8C,$01,$61,$8C,$01,$70,$8C,
$01,$52,$8C,$01,$72,$8C,$01,$53,
$8C,$01,$55,$8C,$01,$57,$8C,$01,
$78,$8C,$01,$59,$80,$01,$5A,$80,
$01,$88,$8D,$91,$92,$A4,$A2,$9E,
$A6,$A7,$8F,$95,$90,$9C,$A5,$A3,
$98,$A0,$A1,$00,$81,$08,$2C,$00,
$00,$00,$00,$00,$63,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$65,$08,$2C,$00,
$00,$00,$00,$00,$6C,$08,$2F,$00,
$00,$00,$00,$00,$6E,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$6F,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$73,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$7A,$08,$7E,$00,
$00,$00,$00,$00,$7A,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$41,$08,$2C,$00,
$00,$00,$00,$00,$43,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$45,$08,$2C,$00,
$00,$00,$00,$00,$4C,$08,$2F,$00,
$00,$00,$00,$00,$4E,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$4F,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$53,$08,$27,$00,
$00,$00,$00,$00,$5A,$08,$7E,$00,
$00,$00,$00,$00,$5A,$08,$2D,$00,
$00,$00,$00,$00,$B9,$35,$80,$17,
$CD,$21,$89,$1E,$03,$01,$8C,$06,
$05,$01,$8A,$8C,$01,$8A,$25,$80,
$17,$CD,$21,$8A,$2C,$03,$CD,$27);

```

```

VAR i, suma : Integer;
plik : FILE OF Byte;
BEGIN Assign(Plik, 'POLODIAK.CON');
      Rewrite(Plik); suma := 0;
      FOR i := 0 TO 247 DO
        BEGIN Write(Plik, dane[i]);
              suma := suma+dane[i];
        END;
      IF suma <> -22619
        THEN Write('Bledna dane!')
        ELSE Close(Plik)
      END;

```

TABELA 1

Litera	Kod CSK	Kod MAZOVII	Kod DHN itd.
A	128 (080H)	143 (08FH)	128 (080H)
C	129 (080H)	149 (095H)	129 (081H)
E	130 (082H)	144 (090H)	130 (082H)
L	131 (083H)	156 (09CH)	131 (083H)
N	132 (084H)	165 (0A5H)	132 (084H)
O	133 (085H)	163 (0A3H)	133 (085H)
S	134 (086H)	152 (098H)	134 (086H)
Z	135 (087H)	160 (0A0H)	135 (087H)
Z	136 (088H)	161 (0A1H)	136 (088H)
g	160 (0ADH)	134 (086H)	137 (089H)
z	161 (0A1H)	141 (08DH)	138 (08AH)
g	162 (0A2H)	145 (091H)	139 (08BH)
i	163 (0A3H)	146 (092H)	140 (08CH)
n	164 (0A4H)	164 (0A4H)	141 (08DH)
o	165 (0A5H)	162 (0A2H)	142 (08EH)
s	166 (0A6H)	158 (09EH)	143 (08FH)
z	167 (0A7H)	166 (0A6H)	144 (090H)
z	168 (0A8H)	167 (0A7H)	145 (091H)

Ta nowa procedura korzysta zresztą z usług starej procedury, poprzez którą wysyłane są do drukarki wszystkie znaki po ewentualnej transformacji.

Po zainstalowaniu w pamięci nowa procedura obsługi powinna analizować kod każdego znaku wysyłanego do drukarki. Jeżeli nie jest to kod polskiej litery, znak powinien być przesyłany do drukarki bez żadnych modyfikacji. W razie rozpoznania polskiej litery należy zamiast niej wysłać sekwencję złożoną z kilku znaków, rozdzielonych symbolem (BACKSPACE). Np. dla litery 'a' byłaby to sekwencja: (a) (BACKSPACE) (,).

Zadanie programu byłoby, jak widać, bardzo proste, gdyby nie pewien szkopuł. Otóż oprócz „czystych” tekstów, złożonych wyłącznie ze znaków drukowalnych lub formatujących (np. (CR) i (LF)), do dru-

karki mogą być jeszcze wysyłane informacje sterujące lub dane graficzne. W obydwu przypadkach w strumieniu kierowanym do drukarki bajtów mogą wystąpić kody pokrywające się z kodami polskich liter, lecz tym razem jakakolwiek ich transformacja byłaby nad wyraz niepożądana. Skąd jednak nasz program ma wiedzieć, który bajt zinterpretować jako kod polskiej litery, a który jako np. element wyprowadzonej na drukarkę grafiki?

Jedynym skutecznym rozwiązaniem powyższego problemu jest zorganizowanie w programie bieżącej interpretacji wysyłanych do drukarki danych w taki sam sposób, jak czyni to drukarka. W ten sposób program filtrujący może na bieżąco śledzić stan drukarki i przewidywać jej tryb pracy. Tak np. po rozpoznaniu sekwencji (ESC) (L), zwiastującej dane graficzne,







program powinien przechwycić dwa następne bajty, zawierające długość ciągu graficznego, po czym przepuścić bez dalszej analizy dokładnie tyle bajtów, ile wynosi podana długość. Jak się okazuje, analiza możliwych przypadków szczególnych kosztuje więc nie mniej zachodu, niż samo składanie znaków.

Program POLODIK może znajdować się w dwóch zasadniczych stanach: wylapywania i konwersji polskich liter oraz przepuszczania bajtów bez żadnej modyfikacji. Bieżący stan programu określa wartość bajtu statusowego Status. Wartość 0 oznacza wylapywanie i konwersję, pozostałe wartości — transmisję bez konwersji. Transmisja bez konwersji dotyczy dwóch przypadków: sekwencji danych graficznych, gdy trzeba po prostu odliczyć podaną liczbę bajtów oraz analizę sekwencji sterującej, zapoczątkowanej znakiem (ESCAPE), w której niekiedy może być istotne zapamiętanie wartości niektórych bajtów (np. wskaźnika długości bloku graficznego po (ESCAPE) (L) itd.) lub rozpoznanie końca sekwencji argumentów (np. przy definiowaniu tabulatorów po (ESCAPE) (D)).

Po rozpoznaniu znaku (ESCAPE), zwiastującego sekwencję sterującą, program „zapamiętuje sobie” ten fakt, ustawiając najstarszy bit bajtu statusowego. W związku z tym następny bajt będzie uznany za kod sekwencji. Program podejmie próbę odszukania kodu w tablicy kodów sterujących, zawierającej wszystkie akceptowane sekwencje 3- i więcej bajtowe. Jeśli kod w tablicy nie występuje to sekwencja zostanie uznana za dwubajtową i na tym jej obsługa się zakończy. Odnalezienie kodu w tablicy powoduje skok do odpowiedniego programu obsługi, który ogranicza się do ustawienia odpowiednich bitów sygnalizacyjnych w bajcie statusowym. Od-

powiednio do stanu tych bitów będą traktowane kolejne bajty sekwencji sterującej. Tak np. po rozpoznaniu kodu: 'K', 'L', 'V' lub 'H', rozpoczynających blok graficzny, reakcja programu będzie następująca: zapamięta on w komórce Licznik dwa kolejne bajty, w których zakodowano długość bloku, a następnie przepuści do drukarki bez analizy taką liczbę bloku graficznego. Jak podano, Dopóki trwa transmisja bloku graficznego, ustawiony jest najmłodszy bit bajtu statusowego, zakazujący dalszej analizy danych. Bit ten zostanie skasowany w chwili wyzerowania licznika.

Prawie wszystkie rozpatrywane sekwencje sterujące mają stałą długość — w naszym przypadku 3 lub 4 bajty (pomińmy najprostsze, dwubajtowe). Wyjątkiem jest sekwencja (ESCAPE) (D), służąca do definiowania w drukarce położenia tabulatorów. Długość sekwencji nie jest tu jednoznacznie określona, wiadomo natomiast, że minimum bajtem ma być 0. Sekwencja ta wymaga zatem specyficznego potraktowania. Program POLODIK reaguje tylko na najczęściej spotykane sekwencje sterujące. W praktyce okazuje się to zupełnie wystarczające, ale jeśli zajdzie potrzeba, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby uwzględnić i inne sekwencje. Tak np. drukarki standardu EPSON stosują pięciobajtową sekwencję inicjacji trybów graficznych: (ESCAPE) (\*). Gdyby były potrzebne dodatkowe bity stanu, to do wykorzystania są jeszcze bity: 1 i 3 bajtu stanu. Można też oczywiście utworzyć nowe, dodatkowe komórki wskaźnikowe.

Aby uzyskać działający program za pomocą assemblera np. MASM, należy wprowadzić jego tekst źródłowy, zapisać w pliku tekstowym np. POLODIK.ASM, a czym wydać polecenie: MASM POLODIK, kwitując kolejne pytania naciśnię-

ciem klawisza (ENTER). Jeśli assembler zakończy się powodzeniem (0 błędów), przyjdzie pora na wywołanie konsolidatora (linkera): LINK POLODIK i (ENTER) w odpowiedzi na kolejne pytania. Jeśli i konsolidator zakończy pracę poprawnie (meldunek o braku segmentu stosu jest normalny i nie należy się nim w tym przypadku przejmować), pozostaje przetworzyć program z postaci EXE na COM poleceniem: EXE2BIN POLODIK.EXE POLODIK.BIN. Wywoływanie programu odbywa się poleceniem: POLODIK i powinno być wykonane tylko raz, najlepiej od razu po załadowaniu systemu operacyjnego.

Dla tych czytelników, którzy wprawdzie nie są biegli w posługiwaniu się assemblerem, ale mimo to pragnęliby skorzystać z powyższego programu, opracowaliśmy jak zwykle program ładujący w języku wysokiego poziomu. Tym razem posłużyliśmy się TURBO-Pascalem. Po wprowadzeniu programu do pamięci za pomocą edytora wystarczy program uruchomić. Jeżeli dane wprowadzono poprawnie, to na dysku domniemanym zostanie automatycznie utworzony plik POLODIK.COM i na tym program pracę zakończy, w przeciwnym razie na ekranie pojawi się meldunek o błędzie.

Bardziej zaawansowana metoda nadrukowywania znaków mogłaby polegać na drukowaniu linii w dwóch przebiegach, bez cofania głowicy. W pierwszym przebiegu byłyby drukowane znaki podstawowe, w drugim — „nakładki”, naturalnie tylko tam, gdzie byłoby to potrzebne. Oczywiście w tym przypadku niezbędne byłoby zorganizowanie w programie bufora, mieszczącego komplet danych składających się na jedną linię, włącznie ze wszystkimi znakami sterującymi, przełączającymi atrybuty pisma itd.

## NOWOŚCI KOMPUTEROWE



# SYSTEMS'87, czyli targi w „Krzemowej Bawarii”

GRZEGORZ ZAŁOT

Nie tak dawno zamieściliśmy na łamach „InforMika” relację z największych w Europie targów techniki komputerowej — CeBIT'87, odbywających się na wiosnę w Hanowerze. Tym razem zaprezentujemy krótką migawkę z innej imprezy o bardzo podobnym charakterze — targów SY-

STEMS, organizowanych co dwa lata, jesienią w stolicy Bawarii — Monachium.

W ciągu ostatnich kilku lat bardzo dużo zainwestowano w przemysł elektryczny rozmieszczony w tym rejonie Republiki Federalnej Niemiec. Mówi się nawet o „Silicon Bavaria” i „Isar Valley” —

przez porównanie do kalifornijskiej Krzemowej Doliny — „Silicon Valley”. Jako przykład niech posłuży fakt, że około 50% produkcji elementów elektronicznych w RFN zlokalizowane jest w okolicach Monachium.

Porównując SYSTEMS i CeBIT zauważa się bardzo duże podobieństwo (niemal ta sama tematyka, bardzo podobny podział tematyczny).

Cala ekspozycja podzielona była na kilka grup. Osobno prezentowano oprogramowanie, elementy systemów komputerowych, urządzenia z zakresu telekomunikacji (transmisja danych itp.), systemy skomputeryzowanych miejsc pracy, wyposażenie stanowisk biurowych i centrów obliczeniowych.

Zapewne wielu czytelników oczekuje jakichś nowości w dziedzinie sprzętu zgodnego z IBM PC albo nowej rodziny PS/2. Tu spotka ich jednak zawód. Dlaczego? Otóż znaczna większość oprogramowania narzędziowego stosowanego w komputerach osobistych pracuje pod kontrolą systemu operacyjnego MS-DOS (różnymi jego wersjami), na dowolnej maszynie zgodnej w jakimś tam stopniu z wzorcem IBM PC. Tymczasem pełne zalety większych modeli tej nowej klasy sprzętu (opisywanego już na naszych łamach) można wykorzystać tak naprawdę dopiero po zastosowaniu nowego systemu operacyjnego OS 2. Zalety tego systemu są bezsprzeczne, ale przy zastosowaniu oprogramowania wykorzystującego rozszerzony tryb procesorów 80286 i 80386. Obecnie programów wykorzystujących ten tryb jest bardzo niewiele, a na dobre przyjmą się one najwcześniej za jakieś dwa lata.

Praktycznie każdy komputer z procesorem 286 lub 386 może pracować pod kontrolą systemu, jeżeli tylko producent wygeneruje odpowiednią jego wersję. Na to jednak, aby system ten pracował rzeczywiście wydajnie, wymagana jest pamięć operacyjna rzędu 1,5 MB, a najlepiej jeszcze więcej (adresować można do 18 MB).

Dużym atutem rodziny PS/2 jest cena komputerów, bardzo korzystna przy wyjątkowej jakości produktu. Na horyzoncie jednak pojawiają się już nowe „czarne chmury” dla IBM — otóż jesienią ubiegłego roku dwie firmy: Chips i Western Digital opracowały specjalizowane układy wielkiej skali integracji realizujące w pełni funkcje sterowania mikrokanalami. Zestaw FE5400 firmy Western Digital wykonany w technice CMOS zapewnia pracę systemu przy częstotliwości rzędu do 20 MHz, przy czym jeden z układów zastępuje co najmniej kilkanaście stosowanych przez twórcę systemu (1). Dodatkowo zastąpienie płyty czterowarstwowej dwustronną umożliwi dodatkową redukcję kosztów o 33 procent. Na dzień



Compaq Deskpro 386/33 — komputer o największej w swojej klasie zdolności obliczeniowej





Compaq Portable 386 — ta przenośna maszyna o ~~ciężarze~~ zaledwie 9 kg przewyższa swoją wydajnością niejedną znacznie większą komputer klasy IBM PC-AT

dzisiejszy: cena zestawu logiki ~~z~~/2 wynosi tylko 99 dolarów...

Już dość dawno data ~~o~~ tendencja do zwiększania mocy obliczeniowych mikrokomputerów osobistych. Trwa ona dalej, czego jednym z przykładów są nowe modele oferowane przez firmę Compaq. Najwydajniejszym (w czasie targów) modelem klasy PC był Compaq Deskpro 386/20 posiadający oczywiście procesor 80386. Jego moc obliczeniowa jest o ok. 25 procent większa niż w wypadku innych komputerów tej klasy z takim samym zegarem dzięki zastosowaniu tzw. Cache Memory — bardzo szybkiej pośredniej pamięci buforowej (pojemność 32 KB, czas dostępu 35 ns, pamięć statyczna), dopasowanej pod względem czasu dostępu do procesora. Pamięć ta jest obsługiwana przez specjalny sterownik Intel 82385. Możliwe jest zainstalowanie koprocessora arytmetycznego 80387 taktowanego z częstotliwością 20 MHz, co daje około czterokrotne przyspieszenie działań.

Bardzo dobrze już znany komputer przenośny Compaq Portable posiada również procesor 80386 z zegarem 20 MHz, a możliwe jest zainstalowanie koprocessora

80387 (20 MHz). Standardowa pamięć ~~o~~ pojemność 1 MB i czas dostępu 80 ns, co nieco spowalnia pracę mikroprocesora. Bardzo szybki jest dysk twardy dysponujący czasem dostępu poniżej 25 ~~ms~~ przy 100 ~~MB~~ pojemności.

Pozostańmy przy sprzęcie o najwyższej wydajności. Przykładem jest tu drukarka Seikasha SBP-10. Szybkość druku w trybie draft wynosi 800 znaków ~~na~~ sekundę,

w trybie korespondencyjnym 100 zn/s, a w trybie wysokiej jakości 200 zn/s. Drukarka wyposażona jest ~~w~~ głowicę 18-igłową, przy czym igły ustawione są w dwóch równoległych rzędach, co umożliwiło uzyskanie bardzo wysokiej szybkości druku. Jeszcze wyższą jakość zapewniają drukarki z głowicą 24-igłową, ~~co~~ jednak okupione jest mniejszą szybkością pracy. Do takich należy Brother M-1724L. Szybkość druku

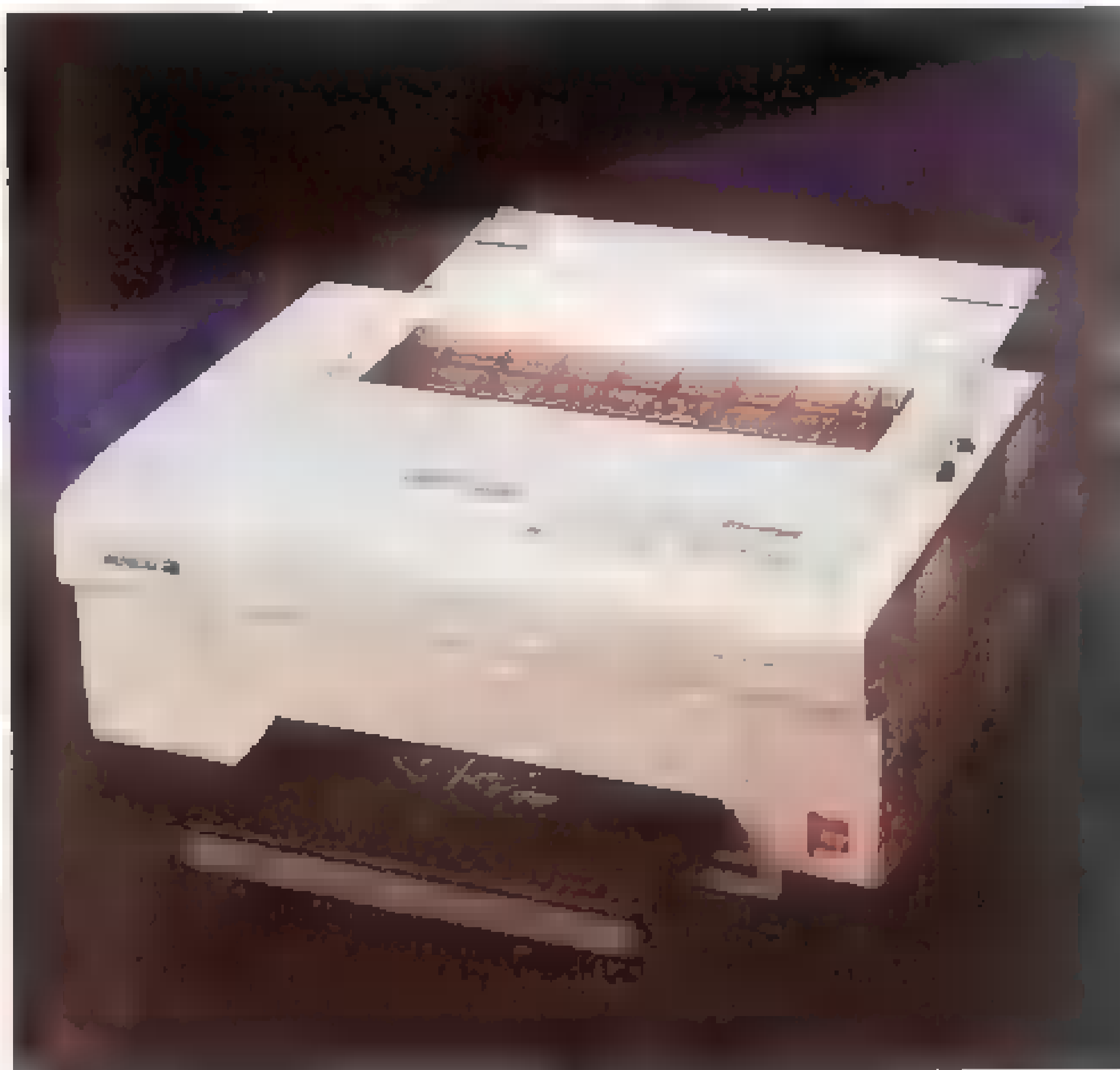
Drukarka Brother M-1724L — przy stosunkowo niewielkich wymiarach ~~z~~ ona dość dużą szybkość druku wysokiej jakości dzięki zastosowaniu 24-igłowej głowicy





Nowy model Schneidera — PC 2640

Drukarka Seiksha SBP-10 — urządzenie o bardzo dużej wydajności. Szybkość druku 800 zn/s w trybie draft czyni ją najszybszą w swojej klasie



normalnego (lepszy od korespondencyjnego wiele drukarek) wynosi 216 zn/s, a druku o najwyższej jakości — 72 zn/s. Ceną ~~inną~~ tej drukarki są niewielkie wymiary.

Każdy komputer musi być wyposażony w odpowiednią pamięć zewnętrzną, pozwalającą na przenoszenie danych. Danych tych ~~jest~~ coraz więcej — wymagane są zatem większe pojemności pamięci zewnętrznych. Najpowszechniejszym rozwiązaniem stają się pamięci optyczne (opisane w relacji z CeBIT-91). Pewną konkurencją dla nich stają się zaprezentowane przez koncern Kodaka (firma Verbatim) jednostki dysków elastycznych 12 MB. Jednostka ta ma typową „połówkową” wysokość stacji do IBM PC i wykorzystuje dyskietki 5,25 cala umieszczone w sztywnej kopercie (podobnie jak dyskietki 3,5-calowe). Uzyskanie tak dużej pojemności możliwe stało się dzięki zastosowaniu technik stosowanych dotąd w dyskach twardych oraz dodatkowej mechanicznej osłonie nośnika. Kłka danych technicznych: pojemność 12 MB (10 MB po sformatowaniu obustronnie), średni czas dostępu 65 ms, 64-bitowa korekta błędów, szybkość transmisji 2,2 MB/s (wewnętrzna), żywotność nośnika  $3,5 \times 10^6$  operacji na ścieżkę.

Inna propozycja Kodaka (a dokładnie firmy Verbatim), to system jednostek 5,25 cala o pojemności 3,3 lub 6,6 MB (bez sformatowania). Zwiększenie pojemności uzyskano dzięki znacznie większej precyzji mechanizmu, nośnikiem jest typowa z wyglądu dyskietka, jednak o poprawionych parametrach warstwy magnetycznej.

Firma Schneider znana jest od pewnego czasu z produkcji komputerów w dużym stopniu zgodnych z IBM, a przy tym dość taniach. Ostatnio przybył jeszcze jeden model — PC 2640, zgodny z IBM PC AT. Posiada on procesor 80286 z zegarem 12 MHz, standardowo kartę EGA, napęd 3,5 cala o pojemności 1,44 MB (jak IBM PS-2), Winchester 32 MB, RAM oczywiście 640 KB. Cena wersji podstawowej — około 4500 DM.

Nowoczesne komputery przenośne wyposażone są w wyświetlacze plazmowe (duży pobór mocy) lub diodokrystaliczne. W dziedzinie tej zauważa się dość duży postęp — przykładem może być wyświetlacz KL6440 firmy Data Modul. Przy wymiarach ekranu  $217 \times 138$  mm zapewnia rozdzielczość  $640 \times 400$  punktów (1), co jest zgodne z kilkoma standardami grafiki komputerów klasy IBM PC. Wyświetlacz taki posiada już na płycie ~~montażowej~~ specjalizowane układy zapewniające odpowiednie sterowanie elektrodami (współczynnik wypełnienia wynosi 1:200), natomiast organizacją ekranu zajmuje się zewnętrzny kontroler. Jak ~~można~~ było się przekonać na własne oczy, jakość tutej jest znakomita, nie obserwuje się migotania, ~~zatem~~ taki typ wyświetlacza nie działa szkodliwie na wzrok operatora.



# WORDSTAR a sprawa polska

TADEUSZ A. ZALESKI

JANUSZ J. MŁODZIANOWSKI

Jak wykazują badania od 60 do 70 procent czasu spędzanego z komputerem osobistym poświęcone jest przetwarzaniu tekstów (pisanie programu w dowolnym języku to również przetwarzanie tekstów!). Jednym z najpopularniejszych edytorów tekstowych (mimo „podeszłego wieku”) jest obecnie produkt firmy Micro-Pro o nazwie WordStar. Popularny jest tak wśród użytkowników mikrokomputerów pracujących pod kontrolą systemu CP/M, jak i MS-DOS (PC-DOS). To jego popularność zdecydowała zapewne, że do kompilatorów języków Pascal, C i BASIC znanej firmy Borland International Inc. (Turbo-pascal, Turbo-C i Turbo-BASIC) dołączone są edytory wzorowane na edytorze WordStar, a można go również znaleźć w pakiecie SideKick tej samej firmy. Również edytor w pakiecie Norton Commander jest sterowany według reguł zapożyczonych z WordStara.

WordStar, dzięki wykorzystywaniu pracy monitora w trybie tekstowym, jest edytorem szybkim i sprawnym. Szereg dobrze pomyślanych opcji czyni z niego narzędzie, które dobrze „leży w rękę”. Problemem, na który napotyka polski (i nie tylko!) użytkownik WordStara jest brak narodowych znaków diakrytycznych. Można sobie z tym poradzić w wiele sposobów — poniżej przedstawiamy jeden z nich.

Przed każdą „polską literą” należy wstawić specjalny znak, który będzie sygnalizował, że następująca po nim litera ma być interpretowana odmiennie, właśnie jako polski znak diakrytyczny. Do tego trzeba zdefiniować stosowne kształty tych znaków. Oczywiście musimy stworzyć procedurę, która będzie realizowała taką interpretację.

Wydruk 1

```

CSEG          PLFILTER          ed. 98051982    v. 1.10
SEGMENT       SEGMENT CODE
ASSUME        CS:CODE    DS:CODE

Start:        ORG            100H
              JMP            Inital
    
```

WordStar wersja 4.00 — fragment tekstu z ukrytymi znakami kontrolnymi (polecenie 'OD')



Edz	DB DB DB DB DB DB DB	ODH,DAH ODH,DAH ODH,DAH ODH,DAH ODH,DAH ODH,DAH ODH,DAH	***** * PL_FILTER * * * v.1.10 * * 10100 * ***** a
PrintPL:	CMP JNE CMP JNE MOV JMP	AL,0 Cr_k PL_FILTER TaESC CS:CS Kontec	test, czy kod funkcji w AL = 0 wyświetla jednego bajta do drukarki gdy kod funkcji większy od 0 - powrót czy wprowadzony znak jest (ESC) jeżeli nie - testuj dalej ustaw wskaźnik (ESC) w 1 wyświetl (ESC) na drukarkę
TaESC:	CMP JNE CMP JNE MOV JMP	OD,0 TaESC AL,0 TaESC AL,DAH CS:SW,1 TaESC CS:SW,1 TaESC	czy wskaźnik znak (ESC) jeżeli nie - testuj dalej czy wprowadzonym znakiem jest (RS) jeżeli nie - testuj go na drukarkę jeżeli nie - czy PL_Filter jest aktywny jeżeli tak, to zablokować zablockuj PL_Filter
TaESC0 TaESC1:	MOV MOV JMP	CS:SW,1 CS:ESC,0 Kontec	zablockuj PL_Filter ustaw wskaźnik (ESC) w 0 wyświetl zablokowany znak na drukarkę
TaSwitch	CMP JNE CMP	CS:SW,1 Cr_k AL,0	czy PL_Filter jest aktywny jeżeli nie - powrót czy wprowadzony znak jest (FS) WordStar zmienia (Q na chr(10) = (FS) nie - testuj możliwość ustaw wskaźnik znaku (FS) w 1
Cr_0:	JNE MOV JMP	Cr_W CS:FS,1 Cr	
Cr_W:	CMP JNE MOV MOV JMP	AL,0 TaESC OD,SW,1 AL,DAH Kontec	czy wprowadzony znak jest (RS) WordStar zmienia (W na chr(10) = (RS) nie - testuj możliwość ustaw wskaźnik znaku (RS) w 1 na drukarkę wydrukuj (WUL)
Cr_1 Cr_k:	JNE MOV MOV CMP JNE MOV JMP	Cr_W OD,SW,1 AL,DAH Kontec	
TaCRQ:	CMP JNE MOV MOV CMP JNE MOV JMP	CS:CC,1 TaCRW OD,SW,1 CS:CC,0 AL,0 TaCR AL,DAH Kontec	czy wskaźnik znaku (FS) jest w 1 nie - testuj możliwość ustaw wskaźnik znaku (FS) w 0 czy znak do (FS) to 'a'?
TaQ1:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ2 AL,0 Kontec	zakończ na znak ...
TaQ2:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ3 AL,0 Kontec	
TaQ3:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ4 AL,0 Kontec	
TaQ4:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ5 AL,0 Kontec	
TaQ5:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ6 AL,0 Kontec	
TaQ6:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ7 AL,0 Kontec	
TaQ7:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 TaQ8 AL,0 Kontec	
TaQ8:	CMP JNE MOV JMP	AL,0 Kontec AL,0 Kontec	
TaCRk:	CMP JNE MOV CMP JNE MOV JMP	CS:SW,1 TaCR CS:SW,0 AL,DAH Kontec AL,DAH Kontec	czy wskaźnik znaku (FS) jest w 1 nie - analizuj dalej
TaCRW:	CMP JNE MOV JMP	CS:SW,1 TaCR CS:SW,0 AL,DAH Kontec	

```

Instal:      LEA      BX,Addr      ;adres następnego
             PUSH    DS          ;zapisać na stosie DS
             MOV     AX,CS       ;
             MOV     DS,AX       ;DS ← CS
             MOV     BX,00H      ;funkcja BIOS: wysłaj łączony znaków
                                 ;zakodowanych znaków 'a'
             INT     21H         ;woła BIOS
             POP     DS          ;odwołaj DS
             MOV     AH,35H      ;funkcja DOS: podaj wektor przerwania
             MOV     AL,17H      ;numer przerwania obsługi drukarki
             INT     21H         ;woła DOS, sprawdź z wektorem w ES:BX
             MOV     WORD PTR [BX],17A,01 ;
             MOV     WORD PTR [BX+2],25 ;
                                 ;zapisać pierwszy wektor przerwania
                                 ;określający procedurę w BIOS
             MOV     DX,OFFSET PrintPL ;
             MOV     AH,35H      ;funkcja DOS: ustaw wektor przerwania
             MOV     AL,17H      ;numer przerwania obsługi drukarki
             INT     21H         ;woła DOS, ustaw wektor danych w DS:DX
             MOV     DI,OFFSET Instal ;
                                 ;przekazać = pierwszy wolny bajt
                                 ;dla procedury PLP/ite rozpoczynaj
             INT     27H
             SHL     EBX,1
             JNZ     Start

```

Kod ASCII	znak ASCII	znak w9 PW
40H	[	[
50H		
5EH	\	L
60H	]	n
5EH	-	#
60H	-	4
70H	!	0
7CH	:	!
7DH	;	1
7EH	-	C

WordStar. wersja		3.40	4.00
nazwa programu	instalacyjny	INSTALL	WCHANGE
nazwa zmiennej	definiujacej	USR1	UPRQ
adres zmiennej	definiujacej	0960h	087Eh
nazwa zmiennej	definiujacej	USR2	UPRW
adres zmiennej	definiujacej	097Ah	0897h

```

m: 27); m: 38); m: 0); m: 92); m: 92); (kod 92. znak 1.
m: 128); (bez praznog znaka dolje)
m: 0); m: 0); m: 128); m: 0); m: 136); m: 0); m: 234); m: 0);
m: 144); m: 0); m: 128); m: 0); m: 0); m: 0); m: 0); m: 0);
m: -0); m: 0); m: 0); m: 0); m: 6); m: 0); m: 0);
m: 0); m: 0); m: 10); m: 0); m: 3); m: 0); m: 234); m: 0);
m: 2); m: 0); m: 34); m: 0); m: 23); m: 0); m: 2); m: 0);

```



Medicine 3

- [illegible]

Uważny czytelnik z pewnością zauważył, że procedura **PL\_FILTER** wraz ze zbiorem **PLNQGEN.CHR** pozwala na wydruk dowolnego zbioru tekstu z uwzględnieniem polskich liter. Jedynym warunkiem jest sygnalizowanie obecności polskich znaków przez poprzedzanie ich znakami **PS** i **RS**. Jest to istotna ~~część~~ proponowanego rozwiązania.



## DYSK PAMIĘCIOWY W ZX SPECTRUM CZĘŚĆ II

DARIUSZ ADAM PRZYGODA

KRZYSZTOF AMBORSKI

W pierwszej części artykułu zamieszczonego w poprzednim numerze „InforMika” podany został opis sprzętowej części rozszerzenia pamięci komputera ZX Spectrum. Obecnie zajniemy się programem obsługi tak utworzonego dysku pamięciowego.

Program obsługi dysku pamięciowego napisany został w języku assemblera mikroprocesora Z80. Zajmuje 1 K bajtów pamięci począwszy od adresu #3900.

Program powoduje rozszerzenie interpretera BASIC-a ZX Spectrum o pięć dodatkowych instrukcji, których formaty wzorowane są na oryginalnych instrukcjach mikrokomputera. Sposób realizacji tego rozszerzenia bazuje na przechwytywaniu

obsługi błędów składniowych. Sposób ten — pomimo swojej elegancji syntaktycznej — charakteryzuje się występowaniem nieuniknionych niedogodności związanych z architekturą systemu ZX Spectrum. Przechwytywanie obsługi błędów polega na zmianie zawartości zmiennej systemowej (ERR SP) wskazującej na adres procedury obsługi błędów. Wynika stąd konieczność re-inicjalizacji programu po każdej akcji systemu, w efekcie której zawartość tej zmiennej jest odnawiana. Sytuacja taka występuje (oprócz koniecznej inicjalizacji po wczytaniu programu do pamięci) w przypadku użycia instrukcji NEW, CLEAR i RUN. Dokładniejsze omówienie problemu przechwytywania obsługi błędów

można znaleźć w artykule M. Goreckiego pt. „Jak rozszerzyć BASIC ZX Spectrum” zamieszczonym w miesięczniku „Informatyka” nr 85 i 7, 85.

Inicjalizacja dokonywana jest za pomocą dowolnej instrukcji o argumentach USR 15000 i najbezpieczniej RANDOMIZE.

Podczas odwoływania się do obszaru dysku pamięciowego program zakłada jego uporządkowanie. Dlatego też przed pierwszym odwołaniem po instalacji programu bezwzględnie należy uporządkować obszar dysku instrukcją **FORMAT\***. Niewykonanie powyższego może dać nieprzewidziane efekty a zalamaniem się systemu włącznie. W praktyce nie jest to taka duża niedogodność — wystarczy w procedurze ładującej program obsługi dysku umieścić instrukcję **FORMAT\***.

W stosunku do analogicznych procedur BASIC-a dotyczących obsługi magnetyfona program nakłada na użytkownika drastyczne ograniczenia. Spowodowane są one szczupłością miejsca przewidzianą na program i założenie niestosowania nakładek obszarów pamięciowych. Ograniczenia te to: konieczność operacji jedynie na blokach bajtów (bloki typu **CODE**) i nieakceptowanie wartości grup parametrów podanych niejawnie (np. rozszerzenia **SCREEN\$**). Otwiera się tu pole do popisu dla zdolnych programistów — kosztem obszaru dysku można wykonać nakładki będące procedurami obsługi poszczególnych instrukcji i ściągać je do pamięci aktywnej na czas wykonywania instrukcji rozszerzając w ten sposób możliwości programu.

Szczupłość obszaru pamięciowego dyktowała również sposób przechowywania plików w obszarze dysku. Nie występuje tu pojęcie sektora i tablicy alokacji — pliki umieszczone są w pamięci sekwencyjnie (jeden za drugim) w postaci nagłówek pliku 1 — plik 1 — nagłówek pliku 2 — plik 2 — ... Bezpośrednio po ostatnim pliku w następną komórkę pamięci wpisywany jest bajt z FF sygnalizujący koniec obszaru zajętego przez dane. Ten nieefektywny sposób gospodarki zasobami powoduje długi czas realizacji instrukcji **ERASE\*** — do kilkunastu sekund, co jest również pośrednią przyczyną reakcji programu na próbę zapisania pliku o już istniejącej nazwie (program wraca z raportem błędów).

Nagłówek pliku ma długość 14 bajtów i następującą strukturę: bajty 0—9 stanowią nazwę pliku (uzupełnioną spacjami), bajty 10—11 zawierają długość pliku, bajty 12—13 zawierają adres początkowy bloku.

Program do swojej pracy wykorzystuje piętnaście bajtów pamięci RAM, gdzie lokuje swoje zmienne. Są to: umieszczone kolejno bezpośrednio za obszarem programu — dziesięciobajtowy bufor **NAMBUF** i dwubajtowe **LENBUF** i **STRBUF** (stanowią one odwzorowanie nagłówka) oraz lokacja o adresie 23681 (nie używana lokacja w obszarze zmiennych systemu).



```

20  #L-
30  INIT# LD 14592
40  LD HL,(23613)
50  LD HL,INPUT#7256
60  INC HL
70  LD HL,INPUT#7256
80  RET
90  INPUT# LD A,(23610)
100 CP 00B
110 JR Z,NONSNS
120 CP 017
130 JR Z,NONSNS
140 ERROR CALL
150 JR NZ,RUNERR
160 SYNERR LD HL,INPUT#
170 PUSH HL
180 JP 01287
190 RUNERR CALL 01303
200 LD (IY),0FF
210 LD HL,(23641)
220 CALL 011A7
230 LD HL,INPUT#
240 PUSH HL
250 JP 012B4
260
270 RETED LD HL,
280 PUSH HL
290 LD HL,01287
300 RETED1 PUSH HL
310 JP 01B7A
320 RETRUN LD HL,INPUT#
330 JR RETED1
340
350 NONSNS RST 01B
360 CP " "
370 JR NZ,ERROR
380 DEC HL
390 LD A,(HL)
400 INC HL
410 INC HL
420 CP 0FB
430 JR Z,SAVE
440 CP 0EF
450 JP Z,LOAD
460 CP
470 JP Z,ERASE
480 CP 0CF
490 JP Z,CAT
500 CP 000
510 JP Z,FORMAT
520 JR
530
540 XPTR LD (IY),0FF
550 LD (IY+3B),0
560 RET
570
580 EOLIN RST 01B
590 CP " "
600 RET Z
610 CP
620 RET Z
630 SCF
640 RET
650
660 NAME CALL 02BF1
670 LD A,B
680 OR C
690 RET Z
700 LD A,0F6
710 ADD A,C
720 JR NC,NAME1
730 LD C,10
740 NAME1 LD B,0
750 EX DE,HL
760 LD DE,NAMBUF
770 LDIR
780 SCF
790 RET
800
810 PRPBUF LD HL,NAMBUF
820 LD BC,00E20
830 PRP1 LD (HL),C
840 INC HL
850 DJNZ PRP1

```

```

860 RET
870
880 SAVE CALL PRPBUF
890 RST
900 CALL XPTR
910 LD HL,R1SAVE
920 PUSH HL
930 CALL 01C8C
940 R1SAVE BIT 7,(IY)
950 JP Z,ERROR
960 POP HL
970 CALL
980 Z,SAVE1
990 CALL NAME
1000 LD (IY),00E
1010 JP NC,ERROR
1020 CALL FNDSTR
1030 JP C,ERROR
1040 SAVE1 RST 01B
1050 CP 0AF
1060 JP NZ,CODADR
1070 RST 020
1080 CALL XPTR
1090 LD HL,R2SAVE
1100 PUSH HL
1110 CALL 01C7A
1120 R2SAVE BIT 7,(IY)
1130 JP Z,ERROR
1140 POP HL
1150 CALL 02530
1160 JR Z,SAVE2
1170 LD (IY),25
1180 CALL 02DA2
1190 JP NZ,ERROR
1200 JP C,ERROR
1210 LD (LENBUF),BC
1220 CALL 02DA2
1230 JP NZ,ERROR
1240 JP C,ERROR
1250 LD (STRBUF),BC
1260 CALL XPTR
1270 SAVE2 CALL EDLIN
1280 JP C,ERROR
1290 SAVEEX CALL 02530
1300 JP Z,RETED
1310 CALL
1320 PUSH HL
1330 LD DE,(LENBUF)
1340 LD 0,A
1350 SCF
1360 HL,DE
1370 ADC A,0
1380 POP HL
1390 CP 0
1400 JR C,SAVES
1410 LD (IY),3
1420 JP ERROR
1430 SAVES LD A,0
1440 LD BC,14
1450 LD IX,NAMBUF
1460 CALL LDRNK
1470 LD BC,
1480 LD IX,(STRBUF)
1490 SAVE6 CALL LDRNK1
1500 EX AF,AF'
1510 OUT (0FF),A
1520 LD (HL),0FF
1530 XOR A
1540 (0FF),A
1550 JP RETRUN
1560
1570 FNDNXT PUSH AF
1580 PUSH HL
1590 LD BC,10
1600 HL,BE
1610 CALL GETBNK
1620 OUT (0FF),A
1630 LD E,(HL)
1640 LD BC,1
1650 HL,BC
1660 JR NC,FND1
1670 INC R
1680 OUT (0FF),A
1690 SET 7,H
1700 FND1 LD D,(HL)

```

```

1710 XOR
1720 OUT (0FF),A
1730 POP HL
1740 POP AF
1750 LD BC,14
1760 ADD HL,BC
1770 ADC A,0
1780 ADD HL,DE
1790 ADC A,0
1800 RET
1810
1820 FNDEND XOR A
1830 LD HL,32768
1840 FNDEN1 CALL ASKEND
1850 RET NZ
1860 CALL FNDNXT
1870 JR FNDEN1
1880
1890 ASKEND PUSH AF
1900 HL
1910 CALL GETBNK
1920 OUT (0FF),A
1930 LD B,(HL)
1940
1950 OUT (0FF),A
1960 POP HL
1970 POP AF
1980 BIT 7,B
1990 RET
2000
2010 GETBNK SLA H
2020 RLA
2030 SRL H
2040 SET 7,H
2050 RET
2060
2070 X,ENT JP INIT# 1#ENTER#
2080
2090 NXTBNK EX AF,AF'
2100 INC A
2110 EX AF,AF'
2120 LD HL,32768
2130 RET
2140
2150 LDRNK CALL GETBNK
2160 EX AF,AF'
2170 LDRNK1 LD D,(IX)
2180 EX AF,AF'
2190 OUT (0FF),A
2200 EX AF,AF'
2210 LD (HL),D
2220 XOR
2230 OUT (0FF),A
2240 CALL LOOPCT
2250 JR NZ,LDRNK1
2260 RET
2270
2280 LOOPCT INC IX
2290 INC HL
2300 DEC BC
2310 LD A,H
2320 OR L
2330 CALL Z,NXTBNK
2340 LD A,B
2350 OR C
2360 RET
2370
2380 LDHEM CALL GETBNK
2390 EX AF,AF'
2400 LDHEM1 EX AF,AF'
2410 OUT (0FF),A
2420 EX AF,AF'
2430 LD D,(HL)
2440 XOR
2450 OUT (0FF),A
2460 LD (IX),D
2470 CALL LOOPCT
2480 JR NZ,LDHEM1
2490 RET
2500
2510 CMPSTR LD IX,NAMBUF
2520 LD B,10
2530 LD DE,1
2540 OUT (0FF),A
2550 EX AF,AF'

```

```

2560 CMPST2 LD A,(HL)
2570 CP (IX)
2580 JR NZ,NOTEQ
2590 AF,AF'
2600 INC IX
2610 ADD HL,DE
2620 JR NC,CMPST1
2630 INC A
2640 OUT (OFF),A
2650 SET 7,H
2660 CMPST1 EX AF,AF'
2670 DJNZ
2680 NOTEQ XOR A
2690 OUT (OFF),A
2700 CP 8
2710 RET
2720
2730 FNDSTR LD HL,32768
2740 XOR A
2750 PNDST1 CALL ASKEND
2760 JR NZ,GOTEND
2770 PUSH AF
2780 PUSH HL
2790 CALL GETBNK
2800 CALL CMPSTR
2810 POP HL
2820 JR NC,GOTSTR
2830 POP AF
2840 CALL FNDNXT
2850 JR FNDST1
2860 AND
2870 RET
2880 GOTSTR POP AF
2890 BCF
2900 RET
2910
2920 CALL FNDSTR
2930 RET NC
2940 LD IX,NAMBUF
2950 LD BC,14
2960 CALL LDMEM
2970 BCF
2980
2990
3000 CALL PRPBUF
3010 RST #20
3020 CALL XPTR
3030 LD HL,R1LOAD
3040 PUSH HL
3050 CALL #1C8C
3060 R1LOAD BIT 7,(IX)
3070 JP Z,ERROR
3080 POP HL
3090 AF
3100 JR NZ,CODADR
3110 RST #20
3120 CALL EOLIN
3130 JR C,CODADR
3140 CALL #2530
3150 JP Z,RETED
3160 CALL LOADXX
3170 JP NC,ERROR
3180 LD IX,(STRBUF)
3190 LDCONT LD BC,(LENBUF)
3200 CALL LDHEM1
3210 LDEND CALL XPTR
3220 JP RETRUN
3230
3240 LOADXX LD (IX),#0E
3250 CALL NAME
3260 CALL BETHDR
3270 RET NC
3280 DEC 8
3290 RET
3300 SCF
3310 RET
3320
3330 CODADR LD HL,R2LOAD
3340 PUSH HL
3350 CALL #1C82
3360 R2LOAD BIT 7,(IX)
3370 JP Z,ERROR
3380 POP HL
3390 CALL EOLIN

```

```

3400 JP C,ERROR
3410 CALL #2530
3420 JP Z,RETED
3430 LD (IX),25
3440 CALL
3450 JP NZ,ERROR
3460 JP C,ERROR
3470 PUSH
3480 CALL LOADXX
3490 POP IX
3500 JP NC,ERROR
3510 JR LDCONT
3520
3530 DELETE CALL FNDSTR
3540 PUSH
3550 PUSH AF
3560 CALL GETBNK
3570 LD DE,1
3580 EX AF,AF'
3590 EXX
3600 POP AF
3610 EX (SP),HL
3620 CALL FNDNXT
3630 CALL GETBNK
3640 LD DE,1
3650 LD IX,23681
3660 DEL3 OUT (OFF),A
3670 LD B,(HL)
3680 LD (IX),B
3690 EX AF,AF'
3700 EXX
3710 OUT (OFF),A
3720 LD B,(IX)
3730 LD (HL),B
3740 LD B,2
3750 DEL2 LD (IX),B
3760 ADD HL,DE
3770 JR NC,DEL1
3780 SET 7,H
3790 INC A
3800 CP
3810 JR Z,DELEND
3820 DEL1 EX AF,AF'
3830 EXX
3840 LD B,(IX)
3850 DJNZ DEL2
3860 EX AF,AF'
3870 EXX
3880 JR DEL3
3890 DELEND OUT (OFF),A
3900 POP HL
3910 EXX
3920 RET
3930
3940 ERASE CALL PRPBUF
3950 RST #20
3960 CALL XPTR
3970 LD HL,R1ERAS
3980 PUSH HL
3990 CALL #1C8C
4000 R1ERAS BIT 7,(IX)
4010 JP Z,ERROR
4020 POP
4030 CP #AF
4040 JP C,CODADR
4050 RST #20
4060 CALL EOLIN
4070 JP C,CODADR
4080 CALL #2530
4090 JP Z,RETED
4100 CALL NAME
4110 LD (IX),#
4120 CALL FNDSTR
4130 JP NC,ERROR
4140 CALL DELEYE
4150 CALL XPTR
4160 JP RETRUN
4170
4180 CAT RST #20
4190 CALL EOLIN
4200 JP C,ERROR
4210 CALL XPTR
4220 CALL #2530
4230 JP Z,RETED

```

```

4240 LD A,2
4250 CALL #1601
4260 LD DE,#9ED
4270 LD BC,5
4280 CALL #203C
4290 LD B,7
4300 CALL PRBSP
4310 LD DE,#9A2
4320 LD BC,5
4330 CALL #203C
4340 LD B,3
4350 CALL PRBSP
4360 LD BC,7
4370 LD DE,TEXT1
4380 CALL #203C
4390 LD HL,32768
4400 XOR
4410 CAT1 CALL ASKEND
4420 JP NZ,RETRUN
4430 LD IX,NAMBUF
4440 LD BC,14
4450 PUSH
4460 PUSH HL
4470 CALL LDHEM
4480 LD DE,NAMBUF
4490 LD BC,10
4500 CALL #203C
4510 LD A," "
4520 RST #10
4530 LD A," "
4540 RST #10
4550 LD BC,(STRBUF)
4560 CALL #2D2B
4570 CALL #2DE3
4580 LD A,#17
4590 RST #10
4600 LD A,20
4610 RST #10
4620 LD A,0
4630 RST #10
4640 LD BC,(LENBUF)
4650 CALL #2D2B
4660 CALL #2DE3
4670 LD A,#0D
4680 RST #10
4690 POP HL
4700 POP AF
4710 CALL FNDNXT
4720 JR CAT1
4730
4740 PRBSP PUSH BC
4750 LD A," "
4760 RST #10
4770 POP BC
4780 DJNZ PRBSP
4790 RET
4800
4810 FORMAT RST #20
4820 CALL EOLIN
4830 JP C,ERROR
4840 CALL XPTR
4850 CALL #2530
4860 JP Z,RETED
4870 FORH2 LD A,1
4880 OUT (OFF),A
4890 LD A,OFF
4900 LD (32768),A
4910 XOR A
4920 OUT (OFF),A
4930 JP RETRUN
4940
4950 TEXT1 DEFN "Length"
4960 DEFB #0D
4970
4980 NAMBUF DEFB 10
4990 LENBUF DEFB 2
5000 STRBUF DEFB 2
5010
5020 DEFB #7F
5030 DEFN "D.A.P. '87"
5040
5050 *D+
5060 *L+
5070 END

```

wych). Umieszczenie jej w pamięci 16 KB miało na celu przyspieszenie działania instrukcji **ERASE\***.

Program został podany w postaci źródłowej i przystosowany do asemblera GENS 3. Ponieważ niejednokrotnie korzysta on z procedur zawartych w ROM ZX Spectrum, celowe wydaje się zapoznanie się przed przystąpieniem do jego analizy z artykułem B. Kaczmarczuka „Komputery Sinclaira — rachunki numeryczne w kodzie maszynowym” („Informatyka” 6/85), jak również z pozycją I. Logana i F. O'Hary „The Complete Spectrum ROM Disassembly” (dostępna na giełdach w postaci kserokopii).

Poniżej zamieszczony został skrócony opis procedur programu, mający na celu ułatwienie ich analizy. Występujące w nim pojęcie **X\_YZ** oznacza liczbę trybajową B1-B2-B3 umieszczoną w rejestrze X i parze rejestrów YZ.

Wyjaśnienia wymaga także problem organizacji procedur bezpośredniej obsługi banków pamięci; ponieważ założeniem przy pisaniu programu było użycie stosu maszynowego komputera w miejscu „założonym” przez system, więc wszystkie procedury komunikacji z bankami pamięci o numerze różnym od zera musiały być realizowane bez użycia stosu.

#### Opis zestawu dodatkowych instrukcji dostarczanych przez program

**SAVE\*** *nazwa CODE start, długość* — instrukcja powoduje przepisanie do obszaru dysku pamięciowego bloku bajtów w pamięci jako pliku o nazwie *nazwa*. Parametry *start* i *długość* mają znaczenie identyczne jak w instrukcji **SAVE**. Sposób podania parametrów może być jawny (jako teksty i liczby, np. `AAA, 1234`) lub niejawni (jako zmienne, np. `a, b`). Nazwa musi być niepusta i różna od wszystkich nazw plików już zapisanych w obszarze dysku pamięciowego, w przypadku niespełnienia tych warunków nastąpi powrót do systemu z raportem „Invalid file name”. Parametry liczbowe muszą być nieujemne i mniejsze od 2<sup>16</sup>, w przeciwnym przypadku nastąpi powrót do systemu z raportem „Parameter error”. W przypadku próby zapisu pliku dłuższego niż ilość wolnego miejsca w obszarze dysku pamięciowego nastąpi powrót do systemu z raportem „Out of memory”.

**LOAD\*** *nazwa CODE start* — instrukcja powoduje przepisanie do pamięci bloku bajtów z obszaru dysku pamięciowego zapisanych tam pod nazwą *nazwa*. Jeżeli podany był adres *start* blok zapisywany jest do, począwszy od tego adresu, w przeciwnym razie od adresu zawartego w nagłówku pliku. Ograniczenia parametrów są identyczne jak przy instrukcji **SAVE\***. Próba wywołania instrukcji z nazwą pustą lub nie istniejącą kończy się powrotem do systemu z raportem „Invalid file name”.

**ERASE\*** *nazwa CODE* — instrukcja powoduje usunięcie z obszaru dysku pamięcio-

wego pliku o nazwie *nazwa*. Ograniczenia parametrów *nazwa* są takie same, jak w instrukcji **LOAD\***.

**CAT\*** — instrukcja powoduje skatalogowanie zawartości dysku pamięciowego. Wyświetlane są nazwy, długości i adresy startowe wszystkich plików aktualnie zapisanych w obszarze dysku.

**FORMAT\*** — instrukcja powoduje wpisanie do pierwszej komórki dysku pamięciowego wartości FF; powoduje to pozorne wymazanie wszystkich zapisanych już plików. Instrukcja nie narusza plików fizycznie (za wyjątkiem pierwszej komórki nazwy pierwszego pliku).

Opis procedur programu obsługi dysku pamięciowego

<b>INIT</b>	Procedura ustawiająca adres obsługi błędów na wartość adresu etykiety <b>INPUT</b> .
<b>INPUT</b>	Procedura obsługi błędów o kodach #0B (komunikat „Nonsense in Basic”) i 17 („Invalid stream”); są to błędy występujące przy analizie składni instrukcji używanych przez program obsługi dysku. Zawiera ona także realizację powrotów do systemu ZX Spectrum w trybach wykonywania programu i analizy składniowej.
<b>NONSNS</b>	Procedura wstępnej analizy składniowej linii programu zawierającej instrukcję obsługi dysku — po rozpoznaniu kodu instrukcji dokonuje ona skoku do programu jej obsługi.
<b>XPTR</b>	Procedura ustawiająca początkowe wartości zmiennych systemowych <b>ERR</b> i <b>NR</b> .
<b>EOLIN</b>	Procedura sprawdzająca poprawność składniową końca li-

nie; w wypadku błędu zwraca ustawiany znacznik CY.

**NAME** Procedura sprawdzająca parametry zmiennej łańcuchowej opisaną deskryptorem znajdującym się na szczycie stosu kalkulatora i przeładuwająca ją do obszaru bufora programu obsługi dysku (od adresu **NAMBUF**).

**PRPBUF** Procedura zapelniająca obszar bufora programu obsługi dysku (od adresu **NAMBUF**) spacjami.

**SAVE** Procedura obsługi instrukcji **SAVE\***; realizuje analizę składniową i wykonanie instrukcji.

**FNDNXT** Procedura znajdująca adres początku następnego pliku w obszarze dysku. Wymaga podania adresu bieżącego pliku w postaci **A\_HL**, zwraca adres początku następnego pliku w tej samej postaci. Nie sprawdza poprawności danych wejściowych — zakłada, że następny plik musi istnieć.

**FNDEND** Procedura szukająca końca obszaru zajętego przez dane w obszarze dysku. Zwraca adres pierwszej wolnej lokacji w postaci **A\_HL**.

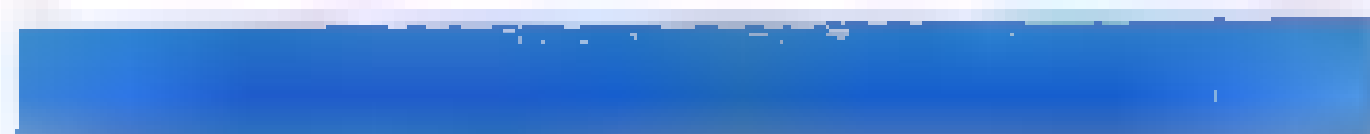
**ASKEND** Procedura testująca, czy dana lokacja w obszarze dysku jest pierwszą wolną lokacją. Wymaga podania testowanej lokacji w postaci numeru banku w **A** i adresu bezwzględnej w **HL**. W przypadku sukcesu zwraca wyzerowany znacznik Z.

**GETBNK** Procedura przetwarzająca format adresu lokacji w obszarze dysku. Wymaga podania adresu lokacji w postaci **A\_HL**.





	zwraca ten sam adres w postaci numeru banku = A i adresu bezwzględnego w HL.		
X_ENT	Adres wejściowy procedury (15 000).	CMPSTR	Procedura porównująca zmienne łańcuchowe zawarte w buforze programu obsługi dysku (od adresu NAMBUF) i pierwszych dziesięciu komórkach obszaru dysku, począwszy od adresu bezwzględnego danego = HL w banku i numerze danym = B. W przypadku równości łańcuchów zwraca wyzerowany znacznik CY i zerową zawartość rejestru B.
NXTBNK	Procedura ustawiająca adres następnego banku. Wymaga podania numeru bieżącego banku = A. Zwraca numer następnego banku = A i adres bezwzględny = 8000 w HL. Nie sprawdza poprawności numeru banku.	PNDSTR	Procedura szukająca adresu zmiennej łańcuchowej równej wzorcowi. Wymaga podania wzorca w buforze programu obsługi dysku (od adresu NAMBUF). W przypadku sukcesu zwraca ustawiony znacznik CY i adres pierwszej komórki (zajętej przez zmienną w obszarze dysku) w postaci A_HL. W przypadku nieznalezienia zmiennej zwraca wyzerowany znacznik CY.
LDBNK	Procedura zapisu bloku danych z pamięci do obszaru dysku. Przenosi 80 bajtów z pamięci począwszy od adresu zawartego w IX do obszaru banku, począwszy od adresu danego w postaci A_HL. Nie sprawdza poprawności danych wejściowych.	GETHDR	Procedura odzyskująca parametry pliku o zadanej nazwie. Wymaga podania nazwy pliku w obszarze bufora programu obsługi dysku (od adresu NAMBUF). W przypadku znalezienia pliku zwraca jego parametry = obszarze bufora programu obsługi dysku (od adresu NAMBUF) i wyzerowany znacznik CY.
LDMEM	Procedura odczytu bloku danych z obszaru dysku do pamięci. Przenosi 80 bajtów z obszaru dysku począwszy od adresu zawartego w IX do obszaru banku począwszy od adresu danego w postaci A_HL. Nie sprawdza poprawności danych wejściowych.		
		LOAD	Procedura obsługi instrukcji LOAD*; realizuje analizę składniową i wykonanie instrukcji.
		DELETE	Procedura usuwająca plik z obszaru dysku. Wymaga podania nazwy pliku do usunięcia w obszarze bufora programu obsługi dysku (od adresu NAMBUF). Nie sprawdza poprawności danych wejściowych (plik o danej nazwie musi istnieć).
		ERASE	Procedura obsługi instrukcji ERASE*; realizuje analizę składniową i wykonanie instrukcji.
		CAT	Procedura obsługi instrukcji CAT*; realizuje analizę składniową i wykonanie instrukcji.
		FORMAT	Procedura obsługi instrukcji FORMAT*; realizuje analizę składniową i wykonanie instrukcji.



Rozwój technologii produkcji układów scalonych spowodował gwałtowny spadek cen układów wielkiej i bardzo wielkiej skali integracji (LSI i VLSI). Konsekwencją spadku cen było powszechniejsze stosowanie w miejsce mikroprocesorów dymalowych mikroprocesorów o długości słowa 16 i 32 bity, gdyż zyski wynikające z ich większych możliwości przetwarzania danych skutecznie rekompensowały poniesione nakłady. Istnieją jednak urządzenia, w których stosowanie mikroprocesorów o długości słowa większej niż 8 bitów jest nieuzasadnione (w większości są to podsystemy peryferyjne).

W połowie lat siedemdziesiątych firma Intel, wychodząc przeciw potrzebom konstruktorów sprzętu mikroprocesorowego, opracowała

rodzinę mikrokomputerów jednoukładowych serii 8080, z których każdy stanowił mikroprocesor zintegrowany na jednym płacie krzemu z pamięcią i układami specjalizowanymi. Układy te znalazły wprowadzić szerokie zastosowanie w konstrukcjach urządzeń peryferyjnych, a niezachwalonym standardem, w którym oparły się konstrukcje tego typu urządzeń, stał się mikroprocesor Zilog Z80 i układy specjalizowane jego rodziny. Powodem tego są duże możliwości przetwarzania tego mikroprocesora.

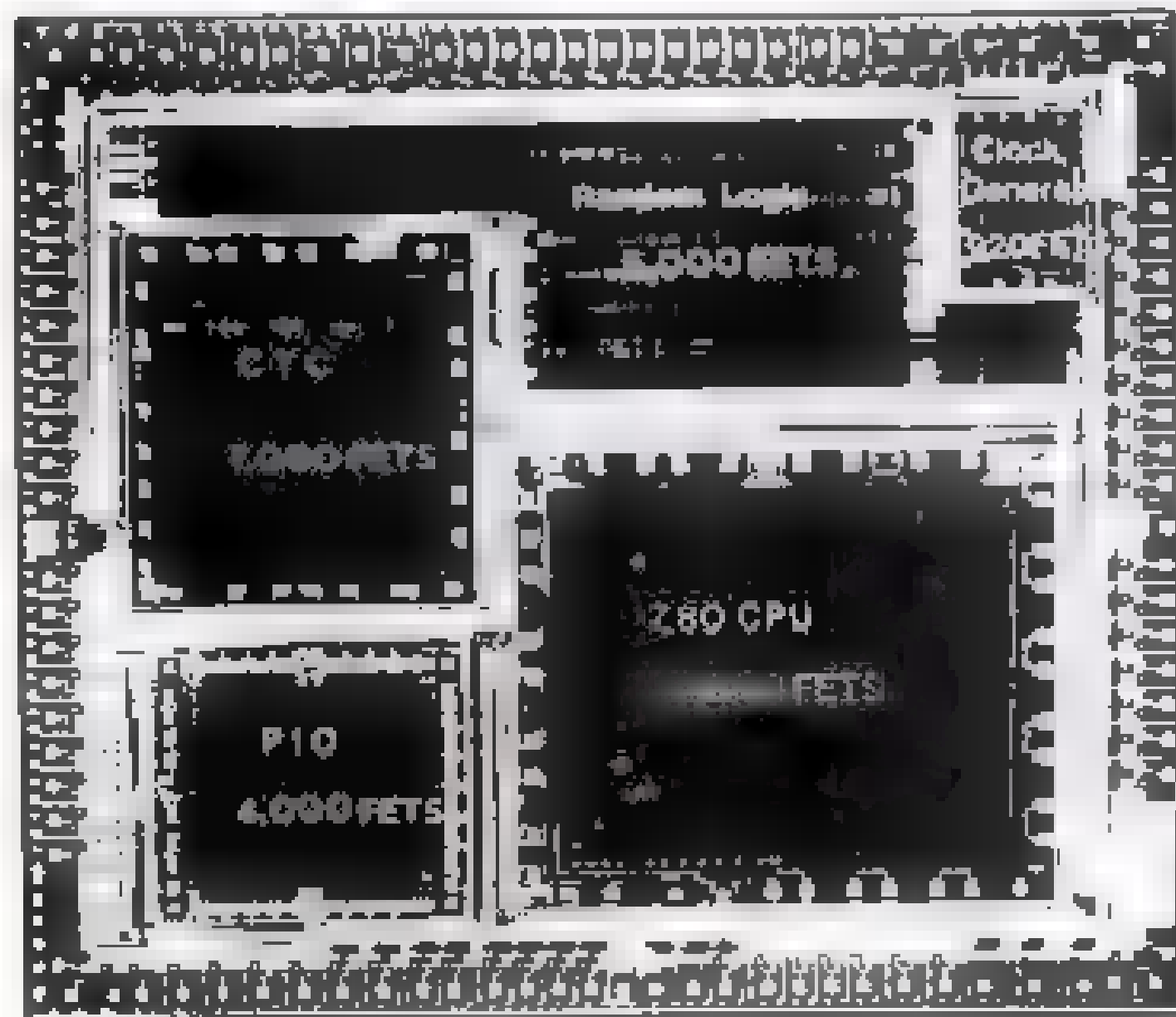
Niesłabnąca popularność 8080 powodowała powstawanie coraz nowszych (szybszych i oszczędniejszych energetycznie) jego wersji. Ostatnie słowo w tej dziedzinie należy do firmy Toshiba, która w 1987 r. ogłosiła wprowadzenie 8080 handlu jednostrukturalnych komputerów rodziny Z80.

Niecodziennosc pomysłu polega na wykorzystaniu opracowań istniejących już struktur. Standardowe struktury stanowiące mikroprocesor (CPU), generator przebiegu zegarowego (clock), port równoległy (PIO) i układ czasowy (CTC) zostały po prostu umieszczone obok siebie na jednym płacie krzemu (odtworzone nawet pola kontaktowe każdej ze struktur). W ostatniej fazie procesu produkcji techniką metalizacji łączy się połączenia pomiędzy poszczególnymi blokami składowymi i gotowa płyta jest konfekcjonowana. Obecnie dostępne są trzy różniące się konfiguracją wersje systemu pakowane w obudowy o 84 lub 100 końcówkach. Zastosowana technologia CMOS zapewnia pracę przy częstotliwości przebiegu zegarowego 1, 6 i 8 MHz.

Zaletami tego rozwiązania (w stosunku do analogicznej konstrukcji złożonej z oddzielnych układów scalonych) są: niższa cena i większa niezawodność. Ponieważ nakłady poniesione na wykończenie procesu metalizacji końcowej są stosunkowo niewielkie, istnieje możliwość konfigurowania jednostrukturalnego systemu zgodnie z życzeniem zamawiającego, który optymalność doboru konfiguracji mógł sprawdzić, testując wersję makietową złożoną z oddzielnych kostek.

Firma Toshiba zapowiada kontynuację prac i zwiększenie asortymentu dostępnych konfiguracji przy jednoczesnym ciągłym ich doskonaleniu.

(dap)



## Teacher: \_\_\_\_\_

WYDRUK 

[illegible]

### Opis procedury w assemblerze

14

w ROM, mnożąc dwie liczby zawarte w rejestrach DE i HL (wynik mnożenia w HL). Ponadto dla większej przejrzystości zachowano na ile to możliwe nazwy zmiennych z algorytmu w BASIC-u. Jak widać w końcu wydruku programu źródłowego numer wiersza tablicy, w którym znaleziono poszukiwany łańcuch jest wpisany do pary rejestrów BC. Z tego powodu będzie on po powrocie do BASIC-a równy wartości funkcji USR. Jeśli łańcuch nie zostanie znaleziony, funkcja USR przyjmie wartość zero, co nie spowoduje

## WYDRUK 2

```
10 PROCEDURE INARRAY
20 ; ZX SPECTRUM 48K
30 ; (C) T. Barista 1986
40 ; -----
50 DEFN 080 64770
60 DEFADD EQU 23563
70 MULTND EQU #2AF4
80 JR START
90 ; -----
100 ;zmienne
110 ;adres 1 elem.tabl d6
120 ;pierwszy wym.tabl d6
130 ;drugi wymiar.tabl d6
140 ;adres aktual.wiersza d6
150 ; -----
160 DE1 DEFS 2
170 LV DEFS 2
180 RV DEFS 2
190 D61 DEFS 2
200 ; -----
210 ;adres pierw.elem.x6
220 ;dlugosc lancucha x6
230 X61 DEFS 2
240 H6L DEFS 2
250 ; -----
260 ; -----
270 ;nr wiersza pocz.szukania
280 ;nr kolumny pocz.szukania
290 ;nr wiersza aktual.porow.
300 ;nr wiersza znalezionego
310 ;nr kolumny aktual.porow.
320 VH DEFS 2
330 VN DEFS 2
340 VI DEFS 2
350 VK DEFS 2
360 VJ DEFS 2
370 ; -----
380 ; -----
390 START DI
400 CALL PARAM1
410 CALL SZUKAJ
420 EI
430 RET
440 ; -----
450 PARAM1 LD IX,(DEFADD)
460 ; -----
470 ;adres d61
480 LD L,(IX+4)
490 LD H,(IX+5)
500 LD (D61),HL
510 ; -----
520 ;drugi wymiar d6
530 DEC HL
540 LD D,(HL)
550 DEC HL
560 LD E,(HL)
570 LD (RV),DE
580 ; -----
590 ;pierwszy wymiar d6
600 DEC HL
610 LD D,(HL)
620 DEC HL
630 LD E,(HL)
640 LD (LV),DE
650 ; -----
660 ;adres x61
670 LD L,(IX+13)
680 LD H,(IX+14)
690 LD (X61),HL
700 ; -----
710 ;dlugosc x6
720 DEC HL
730 LD D,(HL)
740 DEC HL
750 LD E,(HL)
760 LD (X6L),DE
770 ; -----
780 ;poczat. wiersz szukania
790 LD L,(IX+22)
800 LD H,(IX+23)
810 LD (VH),HL
820 ; -----
830 ;poczat kolumny szukania
840 LD L,(IX+30)
850 LD H,(IX+31)
```

```
860 LD (VN),HL
870 RET
880 ; -----
890 ;let k=0
900 SZUKAJ LD HL,8
910 LD (VK),HL
920 ; -----
930 ;adres d6(m)
940 LD HL,(VN)
950 DEC HL
960 LD DE,(RV)
970 CALL MULTND
980 EX DE,HL
990 LD HL,(D61)
1000 ADD HL,DE
1010 LD DE,(VN)
1020 ADD HL,DE
1030 INC HL
1040 LD (D61),HL
1050 ; -----
1060 ;for i=m to 1
1070 LD HL,(VN)
1080 LD (VI),HL
1090 ; -----
1100 L40 LD HL,(LV)
1110 LD DE,(VI)
1120 XOR A
1130 SBC HL,DE
1140 JR C,L110
1150 ; -----
1160 ;for j=1 to lena6
1170 LD HL,1
1180 LD (VJ),HL
1190 ; -----
1200 L50 LD HL,(X6L)
1210 LD DE,(VJ)
1220 XOR H
1230 SBC HL,DE
1240 JR C,L60
1250 ; -----
1260 ;if d6(L)(j)=x6(j) then
1270 ;go to 60
1280 LD HL,(VJ)
1290 DEC HL
1300 PUSH HL
1310 LD DE,(D61)
1320 ADD HL,DE
1330 LD A,(HL)
1340 POP HL
1350 LD DE,(X61)
1360 AD HL,DE
1370 CP (HL)
1380 JR NZ,L30
1390 ; -----
1400 ;next j
1410 LD HL,(VJ)
1420 INC HL
1430 LD (VJ),HL
1440 JR L50
1450 ; -----
1460 ;let k=go to 110
1470 L80 LD HL,(VI)
1480 LD (VK),HL
1490 JR L110
1500 ; -----
1510 ;adres pola w nast.rmk.
1520 L90 LD HL,(D61)
1530 LD DE,(RV)
1540 ADD HL,DE
1550 LD (D61),HL
1560 ; -----
1570 ;next i
1580 LD HL,(VI)
1590 INC HL
1600 LD (VI),HL
1610 JR L40
1620 ; -----
1630 ;return
1640 L110 LD BC,(VK)
1650 RET
1660 ; -----
1670 ;koniec listingu
```

niejednoznaczności, gdyż w wersji BASIC-a na Spectrum tablice mogą być indeksowane wyłącznie od wartości większych od zera (wydruk 3).

## Jak wykorzystać opisaną procedurę praktycznie...

Przedstawioną procedurę zastosowano praktycznie w programie umożliwiającym założenie podręcznego słownika (np. polskiego i angielskiego). Zauważmy tu, że nie jest istotne, w którego języka, na który zamierzamy tłumaczyć. Dostęp do danych jest tak szybki, że ustalanie kolejności alfabetycznej wyrazów nie jest konieczne. Wynika stąd, że nie są potrzebne dwie wersje przyporządkowań wyrazów, co jest

warunkiem koniecznym stosowania klasyfikacyjnych słowników. Fakt ten umożliwia zredukowanie do połowy wielkości pamięci operacyjnej przeznaczonej do wprowadzenia informacji. Zauważmy, że w przypadku trzech języków zysk jest czterokrotny. Oczywiście przedstawianemu rozwiązaniu można zarzucić zbyt małą pojemność (1000 par wyrazów 12-literowych). Można jednak zauważyć, że jest to wystarczająca ilość, by zniechęcić do kolejnego przepisywania słowa za słowem słownika do komputera. Znacznie ciekawsza będzie sytuacja, w której czytelnik znający w stopniu elementarnym język angielski przystąpi do tłumaczenia technicznego tekstu o tematyce, która go pasjonuje (czytaj: czasopisma komputerowe). Wtedy, o ile ma dobrą pamięć, w miarę zbliżania się do końca tekstu będzie coraz rzadziej kartkował słownik. W przeciwnym przypadku, coraz częściej będzie się denerwował, tym że „szukał dopiero przed chwilą tego wyrazu i szkoda, że go gdzieś nie zapisał”. Dysponując przedstawionym poniżej programem najpierw nieznanie słowo wysiuka na klawiaturze i albo od razu się dowie co ono oznacza, albo dopisze dodatkowo tłumaczenie, co nie jest zajęciem tak nudnym jak bezmyślne przepisywanie. Reasumując: Uczyni się języków obcych!... a póki on dla tych, którzy nie znają assemblera drukujemy jak zwykle program ładujący procedurę maszynową.

## WYDRUK 3

```
1 REM PROGRAM DEMONSTRACYJNY PROCEDURY "INARRAY"
2 REM "ZX SPECTRUM 48K"
3 REM (C) Jacek Barista 1986
4
5 DEF FN L100,K6,M,N:USE 64770
60 CLEAR 64760: LOAD "INARRAY.MC"CODE 64770,227
70 DIM D6(1000,24): POKE 23650,100: POKE 23650,0
80
90 REM MENU
110 GO SUB 230: PRINT "MENU WIECZESIA"
120 PRINT "1-TLUMACZENIE": PRINT "2-REDAGOWANIE"
130 PRINT "3-DODEZYI": PRINT "4-ZAPIS"
140 GO SUB 010
150 IF K6=1 OR K6=4 THEN GO TO 100
160 GO SUB 210: GO SUB FL"1000": GO TO 100
170
180 REM PROCEDURY POMOCNICZE
210 PRINT #2,AT 14,0: BRIGHT 1,DE: RETURN
220 BEEP 2,20: CLS: RETURN
230 INPUT "SLOWO: "; LINE X6: RETURN
240 INPUT "NAZWA "; LINE X6: RETURN
250 PRINT #1,AT 1,0: BRIGHT 1,DE: RETURN
260
270 REM WYŚWIETLANIE
310 PRINT AT 14,0: BRIGHT 1,DE:
320 PRINT TAB 5, BRIGHT 1,DE:PRINT TO 121:
330 PRINT TAB 10, BRIGHT 1,DE:PRINT TO 1
340 RETURN
350
360 REM KOMUNIKAT-WYBOS KLAWISZA
410 GO SUB 250
420 LET K6=INKEY$: IF K6="" THEN GO TO 420
430 LET K6=CODE (K6)-48
440 RETURN
450
460 REM KOMUNIKATY
510 LET I$="WYBIERZ I": GO SUB 400: RETURN
520 LET T$="NACIŚNIJ KLAWISZ I": GO SUB 400: RETURN
530 LET T$="BRAK W SLOWNIKU (-)": GO SUB 400: RETURN
540
550 REM TLUMACZENIE
610 GO SUB 230: PRINT "B-MENU"
620 PRINT "1-ANGIELSKI": PRINT "2-POLSKI"
630 GO SUB 910
640 IF K1=0 OR K1=2 THEN GO TO 1000
650 GO SUB 310
660 IF K1=0 THEN RETURN
670 IF K1=1 THEN LET N=1
680 IF K1=2 THEN LET N=2
690 GO SUB 730
710 LET NR=FN I:(D61),X6,1,N
720 IF NR=0 THEN GO SUB 630: GO TO 1140
730 GO SUB 300
740 GO SUB 720: GO TO 1000
750
760 REM WPISYWANIE
780 LET NR=0
790 INPUT "NR: "; LINE N6
800 IF N6="0" THEN RETURN
810 IF N6="" THEN LET NR=NR+1: GO TO 780
```



```

2040 LET M=VAL (IN$)
2050 IF M=1 OR M=1000 THEN GO SUB 200: GO TO 2060
2060 GO SUB 200: INPUT "AMT:", LINE M$
2070 IF M$="" THEN LET M=INT(1 TO 12)*M$
2080 GO SUB 200: INPUT "POL:", LINE M$
2090 IF M$="" THEN LET M=INT(1 TO 12)*M$
2100 GO SUB 200: GO TO 2010
2090
2090 REM ODCZYT BILANSU
2110 GO SUB 240: LOAD M$ DATA D$(1): RETURN
2090
2090 REM ZAPIS BILANSU
2130 GO SUB 240: SAVE M$ DATA D$(1): RETURN

```

#### WYDRUK 4

```

1 REM Program 1200.4 - WYDRUK BILANSU
2 REM 101 - Jednostki Bilansu 1986
3
10 CLEAR B4780: LET AUBANK = 0: LET SUMA = 0
20 FOR I = 1 TO 11
30 READ D$
40 FOR J = 1 TO 11: NEXT J
50 LET D$(1) = "1986"
60 LET D$(2) = "1987"
70 LET D$(3) = "1988"
80 LET D$(4) = "1989"
90 LET D$(5) = "1990"
100 LET D$(6) = "1991"
110 LET D$(7) = "1992"
120 LET D$(8) = "1993"
130 LET D$(9) = "1994"
140 LET D$(10) = "1995"
150 LET D$(11) = "1996"
160 LET D$(12) = "1997"
170 LET D$(13) = "1998"
180 LET D$(14) = "1999"
190 LET D$(15) = "2000"
200 LET D$(16) = "2001"
210 LET D$(17) = "2002"
220 LET D$(18) = "2003"
230 LET D$(19) = "2004"
240 LET D$(20) = "2005"
250 LET D$(21) = "2006"
260 LET D$(22) = "2007"
270 LET D$(23) = "2008"
280 LET D$(24) = "2009"
290 LET D$(25) = "2010"
300 LET D$(26) = "2011"
310 LET D$(27) = "2012"
320 LET D$(28) = "2013"
330 LET D$(29) = "2014"
340 LET D$(30) = "2015"

```



Przy wszystkich zaletach dysków twardych typu Winchester, ich podstawową wadą pozostaje niewymiennosc nośnika, co dla użytkownika liczącego niemiłe konsekwencje, poczynając od kosztownego (streamer) lub czasochłonne-

(dyskietki) tworzenie kopii rezerwowych, konieczność oszczędnego gospodarowania przestrzenią na dysku, nawet wtedy, gdy dane dla każdego z zastosowań można by przechowywać oddzielnym noś-

niku. Skoro jednak nie można wymienić zawartego w hermetycznej kopercie nośnika, to czemu nie pokusić się o wymianę samej koperty z dyskiem w środku? Renomowany producent pamięci masowych Tandon zastosował

w nowym komputerze PAC zgodnym z IBM PC/AT wymienne dyski twarde.

W przedniej ścianie komputera (patrz zdjęcie) znajdują się dwie wnęki produkcyjnych, wymiennych kaset z dyskami twardymi, nazwanych Data-Pack. Każda z kaset zawiera oddzielny, hermetyzowany dysk o pojemności 30 MB, odporny na wstrząsy i wibracje. Wymiana kasety jest bardziej skomplikowana od wymiany dyskietki. Ponieważ komputer ma dwie stacje wymiennych dysków, kopiowanie kompletnych woluminów nie następuje żadnych kłopotów. Sporządzenie kompletnej kopii całego dysku o pojemności 30 MB zajmuje niewiele ponad pół godziny. Cena pojedynczej kasety ma wynieść ok. 1000 marek, co oznacza prawie dwukrotnie mniejszy koszt zapisu jednego bitu w porównaniu z dyskami niewymiennymi. Najważniejszą zaletą zaprezentowanego rozwiązania jest jednak łatwość wymiany między poszczególnymi systemami plików danych o dużej objętości, np. kompletnych baz danych.

W. Wacławek



PAC 286 z wymiennymi kasetami dyskowymi



## STANDARDY MANIPULATORÓW DRAŻKOWYCH DLA MIKROKOMPUTERA ZX SPECTRUM

DARIUSZ ADAM PRZYGODA

Jednym z urządzeń peryferyjnych mikrokomputera ZX Spectrum jest drążek sterowy (ang. *joystick*). Mimo powszechnie panującego mniemania nie należy go uważać za element służący tylko do gier. Jego przydatność przy programach użytkowych jest ■ stanie ocenić każdy, kto posługiwał się takimi programami jak ART STUDIO czy ARTIST. A jeżeli właściciel używa komputera tylko do zabawy, wówczas użycie tego typu manipulatora spowoduje zmniejszenie zużycia i tak bardzo nietrwałej klawiatury.

ZX Spectrum nie ma możliwości dołączenia ■ manipulatora bezpośrednio do komputera, ale wymaga odpowiedniego interfejsu. O ile jednak manipulatory mają w zasadzie identyczną (pod względem połączeń elektrycznych) budowę, a tyle interfejsy różnią się od siebie znacznie. Artykuł poniższy ma za zadanie dostarczyć informacji ■ najpopularniejszych u nas standardach i ■ problemach związanych z ich zastosowaniem.

Należy ■ zaznaczyć, że istnieją dwa typy drążków. Te, które mogą współpracować z ZX Spectrum są to drążki dwustanowe — komputer ma jedynie możliwość określenia dwóch stanów („jest — nie ma”). Istnieje poza tym druga klasa drążków, zwana analogowymi, w których istnieje możliwość interpretacji

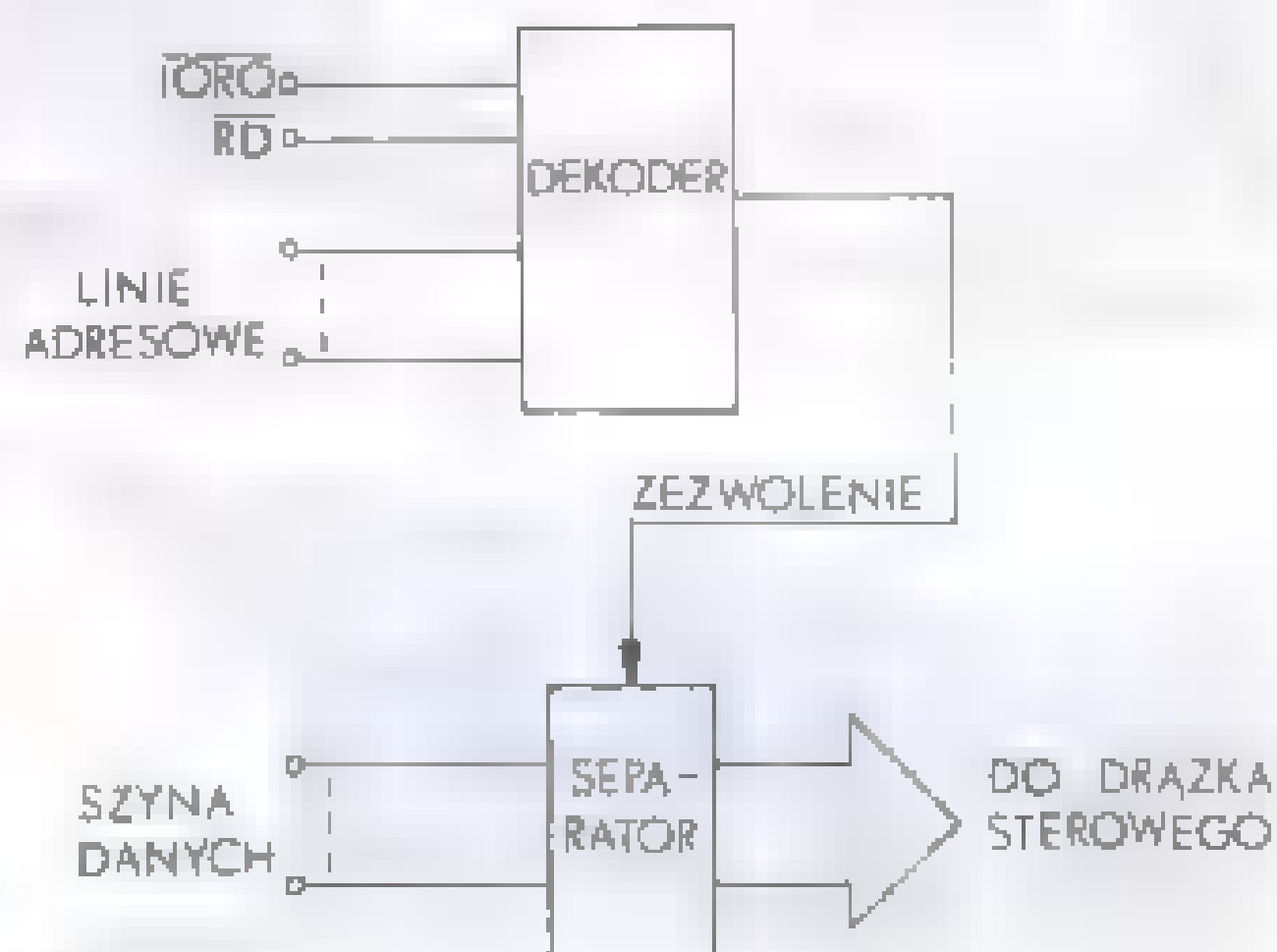
kąta odchylenia drążka od pozycji spoczynkowej. Tymi drugimi ze względu na charakter artykułu nie będziemy się zajmować.

Jak wiadomo, komputer składa się z jednostki centralnej, pamięci i układów peryferyjnych zwanych portami. Mikrokomputer ZX Spectrum ma wbudowany jeden port (układ ULA), który realizuje funkcje obsługi klawiatury, głośnika i koloru obrzeża ekranu (ULA realizuje także proces obsługi ekranu, ale ta część układu nie jest przez mikroprocesor traktowana jako port).

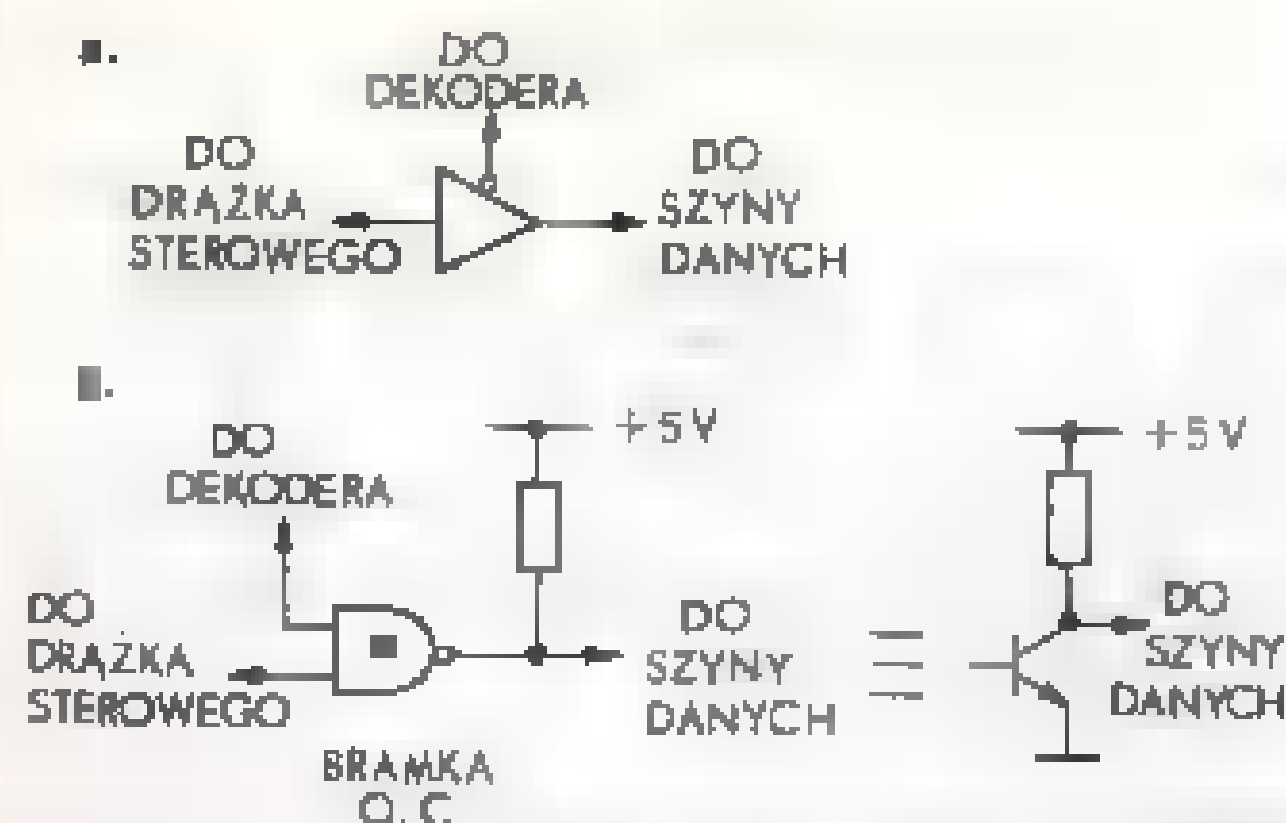
Komputer „widzi” interfejs, do którego podłącza się drążek jako port o pewnym adresie, z którego mogą być odczytywane dane. Schemat blokowy typowego interfejsu do obsługi drążka sterowego przedstawia rys. 1. Blok SEPARATOR ■ za zadanie oddzielić szynę danych komputera od drążka sterowego tak, aby sygnały przychodzące z drążka nie zakłócały pracy systemu. SEPARATOR przepuszcza dane (w tym wypadku w kierunku „do komputera”) tylko ■ wypadku przyjęcia przez sygnał ZEZWOLENIE odpowiedniego stanu. Dzieje się tak, gdy mikroprocesor wystawi na szyny sterującą i adresową kombinację

sygnałów oznaczającą wykonywanie operacji czytania danej z portu; DEKODER wykrywa tę informację i otwiera bufor sygnałem ZEZWOLENIE.

W wykonaniach praktycznych DEKODER stanowi zespół bramek tworzący odpowiedni układ kombinacyjny (czasami jest to jeden obwód scalony o większym stopniu integracji), a SEPARATOR ■ blok kilku (od pięciu do ośmiu) bramek z możliwością wprowadzenia wyjścia w stan wysokiej impedancji (trójstanowe lub z wyjściami typu „otwarty kolektor” — rys. 2). Spotykane są także bardziej skomplikowane konstrukcje,



Rys. 1. Schemat blokowy typowego interfejsu do obsługi drążka sterowego



Rys. 2. Rozwiązania separatorów interfejsu drążka sterowego: a) z wykorzystaniem bramek trójstanowych, b) z wykorzystaniem elementów o wyjściach typu „otwarty kolektor”

jak interfejsy programowane. Choć są to układy bardziej skomplikowane, jednak w każdym z nich występują bloki pokazane na rys. 1.

Odczyt danych z portu wymaga od mikroprocesora Z80 (stanowiącego jednostkę centralną mikrokomputera ZX Spectrum) wykonania rozkazu IN. Mikroprocesor zawiera w swojej liście rozkazów dwa warianty tego rozkazu o formatach  $INA(adres)$  i  $INcel,(C)$ . W momencie ich wykonywania mikroprocesor podejmuje następujące akcje:

1. Na szynę adresową zostaje wystawiony *adres* (dla instrukcji  $INA(adres)$  jako starszy bajt adresu podawana jest zawartość akumulatora, jako młodszy bajt adresu — wyspecyfikowany adres; dla instrukcji  $INcel,(C)$  jako adres wystawiona jest zawartość pary rejestrów BC).
2. Na linie sterujące  $/IORQ$  i  $/RD$  podany zostaje stan niski.
3. Z szyny danych odczytywany jest bajt traktowany jako zawartość portu (w wypadku instrukcji  $INA(adres)$  wpisany jest on do akumulatora; w wypadku instrukcji  $INcel,(C)$  umieszczany jest w miejscu specyfikowanym przez *cel*).

Odczytany z portu bajt jest następnie analizowany. W słowie określającym stan drążka cztery bity określają wychylenie drążka w jednym z podstawowych kierunków (góra, dół, prawo, lewo), a piąty — stan przycisku (fire). Rodzaj logiki (ujemna lub dodatnia) ustalony jest w definicji standardu.

Najczęściej spotykane standardy interfejsów do współpracy z ZX Spectrum to KEMPSTON, SINCLAIR i CURSOR. Opis ich zawarty jest w tabeli 1.

Przy współpracy interfejsów z ZX Spectrum należy zwrócić uwagę na dwa często niedoceniane problemy.

Pierwszy z nich to problem jednoznacznego adresowania. Mikroprocesor Z80 ma możliwość zaadresowania 65536 różnych portów. Wymaga to użycia słowa 16-bitowego. Projektanci firmy Sinclair Research Ltd uproszcili sprawę dekodowania adresu stosując tzw. dekodowanie niepełne (np. port zawarty wewnątrz układu ULA zgłasza się zawsze, jeżeli bit zerowy słowa adresowego przyjmie wartość zera logicznego, czyli przy każdym parzystym adresie portu). Różne urządzenia pe-

ryferyjne mają różnie rozwiązany problem adresacji, i trzeba uważać, aby nie kolidowały one z sobą.

Drugi z tych problemów ma o wiele bardziej subtelny charakter. Wiąże się on ze sposobem dostarczania słowa (bajtu) na szynę danych w czasie odczytu, co może być realizowane dwoma sposobami:

1. Każdy bit słowa podawany jest na szynę danych przez bramkę trójstanową uaktywnianą przez dekodera.
2. Każdy bit słowa podawany jest na szynę danych przez bramkę z wyjściem typu „otwarty kolektor”; dekodery powoduje, że poza czasem odczytu tranzystor wyjściowy bramki znajduje się w stanie odcięcia. W trakcie odczytu tranzystor ten może być nasycony (dostarczone jest zero logiczne) lub znajdować się w stanie odcięcia (dostarczona jest jedynka logiczna). W tym drugim przypadku stan logiczny „1” na szynie wymuszony jest przez opornik obciążenia tranzystora.

Powyższe zasady współpracy przedstawiono na rys. 2.

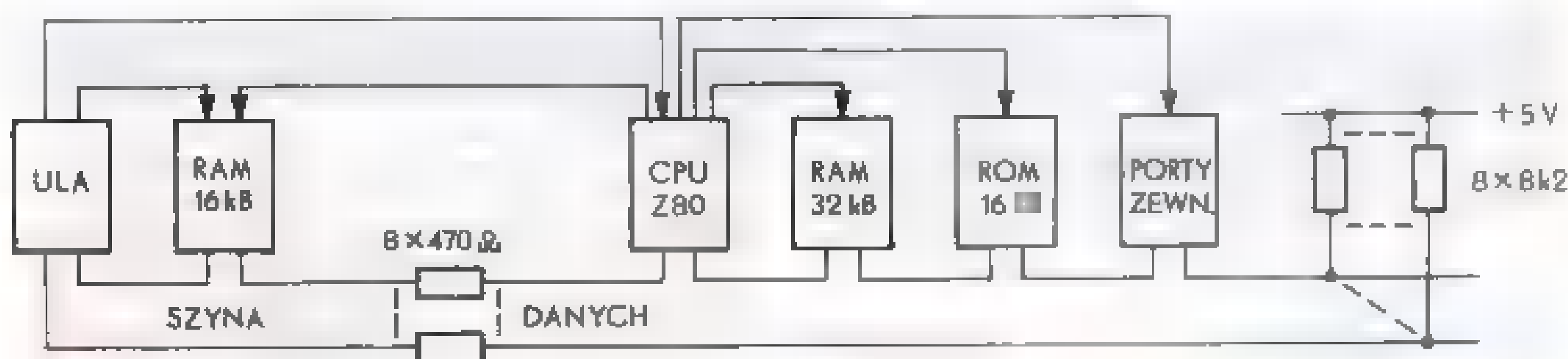
Mikrokomputer ZX Spectrum charakteryzuje się dość specyficzną architekturą systemową (rys. 3). Procesor wizyjny zawarty w układzie ULA do konstrukcji obrazu wymaga możliwości cyklicznego dostępu do pamięci obrazu zawartej w pamięci RAM 16 KB. Do tego samego obszaru pamięci dostęp musi mieć także mikroprocesor, który ten obszar zapętnia tworząc obraz. Obydwa urządzenia pracują w sposób w zasadzie niezależny od siebie przesyłając dane po tej samej szynie. Możliwe są następujące warianty współpracy:

1. ULA nie współpracuje z pamięcią (tworzone jest obrzeże ekranu), mikroprocesor ma wówczas wolny dostęp do wszystkich urządzeń.

TABELA 1. STANDARDY INTERFEJSÓW MANIPULATORÓW DRĄŻKOWYCH

<p><b>SINCLAIR 1</b></p>	<p>Adres: 01430 Pozycja spoczynkowa: 255 Przycisk: 254</p>
<p><b>SINCLAIR 2</b></p>	<p>Adres: 03480 Pozycja spoczynkowa: 255 Przycisk: 250</p>
<p><b>KEMPSTON</b></p>	<p>Adres: 31 Pozycja spoczynkowa: 0 Przycisk: 16 (Spółka się adresowanie niepełne - 45 &gt; 0)</p>
<p><b>CURSOR</b></p>	<p>Adres: 01430 i (03480) Pozycja spoczynkowa: 0 i (255) Przycisk: 254 i (255) (Wartości odczytywane są z dwóch portów - odpowiednie dane ujęte są w nawiasy)</p>





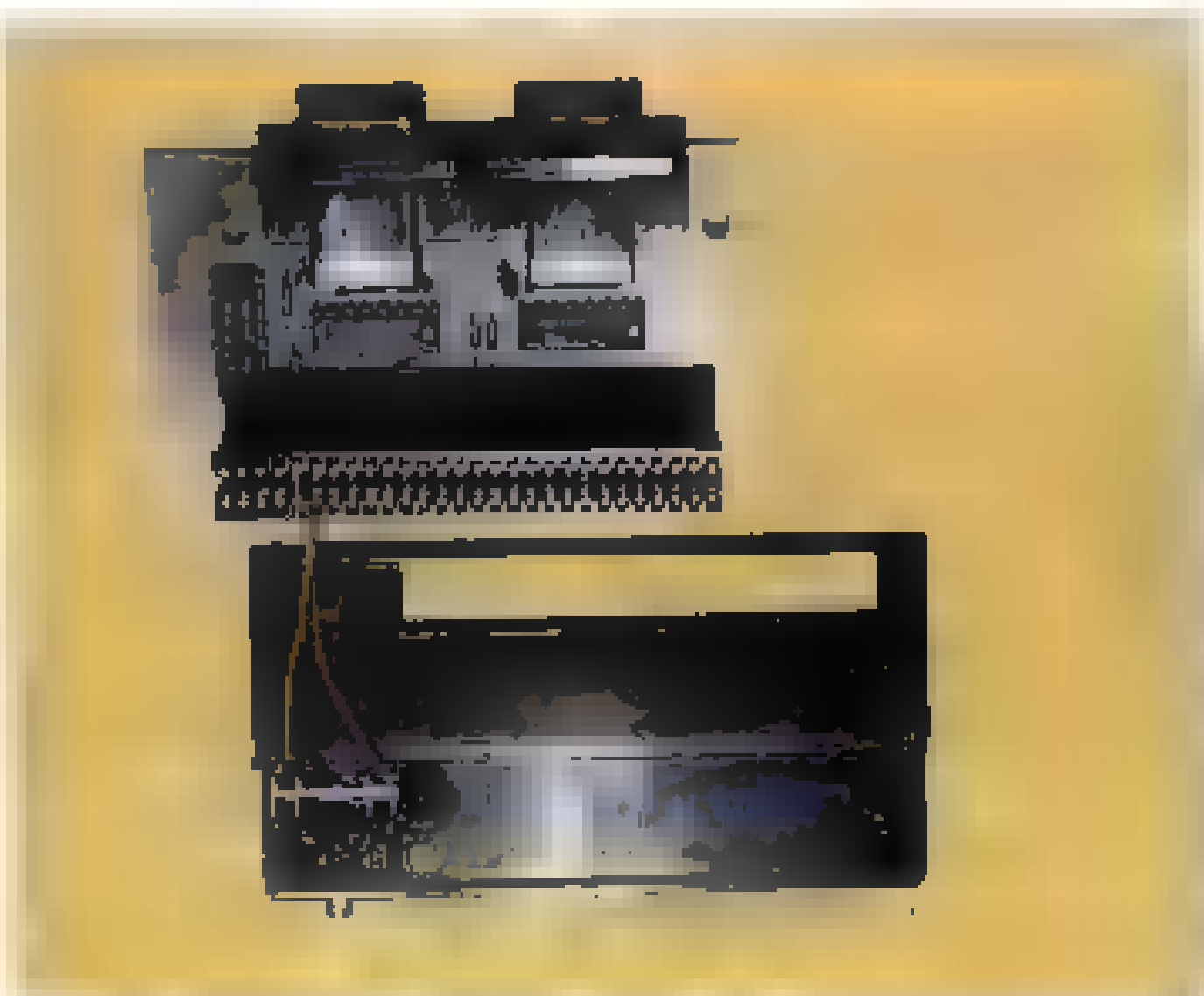
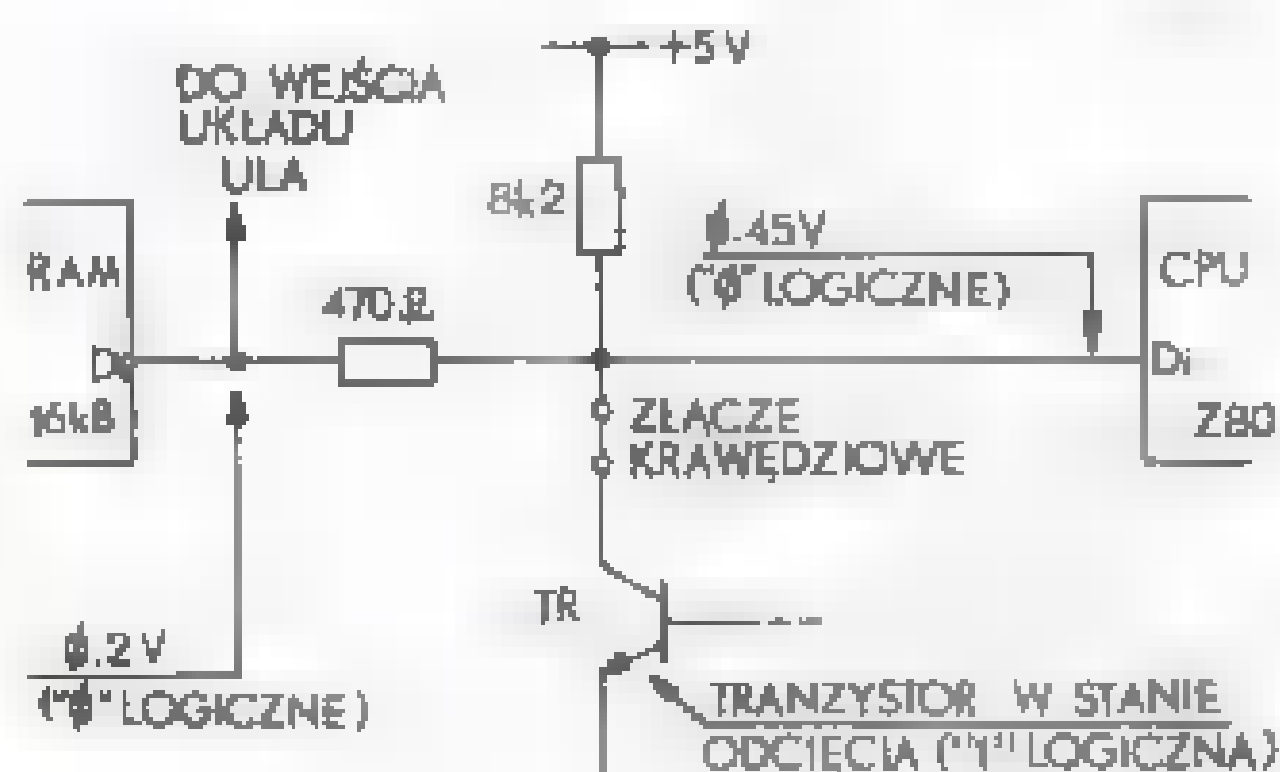
Rys. 3. Architektura systemowa mikrokomputera ZX Spectrum

2. ULA współpracuje z pamięcią 16 KB, mikroprocesor współpracuje z dowolnym innym urządzeniem. Współpraca odbywa się współbieżnie ze względu na obecność separujących oporników 470R.
3. Zarówno ULA jak i mikroprocesor chcą współpracować z pamięcią 16 KB. Ponieważ jednoczesny dostęp do dwóch różnych komórek pamięci RAM 16 KB jest niemożliwy jedno z urządzeń musi wstrzymać pracę. Wyższy priorytet przyznano układowi ULA, który zatrzymuje przebieg zegarowy mikroprocesora na czas swojej współpracy z pamięcią 16 KB.

Rozpatrzmy teraz przebieg współpracy mikroprocesora z portem. Jeżeli będzie to rodzaj współpracy określony w punkcie 1, to bez względu na rodzaj wyjścia portu (bramki trójstanowe lub wyjścia typu „otwarty kolektor”) mikroprocesor otrzyma właściwe dane. W przypadku portu z wyjściami typu „otwarty kolektor” stan wysoki na szynie zapewnią oporniki 8,2 kR.

W sytuacji opisanej w punkcie 2 prawidłowy odczyt słowa z portu będzie miał miejsce jedynie w przypadku współpracy z wyjściem trójstanowym. Przy współpracy z wyjściem typu „otwarty kolektor” stan wysoki może zostać zafałszowany przez dane pojawiające się na szynie po drugiej stronie oporników separujących. Na rys. 4 przedstawiony jest rozkład napięć na szynie danych w przypadku, gdy pamięć 16 KB dostarcza na szynę stan niski (ok. 0,2 V), interfejs — stan wysoki ( tranzystor w stanie odcięcia), jednocześnie mikroprocesor dokonuje odczytu danej. Z równania dzielnika

Rys. 4. Rozkład napięć przy niekorzystnym przypadku współpracy interfejsu z komputerem



oporowego wynika, że wartość napięcia na szynie danych po stronie mikroprocesora wynosić będzie tylko 0,45 V, co odpowiada wartości logicznej „0”!

Wynika z tego następujący wniosek: interfejs z wyjściami typu „otwarty kolektor” stosować można tylko wówczas, gdy mamy pewność, że ULA w czasie odczytu portu nie będzie pracować. Stan taki ma miejsce bezpośrednio po impulsie synchronizacji poziomej (ramki) obrazu — jest on tworzony przez ULA jednocześnie z impulsem przerwania podawanym na wejście INT mikroprocesora.

Jeżeli więc obsługa portu umieszczona jest w procedurze obsługi przerwania (a najczęściej tak jest), nie ma powodu do obaw. Jednakże można wskazać przykłady programów, w których obsługa interfejsu KEMPSTON zrealizowana jest w sposób niezależny od procesu obsługi przerwań (np. w pętli głównej). Jeżeli do obsługi takiego programu zastosuje się interfejs typu KEMPSTON z wyjściami typu „otwarty kolektor” (trafiają się takie na giełdach) efekt będzie daleki od zadowalającego.

Na koniec wypada przypomnieć, że ZX Spectrum jest komputerem bardzo podatnym na uszkodzenia i dlatego należy zachować dużą ostrożność przy dołączaniu interfejsów pochodzących z niepewnego źródła. Nie należy również pod żadnym pozorem dotaczać lub odłączać interfejsu do komputera, gdy ten osiadł jest dołączony do sieci zasilającej. Nieprzestrzeganie tych zasad może zakończyć się poważnym uszkodzeniem komputera.

## NASZ TEST:

### DRUKARKA STAR NL-10

Tym razem zaprezentujemy naszym Czytelnikom test urządzenia w parametrach bardzo zbliżonych do profesjonalnych: drukarkę Star NL-10. W Polsce pracuje już bardzo wiele drukarek tego typu, a nawet w pewnym zakresie możliwy był ich zakup za złotówki w sklepach górniczych. Stąd też pokusiliśmy się o dość dokładne przetestowanie tego urządzenia — poniżej przedstawimy zarówno pozytywne, jak i negatywne cechy tej drukarki, które zauważyliśmy podczas kilkumiesięcznej eksploatacji egzemplarza udostępnianego nam przez przedstawicielstwo Star w RFN i Dom Handlowy Nauki PAN.

Zacznijmy od plusów.

— **Mechanika.** Wszystkie podstawowe elementy mechaniczne drukarki zamontowane są na solidnej płycie, wykonanej z blachy odpornej na odkształcenia mechaniczne. Jest to zaleta istotna w porównaniu z drukarkami mającymi plastikowe obudowy, często gniące już w czasie ich przenoszenia. Ta stabilność mechaniczna decyduje nie tylko o trwałości drukarki, lecz także o jakości druku, gdyż zachowane są wszystkie parametry decydujące o dokładnym prowadzeniu głowicy, co szczególnie widoczne jest przy pracy w trybie druku NLQ.

— **Głowica.** Ten podstawowy element drukarki bezpośrednio decydujący o jakości druku jest rzeczywiście mocną stroną tego modelu. Głowica charakteryzuje się dużą trwałością i precyzją wykonania. Jakość druku jest taka, że w zasadzie nawet przy 4—5-krotnym powiększeniu nie widać nierównych odległości pomiędzy śladami poszczególnych igieł, nie zauważa się także zafalowania pionowych linii w znakach (zjawisko dobrze znane użytkownikom drukarek D-tint).

— **Kaseta z taśmą barwiącą.** Taśma ta charakteryzuje się znaczną trwałością; ma długość ok. 10 m i jest zwinięta w pętlę Möbiusa. Co ważniejsze, ładunek w kasecie można kilkakrotnie wymieniać bez szkody dla kasety — można też wykorzystać bez trudności taśmę z drukarki D-tint. Ma ona tę samą długość i szerokość, jest także połączona w pętlę Möbiusa. Jednak jej trwałość jest dużo (około dwukrotnie) mniejsza i nie zapewnia tej jakości druku co taśma oryginalna.

— **Mechanizm prowadzenia papieru.** Zapewnia on dobrą precyzję prowadzenia papieru (ważne szczególnie przy pracy w trybie NLQ i graficznym) — rewers (wsteczny ruch papieru — programowy oraz sterowany z pulpitu) zarówno dla papieru z perforacją (wbudowany tzw. traktor), jak i bez

Drukarka Star NL-10



Pięć przycisków umieszczonych w górnej części obudowy umożliwia wygodne i efektywne sterowanie trybem pracy drukarki oraz rodzajem druku bez konieczności programowego wysyłania kodów sterujących.

niej. Nie jest to funkcja zbyt często spotykana, choć czasem bardzo przydatna.

— **Półautomatyczne wprowadzanie pojedynczych kartek papieru** — wymagane jest jedynie równe ułożenie kartki i przesunięcie dźwigni sterowania mechanizmem prowadzenia papieru w położenie 4 i o powrotem. Przydaje się to przy druku na pojedynczych arkuszach.

— **Ustawienie trybu pracy z pulpitu.** Za pomocą przycisków na obudowie drukarki możliwe jest wstępne ustawienie podstawowych rodzajów druku, jak np. 80, 96 lub 136 znaków w linii, druk wyrazisty, NLQ (również kursywa), dwa rodzaje autotestu, tryb HEX-DUMP; ustawienie lewego i prawego marginesu; dokładny przesuw papieru do przodu i do tyłu; wysuw na początek nowej strony.

— **Tryb HEX-DUMP.** Jest przydatny przy uruchamianiu różnych programów, gdy zachodzi konieczność dokładnego przeanalizowania znaków wysyłanych do drukarki. W NL-10 drukowane są nie tylko kody znaków (HEX), lecz także (o ile taka istnieje) ich reprezentacja graficzna.

— **Wewnętrzny głośniczek.** Informuje on o nieprawidłowościach pracy drukarki, potwierdza także wykonanie niektórych komend zadawanych z pulpitu.

— **Wydruk natychmiastowy.** Włączenie tego trybu pracy powoduje, że po wydrukowaniu każdego ostatniego znaku z bufora (względnie każdej nowej linii) papier jest wysuwany o kilka cm do przodu tak, że możliwy jest wygodny odczyt wydrukowanego tekstu. Przed drukiem następnych danych papier zostaje cofnięty na odpowiednią wysokość. Funkcja ta jest szczególnie przydatna podczas druku danych wysyłanych do drukarki w większych odstępach czasu.

— **Bogaty zestaw krojów pisma.** praktycznie zgodny lub szerszy od standardu drukarek Epson lub IBM. Możliwe jest łączenie wielu funkcji: np. gęstości druku i jego rodzaju (wyrazisty, kursywa, Super- i Subscript itp.).

— **Duża uniwersalność** dzięki wymiennym modułom interfejsu — dostępne są interfejsy IBM, Centronics, Commodore oraz RS-232.

— **Możliwość definiowania 94 własnych znaków,** także w trybie NLQ. Znaki wygenerowane w ten sposób mogą być drukowane we wszystkich rodzajach druku — jest to zatem najwygodniejszy sposób np. dla zaimplementowania polskich liter.

Drukarka NL-10 posiada również wiele dodatkowych funkcji, z których najbardziej interesujące i przydatne w pracy amatorskiej to:

1. możliwość druku znaków powiększonych 2- lub 4-krotnie,
2. makrorozkazy, ułatwiające częste sterowanie rodzajem druku,
3. rozbudowane funkcje tabulacji poziomej i pionowej.

4. formatowanie tekstu — lewo-, prawostronne lub środkowe (centrowanie tekstu).
5. znaczne możliwości graficzne, w tym także grafika 4-głowa; kilka gęstości druku umożliwiających precyzyjne odwzorowanie różnych rodzajów grafiki na papierze.

\* \* \*

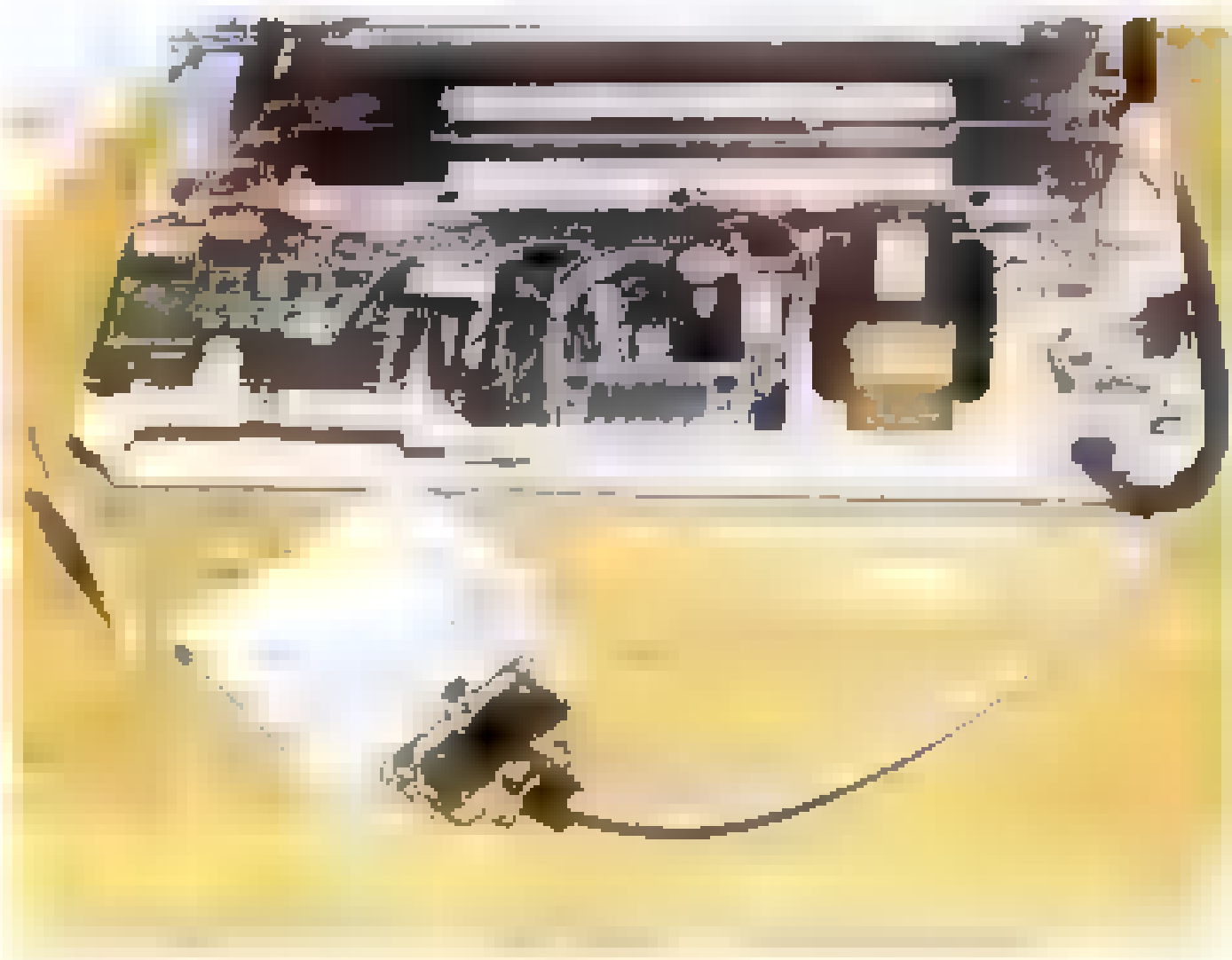
Przejdźmy teraz do omówienia zauważonych przez nas podczas eksploatacji usterków. Ich liczba nie jest zbyt wielka, lecz niektóre z tych wad są dokuczliwe i warto w nich pamiętać.

— **Blaszka na głowicy prowadząca taśmę barwiącą ociera się o papier.** Nie jest to kłopotliwe przy papierze o szorstkiej powierzchni, sprawia jednak wiele kłopotu np. przy papierze kredowym — druk jest po prostu zamazywany. Lekarstwem na tę dolegliwość jest odpowiednie wygięcie blaszki, w ten sposób, by opierała się ona o przezroczystą osłonę wykonaną z tworzywa sztucznego.

— **Dość krótki bufor danych** — przy włączonym generatorsie znaków definiowanych rzędu 1 KB. Ponadto transmisja danych z komputera nie jest zbyt szybka, np. znacznie wolniejsza, niż w drukarkach Centronics.



Wymienne moduły interfejsu umożliwiają stosunkowo łatwe przystosowanie drukarki do współpracy z innym mikrokomputerem. Rozwiązanie takie jest znacznie tańsze, niż wyposażenie drukarki w kilka przełączanych interfejsów, zapewni poza tym znacznie większą uniwersalność — można łatwo zmieniać nawet generator znaków.



— **Brak druku proporcjonalnego w trybie NLQ** — to dość poważny mankament, którego nie ma np. sprawdzona do sklepów CSH drukarka Centronics GLP II.

— **Dość głośnie praca**, która jest minimalnie wygłuszona przez pokrywę mechanizmu. Szczególnie dokuczliwe przy pracy w trybie graficznym.

— **Definiowanie własnych znaków.** Ta funkcja została bardzo wyraźnie zaniedbana przez producenta. Możliwość wykorzystania tej bardzo istotnej cechy okupiona jest kilkoma bardzo ważnymi mankamentami:

1. Znaków definiowanych jest tylko 44 — nie można zdefiniować nie tylko znaku o kodzie 127 (DEL — występuje to też w innych drukarkach), lecz również znaku o kodzie 32 (kod spacji) — to już w innych drukarkach spotykane jest raczej rzadko. W instrukcji obsługi mankament ten opisany jest dopiero przy szczegółowym opisie wykorzystania znaków definiowanych — w danych technicznych umieszczonych na wstępie informacji tej nie ma.

2. Każdorazowa zmiana generatora z normalnego na definiowalny i odwrotnie powoduje wydruk bufora druku(!). W przypadku prostego druku bez funkcji specjalnych powoduje to tylko bardzo znaczne spowolnienie druku (od kilku do kilkunastu razy w zależności od ilości zmian generatora w linii). W celu minimalizacji tego efektu konieczne staje się stosowanie specjalnych „kruczków”. Ogranicza to w pewien sposób możliwość zaprogramowania polskich liter bez uszczuplenia standardowego generatora znaków. Dodajmy, że inni drukarka Centronics GLP II wady tej nie posiada.

Wada ta powoduje jeszcze inne, bardzo przykre następstwa: przesuwanie wydruku w pionie przy druku znaków powiększonych (oczywiście przy zmianie generatora). Konieczne wówczas byłoby zastosowanie programowego cofania papieru. Nie działa także w takim przypadku funkcja automatycznego formatowania — powstają „dziury” wewnątrz tekstu, co rzecz jasna uniemożliwia wykorzystanie go.

3. W starszych wersjach interfejsu Centronics (wersje 1.4 i wcześniejsze) następowała częściowa utrata danych przy operowaniu klawiszami przesuwu papieru przy zapełnionym buforze danych i wykryciu końca papieru (oczekiwanie na nową kartkę). Powodowało to utratę części tekstu, a także przekłamania rejestru położenia głowicy, co doprowadzało do jej „dobijania” do ograniczników i — konsekwencji zatrzymanie drukarki na błędzie. Na szczęście w nowszych wersjach (1.5 i 1.6) wada tę wyeliminowano. Występowała ona jednak m.in. w drukarkach sprowadzonych do sklepów górniczych (dodatkowo były one przystosowane do napięcia 240 V w niektórych sytuacjach może to u nas spowodować zakłócenia pracy).

\* \* \*

Reasumując należy stwierdzić, że mimo kilku dość istotnych wad drukarka Star NL-10 jest urządzeniem dobrym, nadającym się do wykorzystania przez półprofesjonalnych i profesjonalnych informatyków. NL-10 polecić można wszystkim tym, którzy myślą o poważnym wykorzystaniu komputera. Jest to drukarka tym bardziej atrakcyjna, że jej cena w RFN wynosi ok. 550 DM, a zatem kosztuje ona niewiele więcej, niż proste drukarki amatorskie w znacznie gorszych parametrach.

Grzegorz Załoz





### Kangur z Holandii

Supermikrokomputerami nazywamy jednostki pośrednie pomiędzy mikro- i mini-komputerami. Do tej rodziny należy Kangaroo Model 350, wyposażony w mikroprocesor Clipper. Wewnątrz komputera mieści się 4 MB pamięci RAM, którą można rozszerzyć do 16 MB. Jednostka centralna posiada stację dysków 5,25 cala o pojemności 1,2 MB oraz dysk twardy 70 MB. Archiwizowanie dużych ilości informacji zapewni szybka pamięć taśmowa (ang. tape streamer) na kasetach mieszczących 60 MB.



Komputer pracuje pod kontrolą systemu CLIX, wzorowanego na UNIX V. Obsługuje jednocześnie do 24 użytkowników, osiągając średnią wydajność 4,5—5 MIPS. Został skonstruowany w Eindhoven — mieście będącym dla krajów Beneluksu tym, czym Krzemowa Dolina dla USA.

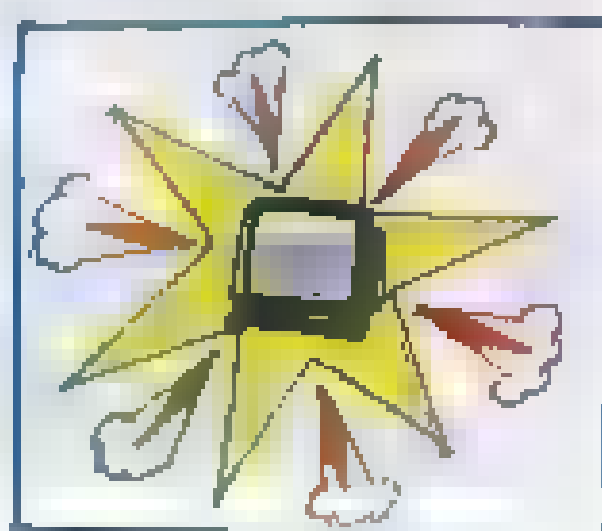
### Kolorowy Hercules

Firma Hercules Computer Technology wyprodukowała kolejny model karty graficznej — tym razem kolorowej. Stanowi ona rozwinięcie koncepcji znanych z modelu Hercules Plus (o którym pisaaliśmy w „Informatyku” 3 1987) — przykład umożliwia samodzielne zdefiniowanie 3072 znaków. Rozdzielczość ekranu wynosi 720x348 punktów; można jednocześnie użyć szesnastu kolorów z palety 64. Do każdego egzemplarza jest dodawane dyskietka limowa z handlerami umożliwiającymi wykorzystanie walorów nowej karty przez programy AutoCAD, Lotus 1-2-3, Symphony i MS Windows.



### Gwiazdny wojownik

Sky Warrior jest procesorem wektorowym (wykonującym operacje na wielu elementach tablicy równocześnie) zwiększającym wydajność mini-komputerów VAX. W ciągu sekundy wykonuje 15 milionów zmiennoprzecinkowych operacji arytmetycznych na liczbach 32- lub 64-bitowych. Pojemność pamięci podręcznej wynosi, zależnie od wersji, 64 lub 256 kilobajtów. Procesor może zaadresować 10 megabajtów pamięci operacyjnej.



Efektywne wykorzystanie procesorów wektorowych jest bardzo trudne, wymaga uwzględnienia kilku procesów obliczeniowych przeprowadzanych równocześnie. Sky Computers Inc., producent procesora, opracował dla niego pakiet procedur realizujących obliczenia arytmetyczne.

### Wojna o dyski

Czołowe światowe firmy produkują dyski twarde 3,5 cala o coraz większej pojemności. MK-130F firmy Toshiba mieści 53 MB danych. Czas dostępu wynosi 25 ms, szybkość wymiany informacji z komputerem równa jest pięciu megabodom. Średni czas pracy bezawaryjnej (MTBF ang. Mean Time Between Failures) wynosi 1000 godzin.



Seagate oferuje całą rodzinę dysków, które mogą być zapisane w formacie MFM lub RLL. Ich pojemność wynosi od 20 do 45 MB, czas dostępu 30 ms.

Firma Panasonic skonstruowała dysk JU 127, którego pojemność wynosi 53 MB. Czas dostępu do informacji sięga 40 ms, jednak na zmianę odczytywanej treści potrzeba tylko 9 ms. Dane są przesyłane z szybkością 5 Mbit/s (megabodów) jak podaje producent, gęstość zapisu informacji wynosi 13171 bpi (bitów na cal) — zatem pojedynczy bit zajmuje na taśmie odcinek 1,9 mikrometra. Średni czas pracy bezawaryjnej dysku wynosi 20 000 h.

### Ekran plazmowy

W numerze 2 87 pisaaliśmy o monitorach z płaskim ekranem. Oprócz opisanego wyświetlacza LCD istnieją również ekrany plazmowe, często stosowane w komputerach przenośnych. Do tej rodziny należy ekran firmy Fujitsu o rozdzielczości 640x400 punktów, z których każdy ma średnicę 0,33 mm. Obraz o rozmiarach 211x132 mm odpowiada przekątnej 9,8 cala. Cały ekran o wymiarach 300x200 mm waży 1,5 kg.

Wyświetlane kolory i rysunki mają pomarańczową barwę. Pole widzenia przekracza 120 stopni — znacznie więcej niż w wyświetlaczach LCD. Jasność ekranu wynosi 150 cd/m<sup>2</sup>, zaś kontrast 20:1.

### Postęp w konstruowaniu pamięci półprzewodnikowych

Od dłuższego czasu w dziedzinie pamięci dynamicznych o dużych pojemnościach przodują firmy japońskie. W lutym 1987 r. wytwórnia NIT przedstawiła prototyp pamięci RAM o pojemności 16 megabitów. Dzięki ograniczeniu rozmiarów elementów do 0,5—0,8 mikrometra na powierzchni 1 cm zmieściłoby się około 35 milionów tranzystorów.

Nie wiadomo, kiedy rozpocznie się produkcja seryjna, natomiast układy 4 MB firmy NMB są wytwarzane już od wiosny 1988 roku. Zastosowanie technologii CMOS 0,8 mikrometra zapewnia czas dostępu rzędu 100 ns.

W czerwcu 1987 r. do klubu wytwórców pamięci 1-megabitowych dołączyła firma Sony. Obecnie pamięci wykonywane w technologii NMOS 1,2 mikrometra, jednakże Sony przyspiesza już do technologii CMOS. Czas dostępu do danych wynosi zaledwie 70 ns, umożliwia zastosowanie elementów w układach telewizyjnej sygnalizacji.

### Elektroniczne sztalugi

Francuska firma Celia skonstruowała terminal do prac graficznych (ang. graphics workstation) 4—25, którego sercem jest mikroprocesor 68020 z koproprocesorem 68881. Pamięć terminala stanowi 512 KB RAM, rozszerzalna do 2 megabajtów. W zależności od pojemności pamięci można użyć



16 lub 256 kolorów z palety 16,67 miliona. Rozdzielczość ekranu wynosi 1280x1024 punkty.

Moc obliczeniowa 68020, nawet z koproprocesorem arytmetycznym, nie wystarczy do animacji komputerowej czy poważnych prac inżynierskich. Większość obliczeń wykonuje więc mini-komputer VAX lub MicroVAX, z którym terminal jest połączony poprzez interfejs RS-232C.

Celia 4-25 może być jednym z trybów pracy naśladować popularny na Zachodzie terminal Tektronix 41xx.

### Kolejny standard

Mitsubishi produkuje dyski o średnicy 8,8 cala oznaczane jako DK B15-10. Pojemność dysku nieformatowanego wynosi 1067 MB, natomiast sformatowanego 852 MB — dwukrotnie więcej, niż dla dysku 8-calowego tej samej firmy. Czas dostępu wynosi 15 milisekund, informacje są przysyłane przez interfejs ESMDS z szybkością 2460 kilobodów.

Dyski o niemal identycznych parametrach wytwarza również NEC.

### CD-ROM

PHILIPS jest jednym z pierwszych producentów odtwarzaczy płyt kompaktowych, nie dziwnego, że działa również na rynku pamięci optycznych. Stacja CM 201 służy do odczytywania informacji z płyt o średnicy 5,25 cala. Pojemność płyty wynosi 600 megabajtów. Czas dostępu — 0,4 ms — jest znacznie większy, niż dla dysków magnetycznych, ale pamięci optyczne innych producentów mają czas dostępu podobny. Połączenie z komputerem stanowi szybki interfejs szeregowy.

Kontroler stacji został wyposażony w układy automatycznej korekty błędów — na 10 do 10<sup>10</sup> odczytanych bitów tylko jeden błąd w informacji przesłanej do komputera może być błędny.

### Pamięć zamiast wideo

Amerkańska firma Honeywell wyprodukowała system pamięci taśmowej VLDS, który przechowuje 6,2 gigabajta informacji w typowej kasie wideo 1-120 systemu VHS. Zastosowano kod zapisu Reed-Solomon zapewniający częstotliwość występowania błędów niższą niż 10<sup>-10</sup>. Dane są zapisywane w blokach o długości 32 KB z nagłówkami przy gęstości dwóch tysięcy bitów na milimetr. Szybkość przesyłu informacji wynosi 8 MB/s, przewinięcie i przeszukiwanie całej kasety trwa zaledwie 90 sekund. Tak duża prędkość przesłania danych jest przeznaczona do bieżącej obsługi systemu komputerowego, lecz do archiwizowania dużych ilości danych.

Opracował: Adam Nowicki

# SEMINARIUM INFORMIKA

## ASEMBLER GENS3

Część 1

### Definiowanie makroinstrukcji

Jak już wspomnieliśmy w poprzednim odcinku, wersja assemblera GENS3M2 została wyposażona dodatkowo ■ możliwość definiowania makroinstrukcji. Makroinstrukcje możemy traktować funkcjonalnie jako rozszerzenie dostępnego dla programisty zbioru instrukcji programowych. Zasadnicza różnica między nimi polega na tym, że zbiór instrukcji programowych jest stały i ich nazwy są zarezerwowane w wewnętrznym słowniku nazw, natomiast instrukcje makro są definiowane przez programistę. Nazwy makroinstrukcji i odpowiadające im ciągi instrukcji programowych są umieszczane w wewnętrznym obszarze pamięci nazywanym w przypadku GENS3M2 „Macro buffer”. Ponadto, o ile instrukcje programowe są tłumaczone na pojedyncze rozkazy maszynowe, to instrukcjom makro mogą odpowiadać dłuższe ciągi rozkazów maszynowych. Dodatkowo można przekazywać parametry do wnętrza makroinstrukcji. Samo tłumaczenie makroinstrukcji w trakcie asemlacji może być warunkowe, ponieważ dopuszcza się stosowanie pseudoinstrukcji asemlacji warunkowej wewnątrz definicji makroinstrukcji.

Definicja makroinstrukcji składa się z następujących elementów:

1. Nazwy makroinstrukcji umieszczonej ■ polu etykiety.
2. Dyrektywy MAC umieszczonej ■ polu operacji.
3. Wykazu parametrów formalnych umieszczonego w polu operacji.
4. Ciągu instrukcji programowych.
5. Dyrektywy ENDM umieszczonej w polu operacji.

Uwagi:

1. Nazwa makroinstrukcji jest obowiązkowa. Identyfikowane są maksymalnie 4 znaki nazwy. Brak



nazwy spowoduje wystąpienie asemlacji ■ wystąpienie komunikatu ERROR [1].

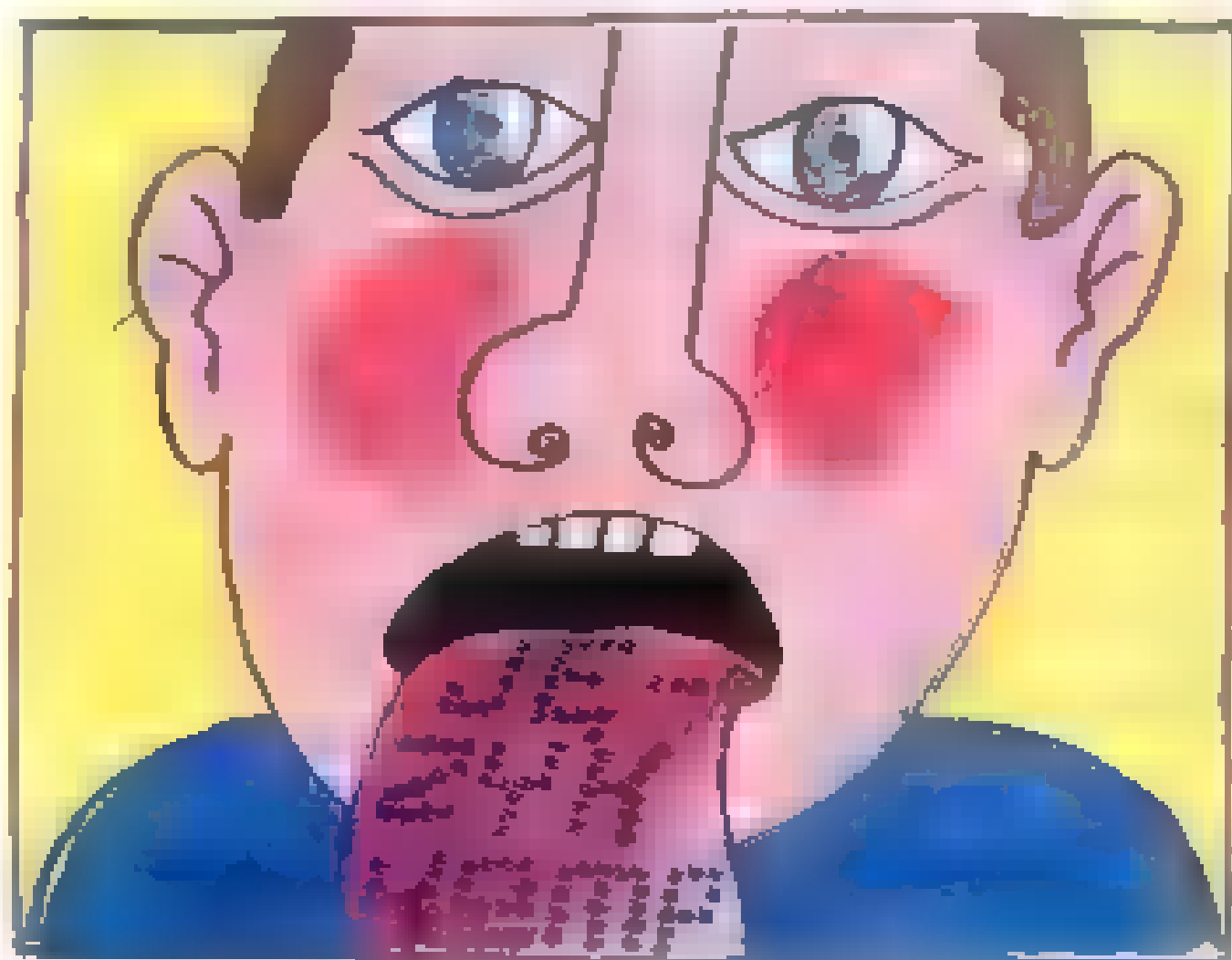
2. Dyrektywa MAC jest obowiązkowa.
3. Wykaz parametrów formalnych jest opcjonalny. Jeśli w definicji makroinstrukcji nie wykorzystujemy parametrów, jest to oczywiście, jeśli jednak wykorzystujemy parametry, to zaleca się ze względu na dokumentację programu opisywanie parametrów odpowiednimi do ich znaczenia tekstami. Cierkwa została tu użyta zamiast tekstami, gdyż nie zostaną one umieszczone tak jak nazwy w osobnym symbolu.

Maksymalnie 16 parametrów może zawierać 32 elementy. Poszczególne parametry oddzielamy znakiem przecinka. Wewnątrz definicji makroinstrukcji parametry są identyfikowane przez użycie znaku równości ■ numerem kolejnego parametru od 1 do 16. Nie tak zidentyfikowanym parametrem jest dopuszczalne wywołanie dostępnych ■ GENS3 operacji arytmetycznych.

4. W ciągu instrukcji programowych zawartych wewnątrz definicji makroinstrukcji nie może wystąpić definicja makroinstrukcji. (Komunikat ERROR [2]). Nie może również wystąpić wywołanie makroinstrukcji. (Komunikat ERROR [3]).

### Wywołanie makroinstrukcji

Zdefiniowane makroinstrukcje wywołujemy ■ programie przez podanie ■ polu operacji nazwy identyfikującej makroinstrukcję i podanie ewentualnego wykazu parametrów aktualnych w polu argumentów. Parametry wywołania mogą być w ogólnym przypadku wyrażeniami arytmetycznymi. W pierwszym przebiegu asemlacji assembler umieszcza definicje makroinstrukcji ■ buforze makroinstrukcji. O ile pierwszy przebieg jest prawidłowy, w drugim przebiegu w momencie napotkania wywołania makroinstrukcji analizuje linie programowe umieszczone w definicji makroinstrukcji i zastępuje odpowiednie parametry formalne parametrami aktualnymi. Tym samym pojedyncza makroinstrukcja programu źródłowego jest rozwijana w ciąg linii programowych.



Należy tu zaznaczyć, że w podstawowej postaci wydruku asemblacji rozwinięcie to nie występuje. Listowana jest jedynie linia programowa zawierająca wywołanie makroinstrukcji. Jeżeli chcielibyśmy zobaczyć jak rozwijana jest makroinstrukcja należy użyć dyrektywy M+ oraz dyrektywy M- dla ewentualnego wyłączenia listowania rozwinięcia. Taka sytuacja występuje w przytoczonym poniżej wydruku przykładowego programu źródłowego, gdzie ze względów dydaktycznych uwidoczniono rozwinięcia. Oczywiście w praktyce nie musimy tego stosować, gdyż możliwość definiowania makroinstrukcji jest jednym ze środków upraszczających programowanie, a o wiele trudniej pracuje się nad programem zawierającym dużą ilość nieistotnych dla problemu informacji. Należy tu podkreślić, że stosowanie makroinstrukcji może w znacznym stopniu zmniejszyć objętość programu źródłowego, natomiast objętość programu wynikowego może w ostatecznym rozrachunku wzrosnąć. Jest to na ogół powodowane następującymi przyczynami:

1. Stosowaniem makroinstrukcji o zbyt wielu liniach programowych, co jest charakterystyczne dla początkujących programistów.

2. Próbnymi zastępowania całych procedur o znacznych rozmiarach makroinstrukcjami, co jest charakterystyczne dla sytuacji, w której programista próbuje „przerobić” assembler — język programowania wyższego rzędu.

Zilustrujemy to na przykładzie kilku definicji makroinstrukcji zdefiniowanych w poniższym przykładzie.

```

10 .ASSEMBLER GENSYM2
20 .PRZYKŁADY DEFINICJI MAKRO
30 .ORAZ ICH WYKORZYSTANIE
40 -----
50 ORG 60000
60 M+
70 JP START
80 ZMIEN1 DEFS 2
90 ZMIEN2 DEFS 2
100 ZMIEN3 DEFS 32768
110 ZMIEN4 DEFS 2
120 ZMIEN5 DEFS 2
130 ZMIEN6 DEFS 2
140 BUFOR DEFS 16
150 STALA1 EQU 16384
160 STALA2 EQU 50000
170 -----
180 .DEFINICJE
190 -----
200 #LDH MAC E,(HL)
210 LD HL
220 INC HL
230 LD D,(HL)
240 INC HL
250 ENDM
260 -----
270 #LIX MAC ZMIEN,MSKAZN
280 LD L,(IX+1)
290 LD H,(IX+1+1)
300 LD (=0),HL
310 ENDM
320 -----
330 LET2 MAC ZMIEN,STALA
340 LD HL,=1
350 LD (=0),HL
360 ENDM
370 -----
380 #SU2 MAC ZMIEN,ZMIEN
390 LD HL,(=0)
400 LD DE,(=1)
410 XOR A
420 SBC HL,DE
430 LD (=0),HL
440 ENDM
450 -----
460 MOVE MAC OD,DO,ILE,JAK
470 LD HL,=0
480 LD DE,=1
490 LD BC,=2
500 IF =3
510 LDIF
520 ELSE
530 LDDP
540 END
550 ENDM
560 -----
570 START LD HL,ZMIEN3
580 #LDH LD (=ZMIEN4),DE
590
600

```

```

610
620 LD IX,BUFOR
630 #LIX ZMIEN5,0
640 #LIX ZMIEN6,2
650
660 LET2 ZMIEN1,100
670 LET2 ZMIEN2,STALA1
680 #SU2 ZMIEN3,ZMIEN2
690 MOVE @,14000,2048,1
700 MOVE #4000+2048,STALA2,2048,0
710 RET
720 -----

```

\*HISOFT GENSYM2 ASSEMBLER\*  
ZM SPECTRUM

Copyright (C) HISOFT 1983-4  
All rights reserved

Page 1 of 100 00

```

10 .ASSEMBLER GENSYM2
20 .PRZYKŁADY DEFINICJI MAKRO
30 .ORAZ ICH WYKORZYSTANIE
40 -----
50 ORG 60000
60 M+
70 JP START
80 ZMIEN1 DEFS 2
90 ZMIEN2 DEFS 2
100 ZMIEN3 DEFS 32768
110 ZMIEN4 DEFS 2
120 ZMIEN5 DEFS 2
130 ZMIEN6 DEFS 2
140 BUFOR DEFS 16
150 STALA1 EQU 16384
160 STALA2 EQU 50000
170 -----
180 .DEFINICJE
190 -----
200 #LDH MAC E,(HL)
210 LD HL
220 INC HL
230 LD D,(HL)
240 INC HL
250 ENDM
260 -----
270 #LIX MAC ZMIEN,MSKAZN
280 LD L,(IX+1)
290 LD H,(IX+1+1)
300 LD (=0),HL
310 ENDM
320 -----
330 LET2 MAC ZMIEN,STALA
340 LD HL,=1
350 LD (=0),HL
360 ENDM
370 -----
380 #SU2 MAC ZMIEN,ZMIEN
390 LD HL,(=0)
400 LD DE,(=1)
410 XOR A
420 SBC HL,DE
430 LD (=0),HL
440 ENDM
450 -----
460 MOVE MAC OD,DO,ILE,JAK
470 LD HL,=0
480 LD DE,=1
490 LD BC,=2
500 IF =3
510 LDIF
520 ELSE
530 LDDP
540 END
550 ENDM
560 -----
570 START LD HL,ZMIEN3
580 #LDH LD (=ZMIEN4),DE
590
600
610
620 LD IX,BUFOR
630 #LIX ZMIEN5,0
640 #LIX ZMIEN6,2
650
660 LET2 ZMIEN1,100
670 LET2 ZMIEN2,STALA1
680 #SU2 ZMIEN3,ZMIEN2
690 MOVE @,14000,2048,1
700 MOVE #4000+2048,STALA2,2048,0
710 RET
720 -----

```



```

Page 2 errors 00
LDH    E87F    FLI:    E87F
PSU2   E87F    BUFR:   E86F
LET2    E87F    MOVE    E87F
STALH1 4000    STALH2 C950
STALH1  E87F    ZMIEN1  E863
ZMIEN1  E865    ZMIEN3  E867
ZMIEN1M E869    ZMIEN5  E86B
ZMIEN1E E86D

Table used 128 from 2000

```

## Przykłady zastosowania makroinstrukcji

### Przykład 1

Często stosowaną sekwencją instrukcji mającą na celu załadowanie pary rejestrów DE zawartością kolejnych dwóch komórek pamięci adresowanych przez parę rejestrów HL zastępujemy bezparametrową makroinstrukcją \$LDH. Nazwę dla łatwiejszego zapamiętania skojarzono z nazwą instrukcji assemblera, poprzedzając ją dla wyróżnienia znakiem \$.

### Przykład 2

Zadaniem drugiej makroinstrukcji jest nadanie dwubajtowej zmiennej wartości znajdujących się pod dwoma kolejnymi adresami pamięci adresowanymi za pomocą rejestru indeksowego IX. W wywołaniu tej makroinstrukcji podajemy w pierwszym parametrze nazwę zmiennej, a w drugim wskaźnik. Jeśli przyjąć że do rejestru IX wpisaliśmy na stałe adres pierwszej komórki obszaru wypełnionego 128 liczbami to makroinstrukcja ta umożliwiła w istocie pobieranie danych z 64-elementowej tablicy liczb dwubajtowych.

### Przykład 3

Makroinstrukcja nadaje zmiennej dwubajtowej będącej pierwszym parametrem wartość będącą drugim parametrem. Jest to instrukcja w zasadzie identyczna ze znaną instrukcją podstawienia, stąd dla przykładu wybrano taką nazwę. Nasuwa się tu ogólniejsza uwaga. Na ogół staramy się używać polskiego nazewnictwa etykiet czy procedur w programach źródłowych. Wydaje się jednak, że w sytuacji ograniczenia się do cztero-literowych nazw można, ze względu na bezpośrednie skojarzenia z językami programowania, odstąpić czasem od tej reguły.

### Przykład 4

Wykonanie odejmowania dwóch liczb dwubajtowych wymaga wykonania typowej sekwencji instrukcji. Widać, że próba zastąpienia jej procedurą nie daje żadnych oszczędności w programie źródłowym, ani w wynikowym. Powodem jest konieczność przekazania parametrów. Użycie makroinstrukcji upraszcza istotnie postać programu źródłowego, ponadto nie powoduje wzrostu objętości programu wynikowego.

### Przykład 5

Motywacja, jak w poprzednim przykładzie. Ponadto makroinstrukcja posiada dwa rozwinięcia. Pierwsze trzy linie są tłumaczone bezwarunkowo, a następnie w zależności od czwartego parametru wywołania uwzględniona zostanie instrukcja LDIR, jeśli parametr był różny od zera lub instrukcja LDDR, jeśli parametr był równy zero.

Przedstawione powyżej przykłady nie są zbyt wyszukane i nie wyczerpują możliwości stosowania makroinstrukcji. Przytoczenie ich miało na celu przybliżenie programiście dodatkowych możliwości makro-

assemblera. Praktyczne wykorzystanie makroinstrukcji będzie ostatecznie zależało od stopnia zaawansowania programisty i złożoności programu.

## Dodatkowe zlecenia edytora i assemblera

Po uruchomieniu assemblera GENS3M2 ■ trzeba podawać rozmiarów bufora dla asemlacji z łaśny programów nagranych za pomocą dyrektywy T. W tej wersji assemblera rozmiar bufora jest automatycznie ustalany na 256 bajtów. Jeśli zamierzamy zmienić rozmiar bufora na większy (256 to minimum!) należy użyć zlecenia C. Po pytaniu „Include buffer?” należy podać żądany rozmiar bufora w bajtach. Naciśnięcie klawisza ENTER spowoduje przyjęcie wartości 256. Nastąpi teraz pytanie „Macro buifer?”, po którym podajemy w bajtach rozmiar bufora dla makroinstrukcji. Naciśnięcie klawisza ENTER spowoduje przyjęcie wartości równej zero. Jeżeli po wykonaniu zlecenia asemlacji wyprowadzony zostanie komunikat „No Macro Space”, należy nagrać program źródłowy, powiększyć rozmiar bufora i ponownie wczytać program źródłowy. Bezpośrednie powiększenie rozmiarów bufora powoduje utratę programu źródłowego, ponieważ oba obszary są rezerwowane w pamięci operacyjnej przed programem źródłowym. Dla orientacji podajemy, że w przytoczonym przykładzie wszystkie definicje makroinstrukcji zajmują razem 220 bajtów. Ponieważ w wersji GENS3 zleceniem C dokonywaliśmy tłumaczenia programów wygenerowanych przez MONS3, w wersji assemblera GENS3M2 została przeznaczona do tego celu zamiast litery C litera O.

Wersja assemblera GENS3M2 została wyposażona dodatkowo w zlecenia umożliwiające współpracę z pamięcią masową w postaci mikrodrajwów. Format tych zleceń jest następujący:

G , , I: nazwa

Zleceniem tym wczytujemy program źródłowy zapisany na kasecie mikrodrajwu. Jeżeli w pamięci operacyjnej znajduje się już tekst programu źródłowego aktualnie wczytany program zostanie umieszczony za istniejącym, a całość otrzyma numerację linii od jeden ■ skokiem jeden.

Pin , n , I: nazwa

Zleceniem tym zapisujemy program źródłowy na kasecie mikrodrajwu: m oznacza numer pierwszej linii, ■ oznacza numer ostatniej linii.

H , , I: nazwa

Zleceniem tym weryfikujemy program źródłowy zapisany ■ kasecie mikrodrajwu z programem istniejącym w pamięci operacyjnej. W trakcie weryfikacji na ekranie listowane są numery kolejno poprawnie zweryfikowanych rekordów, ponieważ program źródłowy jest zapisany w postaci zbioru sekwencyjnego.

W przytoczonych zleceniach liczba jeden oznacza numer stracji (może być od 1 do 8). Nazwa może być maksymalnie 10-elementowym łańcuchem znaków ASCII.

Możliwość współpracy GENS3M2 zostanie omówiona w następnym odcinku. Wymagać będzie ona podobnego jak w przypadku GENS3 programu obsługowego.

Tadeusz ■



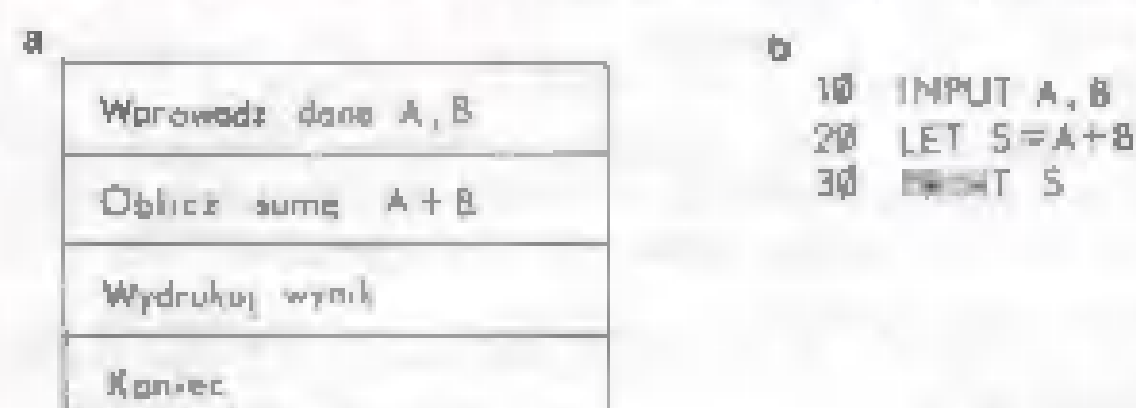
## KOMPUTER W SZKOLE

### GRAFICZNE PRZEDSTAWIENIE SCHEMATU DZIAŁANIA PROGRAMU — INACZEJ

Schemat działania programu, nazywany również schematem blokowym programu lub siecią działań, jest graficznym przedstawieniem kolejności wykonywania czynności wynikających z przyjętego algorytmu rozwiązania zadania. Schemat działania najczęściej tworzy się przy użyciu symboli graficznych połączonych strzałkami wskazującymi kolejność wykonywania czynności. Szerszy opis tego typu schematów blokowych można znaleźć w wielu pozycjach literatury.

Innym sposobem graficznego przedstawienia schematu działania programu są tzw. diagramy Nassi-Schneidermana, mniej znane w literaturze popularnonaukowej. Autor uważa, że warto są one przedstawienia szerszemu gronu Czytelników, gdyż lepiej spełniają swoje zadanie niż „stare” schematy blokowe. Diagramy Nassi-Schneidermana zmuszają niejako programistę do rozważnego stosowania instrukcji typu GOTO, jakże często nadużywanej przez początkujących użytkowników mikrokomputerów programujących w języku BASIC. A nikt chyba nie ma wątpliwości, że czytelność programów naszpikowanych instrukcjami GOTO jest zawsze co najmniej problematyczna. Poza tym diagramy wyrabiają u programisty dobry nawyk programowania strukturalnego.

Najprostszym symbolem składowym diagramu jest prostokąt zawierający pojedynczą instrukcję BASIC-a lub grupę takich instrukcji. Można w nim umieszczać instrukcje typu LET, PRINT, INPUT, READ itp. lub słowny opis działania tych instrukcji (rys. 1).

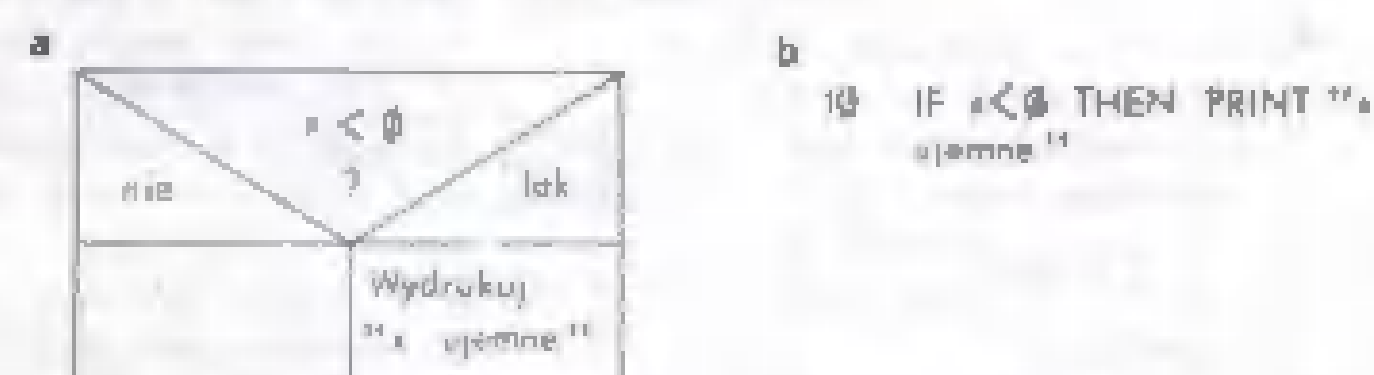


Rys. 1. Diagram Nassi-Schneidermana (a) i odpowiadający mu fragment programu w Sinclair BASIC (komputer ZX Spectrum)

W tym prostym programie, składającym się wyłącznie z wykonywanych kolejno instrukcji BASIC-a,

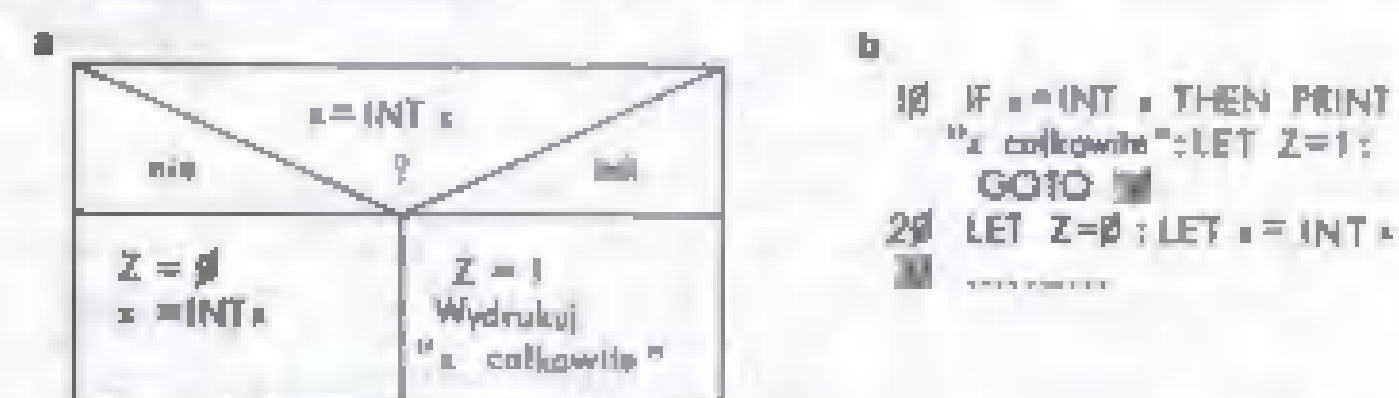
wpisanie działań w poszczególne prostokąty można przeprowadzić w dowolny sposób. W zasadzie wszystkie te instrukcje można było umieścić w jednym prostokącie. Wykonanie programu rozpoczyna się od czynności wymienionej w górnym prostokącie, „przechodzi” przez pozostałe prostokąty i kończy się na czynności wypisanej w dolnym prostokącie. Schemat całego programu lub jego logicznej części powinien znajdować się na jednej stronie. W odróżnieniu od schematu blokowego nie ma tutaj możliwości odwoływania się na inne strony, ponieważ takie działanie mogłoby znacznie zmniejszyć czytelność programu.

Instrukcji warunkowej typu IF ... THEN ... lub IF ... THEN ... ELSE ... odpowiadają symbole przedstawione na rysunkach 2a i 3a.



Rys. 2. Symbol odpowiadający instrukcji IF ... THEN ... (a) i jego odpowiednik w Sinclair BASIC (b)

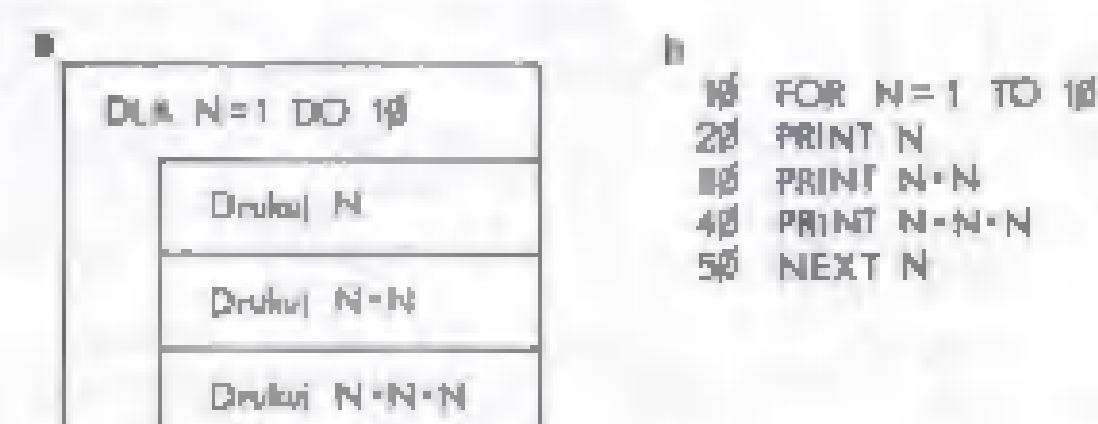
Jeżeli warunek  $x < 0$  jest spełniony, to wykonywany jest fragment programu zawarty w prawym dolnym prostokącie, w przeciwnym przypadku — w lewym dolnym prostokącie. Jeśli wynikiem działania instrukcji IF jest tylko jedno działanie (instrukcja typu IF... THEN...), to jeden z niższych prostokątów należy zostawić pusty, tak jak na rys. 2a. W przypadku instrukcji typu IF... THEN... ELSE... wypełnione zostaną oba prostokąty (rys. 3a).



Rys. 3. Symbol odpowiadający instrukcji IF ... THEN ... ELSE ... (a) i jego odpowiednik w Sinclair BASIC (b)

Należy zwrócić uwagę, że użycie instrukcji GOTO 30 zostało wykorzystane w celu realizacji instrukcji IF... THEN... ELSE nie występującej w dialekcie Sinclair BASIC (ZX Spectrum). Dla instrukcji GOTO nie przewidziano żadnego symbolu w diagramach Nassi-Schneidermana. Instrukcji tej należy używać łącznie z innymi instrukcjami w celu stworzenia standardowych struktur opisanych poniżej. Jest to właśnie jedna z zalet diagramów Nassi-Schneidermana.

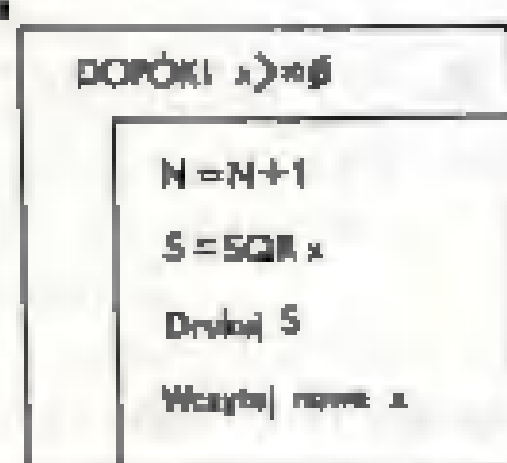
Pokażemy teraz, w jaki sposób można w BASIC-u utworzyć różnego rodzaju pętle i jak przedstawić je na diagramach.



Rys. 4. Symbol odpowiadający instrukcji FOR ... NEXT (a) i jego odpowiednik w Sinclair BASIC (b)

Jeżeli z góry wiadomo ile razy dany fragment programu należy powtórzyć, to wykorzystujemy znaną pętlę FOR ... NEXT. Odpowiadający jej symbol przedstawiono na rys. 4a.

Innym rodzajem pętli jest pętla typu WHILE (warunek) DO (instrukcja). Jest ona bardzo podobna do pętli FOR ... NEXT lecz nie jest z góry znana liczba powtórzeń. Na początku sprawdzany jest warunek umieszczony po słowie WHILE i jeżeli jest on spełniony, to wykonywana jest instrukcja (lub grupa instrukcji) znajdująca się po słowie DO. W przeciwnym przypadku program kończy pętlę i przechodzi do instrukcji znajdujących się bezpośrednio za pętlą. Symbol odpowiadający pętli WHILE ... DO przedstawiono na rys. 5a.



b

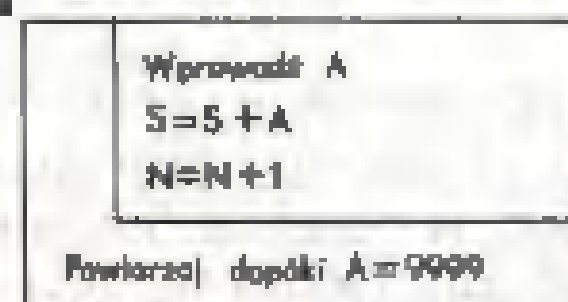
```

10 IF x <= 0 THEN GOTO 70
20 LET N=N+1
30 LET S=SQR x
40 PRINT S
50 INPUT x
60 GOTO 10
70
  
```

Rys. 5. Symbol odpowiadający pętli WHILE ... DO (a) i jego realizacja w Sinclair BASIC (b)

Zauważmy, że fragment programu z rys. 5b można zmodyfikować w następujący sposób 10 IF NOT (x >= 0) THEN GOTO 70.

Następnym typem pętli jest pętla REPEAT (instrukcja) UNTIL (warunek). W odróżnieniu od poprzednio omawianej pętli najpierw wykonywana jest instrukcja (lub grupa instrukcji) znajdująca się po słowie REPEAT, a następnie sprawdzany warunek umieszczony po słowie UNTIL. A więc fragment programu znajdujący się w pętli REPEAT ... UNTIL wykona się przynajmniej jeden raz. W przypadku pętli WHILE ... DO może zdarzyć się, że pętla nie zostanie wykonana, jeżeli warunek po słowie WHILE nie będzie spełniony już przed wykonaniem pętli. Symbol odpowiadający pętli REPEAT ... UNTIL przedstawiono na rys. 6a.



b

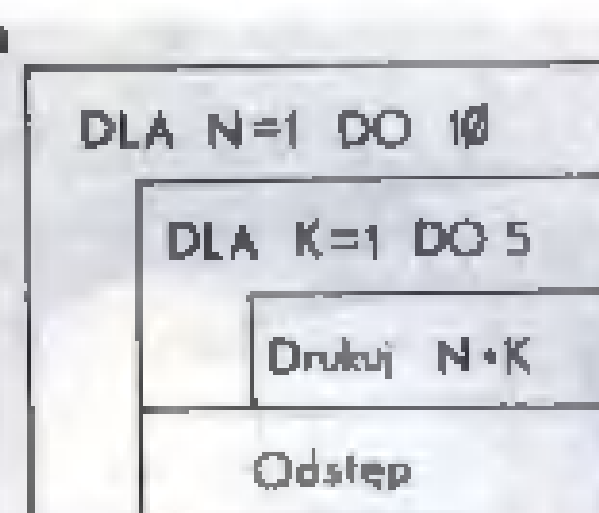
```

10 INPUT A
20 LET S=S+A
30 LET N=N+1
40 IF A <= 9999 THEN GOTO 10
  
```

Rys. 6. Symbol odpowiadający pętli REPEAT ... UNTIL (a) i jego realizacja w Sinclair BASIC (b)

Zbieżność symboli dla pętli FOR ... NEXT oraz WHILE ... DO nie jest przypadkowa. Większość wersji BASIC-a wykonuje pętle FOR ... NEXT podobnie jak pętle WHILE ... DO, tzn. najpierw sprawdzany jest warunek czy zmienna sterująca umieszczona po słowie FOR nie przekroczyła określonej wartości, a następnie wykonywany fragment programu zawarty w pętli. (Są jednak wersje BASIC-a, które „działają” na zasadzie pętli REPEAT ... UNTIL). Dla pętli zagnieżdżonych stosujemy symbol przedstawiony na rys. 7a.

W niektórych wersjach BASIC-a występuje instrukcja wyboru typu ON ... GOTO (BASIC ZX Spectrum nie posiada takiej instrukcji). Jest to „rozszerzenie” instrukcji IF ... THEN. Najpierw obliczane



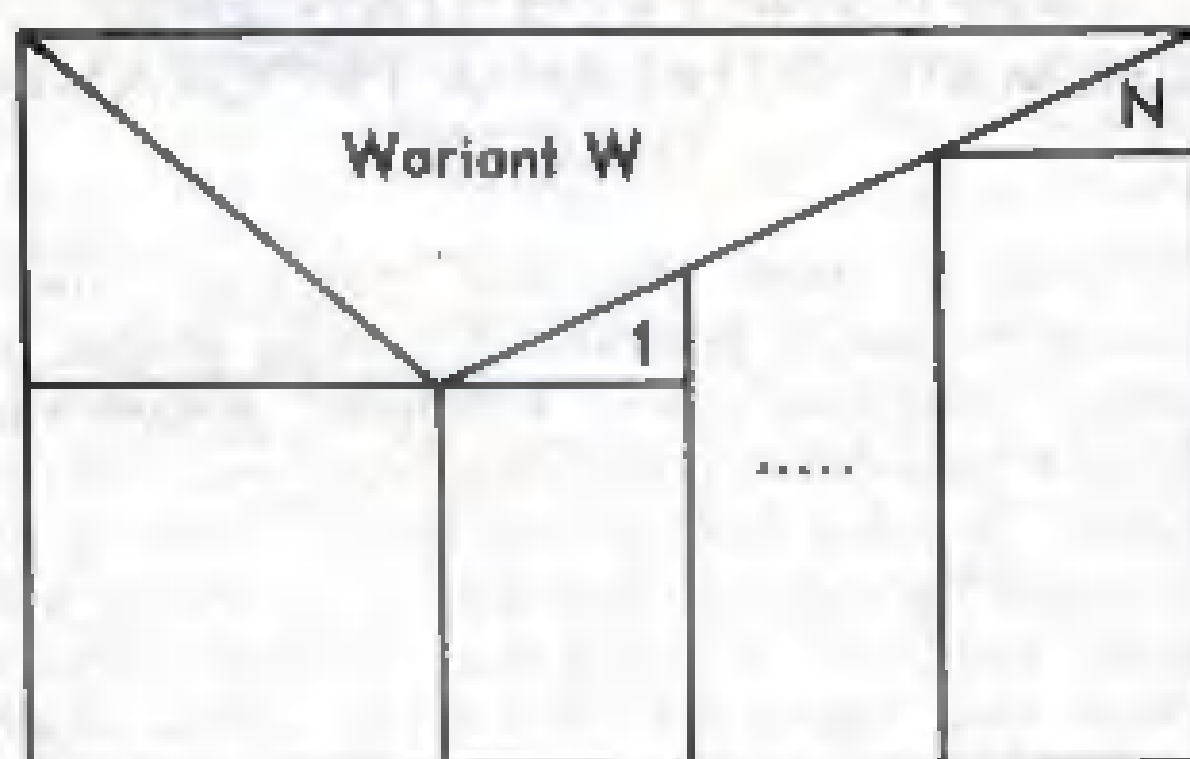
b

```

10 FOR N=1 TO 10
20 FOR K=1 TO 5
30 PRINT N*K
40 NEXT K
50 PRINT
60 NEXT N
  
```

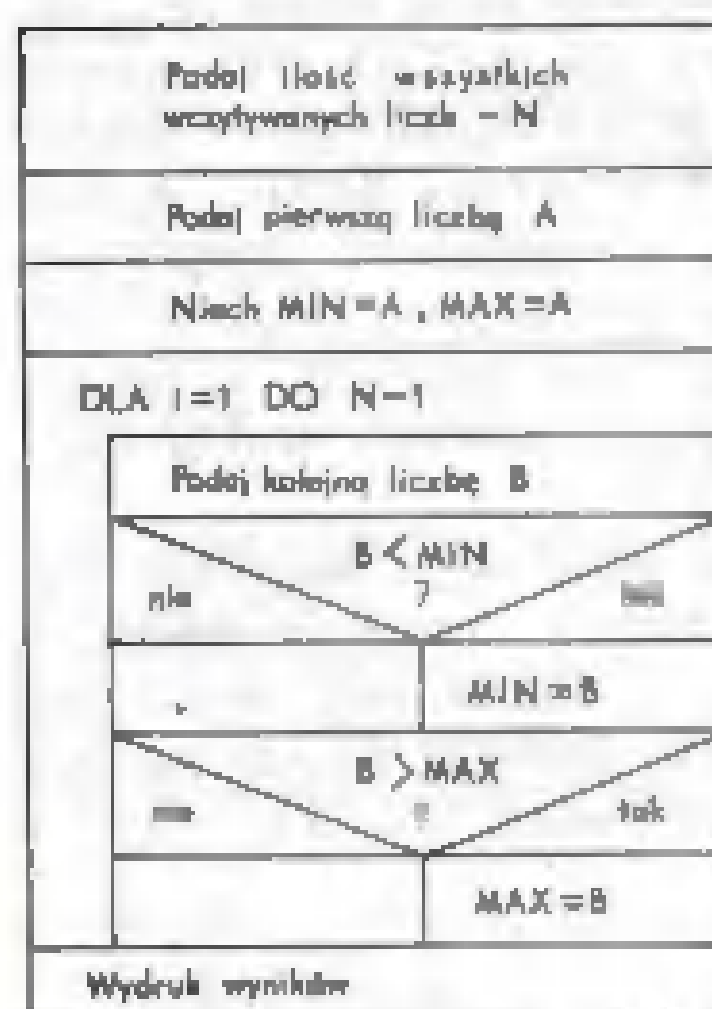
Rys. 7. Symbol pętli zagnieżdżonych (a) i przykład jego realizacji w Sinclair BASIC.

jest wyrażenie znajdujące się po słowie ON, a następnie wartość tego wyrażenia (zaokrągloną do liczby całkowitej) wykorzystuje się do wyboru jednego z numerów wierszy występujących po słowie GOTO. Jeśli wartość wyrażenia wynosi 1, to następuje skok do wiersza o numerze znajdującym się bezpośrednio po słowie GOTO itd. Symbol odpowiadający instrukcji ON ... GOTO ... przedstawiono na rys. 8.



Rys. 8. Symbol instrukcji wyboru typu ON ... GOTO ...

Na zakończenie przedstawimy przykładowy program w BASIC ZX Spectrum z wykorzystaniem diagramów Nassi-Schneidermana. Program wczytuje podawane przez użytkownika liczby, a następnie wyświetla największą i najmniejszą z nich (rys. 9).



```

10 INPUT "Podaj ilość wczytywanych liczb"; N
20 INPUT "Podaj pierwszą liczbę"; A
30 LET MIN=A : LET MAX=A
40 FOR I=1 TO N-1
50 INPUT "Podaj kolejną liczbę"; B
60 IF B < MIN THEN LET MIN=B
70 IF B > MAX THEN LET MAX=B
80 NEXT I
90 PRINT "MIN="; MIN
100 PRINT "MAX="; MAX
  
```

Rys. 9. Przykładowy program w Sinclair BASIC (komputer ZX Spectrum). Opis programu w tekście

Wszystkim Czytelnikom zainteresowanym diagramami Nassi-Schneidermana, jak również wszystkim uczącym się programowania w języku BASIC polecam książkę w języku rosyjskim — „Programowanie na Bejskie”, Moskwa 1987 (tłumaczenie z angielskiego — Brian C. Walsh — „Proper BASIC”).

**Zbigniew Krauze**



## KASOWALNE PAMIĘCI OPTYCZNE

Ogromna ilość przetwarzanych informacji jest charakterystyczną cechą współczesnej techniki komputerowej. Jak dotąd, bezkonkurencyjnym nośnikiem informacji okazały się być materiały magnetyczne. Materiały wykorzystywane do zapisu informacji cyfrowych (binarnych) charakteryzują się pętlą histerezy o dużej powierzchni (powierzchnia pętli histerezy decyduje o energii niezbędnej do przemagnesowania materiału) oraz dużą koercją (jeżeli zewnętrzne pole magnetyczne zostanie usunięte, magnetyzacja nie spada do zera, musi ona zostać doprowadzona do zera, jeżeli zewnętrzne pole zostanie odwrócone i zwiększone do wartości zwanej koercją magnetyczną). Materiały magnetyczne, używane do zapisu informacji z dużymi gęstościami, powinny charakteryzować się szczególnie dużą powierzchnią pętli histerezy i wielkością koercji magnetycznej, tak aby można było łatwo odczytywać zapisaną informację oraz aby nie następował jej zanik.

Istnieje wiele metod odczytywania zapisanej na nośniku informacji. Najpopularniejsze z nich, stosowane we wszystkich popularnych magnetofonach, wykorzystują indukowanie się w przewodzie napięcia pod wpływem zmian strumienia magnetycznego, obejmowanego przez ten przewód. Dążenie do zmniejszenia szerokości ścieżek (a tym samym zwiększenia liczby cylindrów znajdujących się na dyskiecie) powoduje zmniejszenie się wartości strumieni magnetycznych, przepływających przez magnetyzowaną głowicę, a tym samym powoduje indukowanie się coraz mniejszych napięć w jej uzwojeniach.

Wzmocnianie małych napięć o częstotliwościach rzędu setek kHz, a czasem i kilku MHz napotyka w chwili obecnej na znaczne trudności wynikające z fizycznych uwarunkowań takich, jak np. szumy cieplne wzmocniacza, zafłoczenia zewnętrzne itp. Można je ominąć stosując głowice magnetorezystancyjne, które zmieniają swoją rezystancję wraz ze zmianami zewnętrznego pola magnetycznego. Jednocześnie zmiany rezystancji tych głowic nie zależą od prędkości zmian zewnętrznego pola, a jedynie od wartości indukcyjnego tego pola. Dodatkowo głowice te są bardzo cienkie (ok. 0,05  $\mu\text{m}$ ). Ich zalety są jednak okupione jedną wadą — mogą one jedynie odczytywać zapisaną informację, tak więc, aby stworzyć głowicę odczytująco-zapisującą, łączy się je z normalnymi głowicami, które pełnią rolę głowic zapisujących.

Okazuje się jednak, że zapisywać i odczytywać informacje na nośnikach magne-

tycznych można również zupełnie inaczej. Od dawna znany jest efekt Kerra, który objawia się skręceniem płaszczyzny polaryzacji światła odbitego od namagnesowanego pionowo nośnika magnetycznego. W zależności od tego, czy warstwa magnetyczna namagnesowana jest pionowo w dół, czy pionowo do góry, następuje skręcenie płaszczyzny polaryzacji odbijającego się światła przeciwie lub zgodnie z kierunkiem ruchu wskazówek zegara. Stosując parę polaryzatorów można powstającą modulację płaszczyzny polaryzacji zmienić na modulację natężenia strumienia świetlnego i za pomocą fotodetektora (np. fotodiody PIN) przekształcić te zmiany na impulsy napięcia lub prądu. O ile sprawa odczytu jest bardzo prosta, o tyle zapis informacji jest już znacznie trudniejszy.

Dotychczas wydawało się, że możliwe jest tylko zapisanie informacji na pomoce światła, poprzez podniesienie temperatury nośnika magnetycznego. Specjalny nośnik napylony na dysk, wykonywany jest ze stopu metali ziem rzadkich. Stop ten charakteryzuje się dużą koercją magnetyczną w temperaturach pokojowych, malejącą szybko wraz ze wzrostem temperatury, co pozwala na łatwe przemagnesowanie go w podwyższonej temperaturze za pomocą niewielkich zewnętrznych pól magnetycznych. Podwyższenie temperatury jest dość łatwo uzyskać skupiając światło lasera na bardzo małej powierzchni ścieżki. Do odczytu można było wykorzystać ten sam laser, pracujący z o wiele mniejszą mocą. Wadą tego systemu była nie-  
możność ponownego zapisu informacji na tej samej powierzchni. Ostatnio jednak udało się wymyślić nowe nośniki magnetyczne, będące stopami metali ziem rzadkich (gadolin i terb) z metalami takimi, jak żelazo i kobalt, mające bardzo obiecujące właściwości.

Momenty magnetyczne metali ziem rzadkich są skierowane przeciwnie do momentów magnetycznych metali przejściowych, co sprawia, że wypadkowy moment magnetyczny stopu jest różnicą pomiędzy dwoma momentami magnetycznymi składników stopu.

W niskich temperaturach dominuje magnetyzacja metali ziem rzadkich, w wyższych dominujące znaczenie ma magnetyzacja od metali przejściowych. Istnieją dwa punkty, w których wypadkowa magnetyzacja jest zerowa — pierwszy w temperaturze pośredniej, gdy wypadkowe magnetyzacje znoszą się, a drugi w wysokiej temperaturze, gdy chaotyczne ruchy atomów powodują również chaotyczną orientację momentów magnetycznych poszczególnych atomów. Stop ten ma niezwykle właściwość. Otóż po podgrzaniu części powierzchni pokrytej tym nośnikiem do wysokiej temperatury i ponownym schłodzeniu następuje przemagnesowanie podgrza-

nej powierzchni. Aby ponownie przemagnesować tę powierzchnię, wystarczy podgrzać jej centrum a zmiana rozprzestrzenia się aż do jej granic, pozostawiając nośnik w takim stanie namagnesowania, w jakim znajdował się uprzednio.

Zapisywanie tego typu nośnika, polega na jego uprzednim czytaniu i porównywaniu zapisanej na nim informacji z informacją, którą mamy zapisać. W momencie, gdy zapisana informacja różni się od nowej informacji, która ma zostać zapisana na powierzchni dysku, następuje krótki impuls z lasera zapisującego, powodujący przemagnesowanie „komórki”. Obydwa lasery mogą być ogniskowane tym samym układem optycznym, wystarczy, by punkty na nośniku magnetycznym, w których zostają zogniskowane lasery, były przesunięte o kilka  $\mu\text{m}$  względem siebie.

System optycznego zapisu informacji, daje olbrzymie możliwości zagęszczania zapisu, gdyż szerokość ścieżki wynosi w tym systemie 0,1  $\mu\text{m}$ , jednak znacznie istotniejsze znaczenie ma odporność systemu na drgania i przyspieszenia. Duża odporność na drgania jest wynikiem konieczności stosowania elektrodynamicznego systemu śledzenia ścieżki, prawie identycznego jak w odtwarzaczach laserowych Compact Disc. Wiąże się to z brakiem technicznych możliwości wyłączenie mechanicznego pozycjonowania głowicy z tak dużą dokładnością. Ponieważ głowica porusza się na wysokości rzędu 0,5 mm nad powierzchnią magnetyczną, nie zachodzi obawa dotknięcia przez głowicę nośnika, co często zdarza się w twardych dyskach, gdy na skutek drgań czy też napotkania drobiny kurzu, następuje zerwanie cienkiej poduszki powietrznej, na której unosi się głowica, powodując uszkodzenie dysku. Dokładność i pewność pozycjonowania głowicy jest jednak okupiona stosunkowo dużą masą systemu śledzącego (ok. 150 g), wielokrotnie większą od masy normalnych głowic magnetycznych. Stąd i duży czas odnajdywania cylindra, wynoszący ok. 0,1 s. Istnieją jednak możliwości poważnego ograniczenia masy głowicy optycznej poprzez zastosowanie do jej konstrukcji tzw. optyki zintegrowanej, wykonywanej technologią podobną do technologii wykonywania układów scalonych.

Olbrzymie zalety nowego systemu gromadzenia informacji, przyczynią się z pewnością do jego rozpowszechnienia w przyszłości. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że będzie to najpopularniejszy typ pamięci na początku XXI w.

Piotr Postawka

„Młody Technik — Informik” wydaje Instytut Wydawniczy „Mazza Księgarnia”

**Redakcja:** doc. dr Zygmunt Dąbrowski, inż. Jerzy Jasiuk, dr Zygmunt Kalisz, mgr Zbigniew Słowiński, mgr inż. Jerzy Siek, dr Zbigniew Plochocki, Piotr Postawka, mgr inż. Roland Wacławek, prof. dr hab. Andrzej K. Wróblewski (przewodniczący), mgr inż. Grzegorz Zalot.

**Zespół redakcyjny:** „Informik” redaguje zespół „Młodego Technika” — Jerzy Klawiński (red. odpowiedzialny), Jacek Nowicki (red.), Lidia Sedowska-Szłaga (korekta), Józef Trzianka (redaktor naczelny), Roland Wacławek (software), Grzegorz Zalot (hardware), Izabela Zur (red. tech.).

**Stali współpracownicy:** Wojciech Apai, Tadeusz Basista, Jacek Jędrzejowski, Piotr Postawka, Marek Szczepański, Krzysztof Włóciński.

**Adres redakcji:** ul. Spasowskiego 4, 00-389 Warszawa, lub skr. poczt. 380, 00-950 Warszawa. **Telefony:** centrala: 26-24-31 do 36. Dział Łączności z Czytelnikami — wewn. 60, pozostałe działy: wewn. 42 i 47. Redaktor naczelny: 26-26-27 lub wewn. 87.

**Warunki prenumeraty:** ogólnie obowiązujące w kraju. W STALEJ SPRZEDAŻY INFORMIK JEST W SALONIE WYDAWNICZYM „MAZZA KSIĘGARNIA” ul. Spasowskiego 4 A.

Redakcja zastrzega sobie prawo adnotacji i skracania nadesłanych materiałów. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

**Druk:** Zakłady Graficzne w Katowicach, Zam. 0623/1333/B

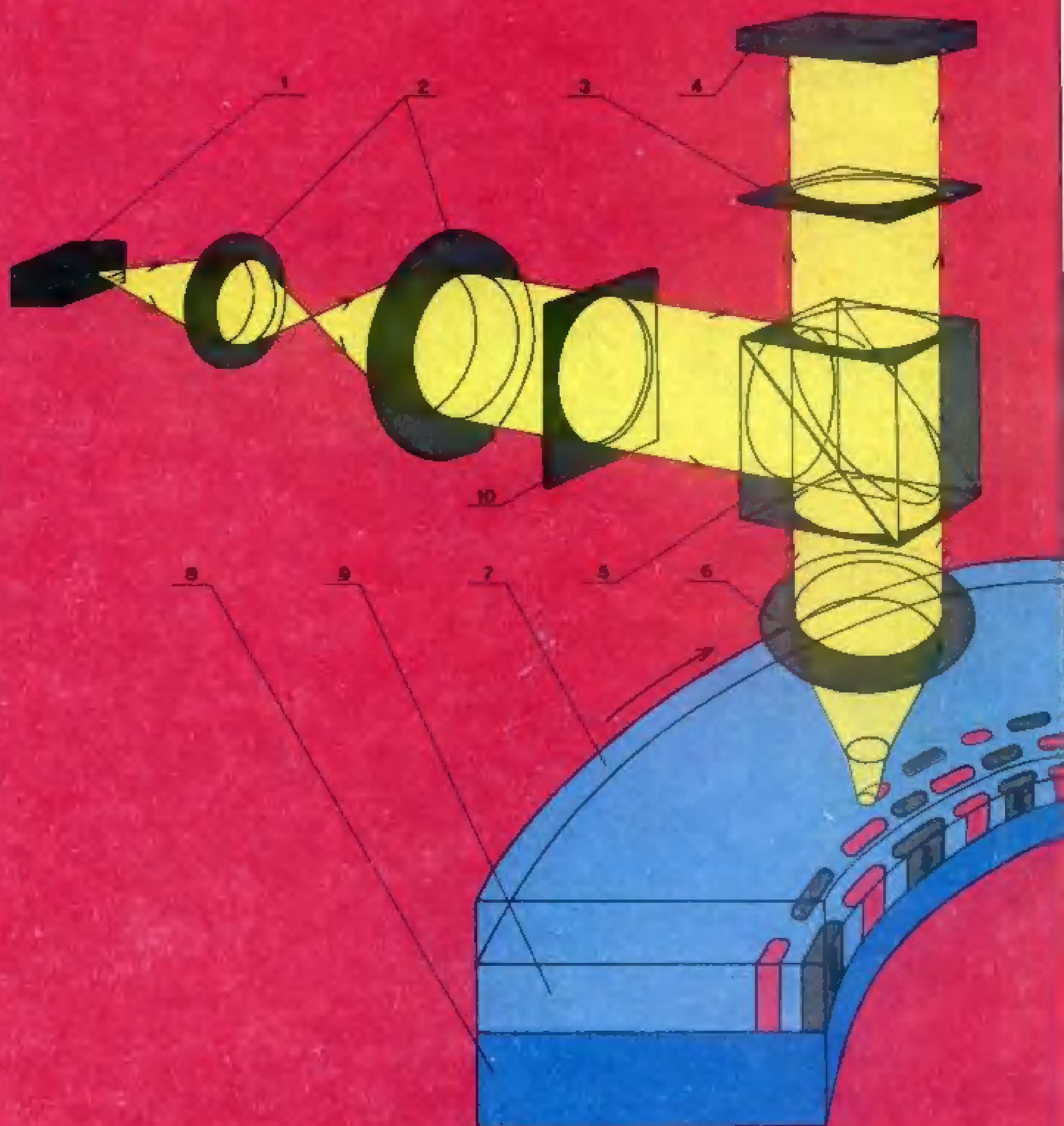
**Makład** 60 000 + 315 egz.



Cena: 120 zł

Indeks nr 366013

PL ISSN 0860-5696



Układ optyczny pamięci, umożliwiającej zapis i odczyt informacji na nośniku magnetycznym za pomocą światła lasera: 1 — fotodioda laserowa, 2 — układ soczewek kolimujących wiązkę, 3 — polaryzator analizujący, 4 — fotodetektor, 5 — układ rozdzielania wiązki, 6 — soczewka obiektywu, 7 — przezroczyste pokrycie, 8 — podłoże niemagnetyczne, 9 — warstwa magnetyczna, 10 — polaryzator